

Gorąco zrobiło się w radach gmin woj. zielonogórskiego. W zasadzie większość samorządów już określiła, z którym powiatem łączy swoją przyszłość, choć jeszcze nie wiadomo, gdzie będą siedziby powiatów.

Kto z kim w Zielonogórskim?

GRY POWIATOWE

Zgodnie z wstępną koncepcją zostaną utworzone dwa rodzaje powiatów — ziemski i grodzki. Ten drugi będzie obejmował wyłącznie miasta liczące więcej

niż 100 tys. mieszkańców. Jest też propozycja, aby powiatami grodzkimi były miasta, w których władzę sprawują prezydenci. Prezydenci występują w Nowej Soli

i Zielonej Górze. Powiaty ziemskie mają się składać z okolicznych miasteczek i wiosek.

(Ciąg dalszy na str. 3)

12 bm. - ogólnopolski protest «Solidarności»

W ramach ogólnopolskiej akcji protestacyjnej popierającej postulaty pracowników ochrony zdrowia, oświaty, nauki i kultury, zapowiedzianej przez Komisję Krajową NSZZ „S” na 12 bm., odbędzie się w Warszawie demonstracja uliczna.

BiH Debata nad planem pokojowym

Muzułmańskie przywództwo Bośni i Hercegowiny obradowało w środę nad zaproponowanym przez Vance'a i Oweasa planem pokojowym, przewidującym podział republiki na 10 autonomicznych okręgów.

Przewodniczący przydziału Alija Izetbegović jest zwolennikiem planu pokojowego i stara się przekonać do jego zaakceptowania 9 pozostałych

członków tego najważniejszego w republice organu władzy. Koncepcja mediatorów ma jednak wielu przeciwników, zwłaszcza w armii bośniackiej, a reprezentuje ich zastępca Izetbegovića Ejup Ganić. Twierdzi on, że plan praktycznie nagradza serbską agresję i daje tylko niepewne gwarancje utrzymania suwerenności i integralności terytorialnej Bośni i Hercegowiny.

Nie ma szans na wejście PC do koalicji

W tej chwili nie ma już możliwości rozmowy o udziale PC w koalicji rządowej — powiedział w środę w radiu „Zet” poseł Kazimierz Michał Ujazdowski, wiceprzewodniczący Partii Konserwatywnej. Jego zdaniem PC podjęło już bardzo realną politykę opozycyjną wobec obecnej koalicji. Partia Konserwatywna nie poprze rządu, który utracił suwerenność wobec Belwederu, choć nie jest to partia antywałosowska i nie ma ona zamiaru wychodzić na ulicę. Ujazdowski sądzi, że mamy do czynienia z próbą rozszerzenia kompetencji Belwederu ponad zakres jego uprawnień. Dowodzi tego np. pewna praktyka wpływu Belwederu w telewizji. Testem takich zamierzeń będzie sprawa Gwardii Narodowej. Poseł zapowiedział, że PK będzie torpedować pomysły jej powołania.

«Bolka» robił... ktoś trzeci

O mnie świadczy moja praca — powiedział przed wyjazdem do Gdańska na środowisko posiedzenie Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” prezydent Lech Wałęsa, nawiązując do opublikowania przez prasę polonijną materiałów z teki agenta „Bolka”. Ze mną walczyło w różny sposób — stwierdził — jednak dziś, po stwierdzeniach gen. Jaruzelskiego, moje przypuszczenia, że robiła to bezpieka, może nie są prawdziwe.

Prawdopodobnie te materiały robił ktoś trzeci, ktoś się mieszał w nasze wewnętrzne sprawy. Dziwi mnie, że ludzie, którzy znali te materiały, dziś dla swoich celów udają, iż wierzą w takie materiały.

Czy zobaczymy zawartość «czarnej teczki» Tymińskiego?

Stanisław Tymiński, lider Partii X, chce publicznie w programie I TVP otworzyć swoją „czarną teczkę”. Szef telewizji Janusz Zaorski odpowiedział na tę prośbę stwierdzeniem, iż najpierw musiałby poznać zawartość tajemniczej teczki Tymińskiego, ponieważ skierowana do niego prośba jest sformułowana zbyt enigmatycznie. Jednocześnie wyjaśnił, iż według nowej ustawy o radiofonii i telewizji programy tzw. drastyczne mogą być emitowane pomiędzy 23.00 a 6.00.

IRA zagraża królowej?

Srodowe dzienniki londyńskie poinformowały o przystąpieniu do IRA z zamiarem na siedzibę brytyjskiej królowej. We wtorek w prywatnym garażu w Londynie policja znalazła furgonetkę pełną materiałów wybuchowych i plan miasta z zaznaczonym pałacem Buckingham.

Zdaniem dziennikarzy, IRA, której policja udaremniła osiemnaście zamachów, przygotowała spektakularny krok, np. podczas uroczystości urodzin Elżbiety II.

W Moskwie DM tańsza... na giełdzie

5-krotnie wyższa od popytu podaż miedzi doprowadziła w środę do spadku notowań tej waluty na moskiewskiej giełdzie poniżej oficjalnego kursu.

Tajemnicza śmierć w internacie

We wtorek (9 bm.) około godziny 13 w Internacie Zespołu Szkół Elektrycznych w Nowej Soli z niewyjaśnionych przyczyn zmarł 19-letni uczeń tej szkoły, mieszkaniec wsi Dąb, gm. Bobrowice.

Od kilku dni Tomek (imię fikcyjne) czuł się źle. Krytycznego dnia w godzinach rannych udał się do lekarza w pobliskiej przychodni rejonowej przy ulicy Witosa. Lekarz rozpoznał chorobę i zaordynował stosowne leki. Tomek wykupił lekarstwa i wrócił do przychodni. Pielęgniarka zrobiła mu zastrzyk, poprzedzony próbą. Bezpośrednio po zabiegu Tomek poszedł do internatu.

Chwilę później źle się poczuł i nagle załamał. Obecni w pokoju koleżdy natychmiast

powiadomili dyżurujących nauczycieli, szkolną pielęgniarkę i pogotowie ratunkowe. Z pierwszą wizytą na wezwanie przyjechał pielęgniarz, który nie umiał pomóc umierającemu uczniowi. Dopiero później na miejsce przybył lekarz, który stwierdził zgon.

Wszystkie okoliczności śmierci ucznia zbadał prokurator. Dyrekcja szkoły powołała specjalny zespół, który ma wyjaśnić okoliczności śmierci. Dziś ciało ma być dostarczone do Poznania, gdzie poddane zostanie sekcji. Dopiero po jej zakończeniu i wyjaśnieniu wszystkich dodatkowych elementów tej tajemniczej sprawy, będzie można powiedzieć coś więcej o przyczynie śmierci.

L. T.

Gazeta LUBUSKA

dawniej ZIELONOGÓRSKA-GORZOWSKA

NR 59 (12.645)
ROK XII
NAKLAD: 84.757

CZWARTEK, 11 MARCA 1993 R.

WTD. 1.
CENA 1.500 ZŁ

Deputowani szukają dróg rozwiązania kryzysu

Jelcyn na tratwie

VIII Nadzwyczajny Zjazd Deputowanych Rosji nie zdołał podjąć w środę, w pierwszym dniu obrad, decyzji ani w sprawie referendum, które go odwołania domaga się większość parlamentarzystów, ani w sprawie ewentualnego nowego porozumienia między prezydentem a Radą Najwyższą, o co zabiega Jelcyn.

Deputowani odrzucili także w pierwszym głosowaniu

wstępny projekt uchwały z tytułu „o stabilizacji ustroju konstytucyjnego”, przewidujący cy unieważnienie porozumienia z 12 grudnia ub.r. między parlamentem a prezydentem (zatwierdzonego przez po przedni VII zjazd), odwołania referendum 11 kwietnia, podporządkowanie rządu parlamentowi i ograniczenie roli prezydenta do funkcji głowy państwa, przy pozabawieniu

go kontroli nad gabinetem ministrów.

Pierwszy dzień obrad minął pod znakiem zmasowanej krytyki Jelcyna, oskarżanego przez większość mówców o dążenie do przekształcenia Rosji w republikę prezydencką i likwidację władzy rad. Sekretarz prasowy Jelcyna Wacław Kostikow oświadczył

(Ciąg dalszy na str. 2)

«Dobra i nowoczesna szkoła» - zapalnikami

W dobrej i nowoczesnej szkole uczeń powinien za darmo nauczyć się języków obcych oraz posługiwać komputerami. Rząd zapewni odpowiednie środki finansowe umożliwiające nowoczesne wyposażenie szkół oraz warunki do wykształcenia w ciągu 8 lat (do 2000 roku) 25 tys. nauczycieli języków zachodnioeuropejskich.

Państwo gwarantuje bezpłatną naukę od klasy „zerowej” po dzienne studia wyższe, ale jedynie w zakresie minimum programowych i ramowych planów nauczania. MEN w porozumieniu z innymi resortami i Narodowym Bankiem Polskim ma opracować projekt kredytowania systemu stypendiów państwowych dla słuchaczy i studentów.

W nowoczesnej szkole uczyć będą dobrze wykwalifikowani nauczyciele. Od 2000 roku

wszyscy będą musieli legitymować się co najmniej wykształceniem wyższym, a nauczyciele szkół podstawowych (oprócz polonistów matematyków, językoznawców, nauczycieli początkowego i przed szkolnego) posiadać kwalifikacje do nauczania minimum dwóch przedmiotów.

Przyjęcie przez rząd minimalnego programu „Dobra i nowoczesna szkoła” — kontynuacja przemian edukacyjnych — może stać się za palnikami, który spowoduje wybuch wcześniej niż sądzono.

Nie jest tajemnicą, że od momentu powstania pierwszego projektu programu związkowcy ze Związku Nauczycielstwa Polskiego mają szereg krytycznych uwag. Bronią przede wszystkim czasu pracy nauczyciela, któ-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Rząd jak go widzimy?

32 proc. (w tym 4 proc. zdecydowanie) uważa, że polityka rządu stwarza szanse wyjścia z kryzysu gospodarczego, 49 proc. (w tym 12 proc. zdecydowanie) było przeciwnego zdania, a 19 proc. nie wypowiedziało się na ten temat.

Zdaniem 42 proc. ankietowanych upadek rządu Błazny Suchockiej jest prawdopodobny, podczas gdy 34 proc. nie spodziewa się, by do tego doszło. Pozostali nie zajęli w tej sprawie stanowiska.

47 proc. przychylnie wystąpiło wobec rządu, 28 proc. z obojętnością, 28 proc. z niezadowolaniem, 14 proc. było z tego zadowolonych, a 11 proc. nie miało na ten temat wyrobionego zdania.

36 proc. respondentów zadeklarowało się jako zwolennicy obecnego rządu (w tym 3 proc. popiera go zdecydowanie), 28 proc. jest mu przeciwnych (w tym 10 proc. zdecydowanie), 32 proc. odnosi się do obecnego rządu z obojętnością, a 6 proc. nie wypowiedziało się w tej sprawie.

W sprawie Szwondera nie złożymy broni

Niczego takiego nie oczekujemy, a sformułowanie strony niemieckiej jest wysoce niewłaściwe — stwierdził w środę dyrektor departamentu Ameryki Płn. i Płd. MSZ Zbigniew Lewicki nawiązując do oświadczenia ambasady RFN, iż „Polska oczekuje od nas rzeczy niemożliwej, że wobec Stanów Zjednoczonych dopuszczamy naruszenia prawa międzynarodowego”. MSZ RP uważa, że sprawę można rozwiązać inaczej, powiedział Le

wicki, gdyż strona polska nie domaga się powrotu Rajmunda Szwondera, a tylko uwzględnienia jego stanu zdrowia przy podejmowaniu ostatecznej decyzji o jego wydaleniu z USA. Są bowiem, jak poinformowano, podczas środowej konferencji prasowej przedstawiciele MSZ dwie różniące się stanowiskami opinie o stanie zdrowia R. Szwondera. Zdaniem dr. Jacka Warsa, który odwiedził go ostatnio 26 stycznia, dotychczasowy przebieg choroby jest niepo-

myślny, a chory, który w wyniku aresztowania w Niemczech doznał ostrego zawału, wymaga obserwacji i leczenia w warunkach szpitalnych. Poddawanie chorego dalszemu stresowi, naraza jego zdrowie i grozi zranieniem. Zb. Lewicki przypomniał, że w USA nie dokonano jeszcze ustalenia prawnego, czy R. Szwonder ma być objęty procesem w „afereze karabinowej” jako oskarżony. Jak podkreślił wiceminister spraw zagranicznych Robert

Mroziewicz, decyzja o wydaniu R. Szwondera była dla strony polskiej zaskoczeniem, gdyż bardzo zły stan jego zdrowia pozwalał sądzić, iż do wydania nie dojdzie. Nie wyobrażamy sobie — wskazał z naciskiem — by w związku z głębokim przekonaniem, że władze niemieckie nie postępują w sposób właściwy, dało się uniknąć pewnego napięcia w stosunkach między naszymi państwami.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Genscher: Jedność jest wyzwaniem ale i szansą

Za nową polityką wschodnią Wspólnoty Europejskiej opowiedział się szef dyplomacji niemieckiej Hans Dietrich Genscher. Po usunięciu żelaznej kurtyny wszędzie w Europie powinna być akceptowana według niego jedność całego kontynentu.

W odczycie wygłoszonym na specjalnej imprezie zorganizowanej w środę z okazji wiośennych Targów Lipskich przez dziennik

(Ciąg dalszy na str. 2)

Tygrys syberyjski, kakadu, nosorożec...

Już prawie ich nie ma

Handel takimi rarytasami jak kości tygrysa, rogi nosorożca czy woreczkami żółciowymi czarnego niedźwiedzia przybrał takie rozmiary, że mieszczący się w Waszyngtonie Światowy Fundusz Ochrony Przyrody (WWF) opublikował listę 10 najbardziej zagrożonych wyginięciem gatunków zwierząt, a także roślin, ponieważ na tej znalazł się również jeden gatunek drzewa.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Futra dla wstręciuchów!



Podczas marcowych Międzynarodowych Targów Futrzarskich w Tokio działacze grup ekologicznych urządzili happening na ulicach miasta. Próbowali zmieścić przechodniów do kupowania i noszenia prawdziwych futer. „Tylko wstręciuchy noszą futra” — głosi ich transparent.

CAF — EPA

KAKAJA ETO BRODWAJA?...

(KORRESPONDENCJA WŁASNA Z WROCŁAWIA)

No i zrobiło się dwumurtwo. Przynajmniej przez pierwsze dwa dni. Z jednej strony „Metro”, z drugiej — krakowski „Śmiech o wolności”. Z jednej strony „Ca-

baret” we wrocławskim Teatrze Muzycznym w bogatej oprawie kostiumów, dekoracji, muzyki, ruchu i śpiewu, z drugiej — sierniżny pras-

ny lasery, bajery, błysk, z drugiej — prostota i wyobraźnia za pan brat z poezją.

(Ciąg dalszy na str. 2)

TOM
kupuje
ZŁOM
Najwyższe ceny. Płatno gotówką.
Szczecin, ul. Lipowa 16
tel. 33-62-13, 34-79-43



Ze świata

**B. KANCLERZ AUSTRII
OSKARZONY
O NARUSZENIE
NEUTRALNOŚCI
KRAJU**

Pod zarzutem nadużycia władzy w związku z nielegalnymi dostawami broni (do Iranu) przez firmy Noricum i Hirtelberger stanął w środę przed sądem b. kanclerz Austrii Fred Sinowatz, b. minister spraw zagranicznych Leopold Graf i b. minister spraw wewnętrznych Karl Blecha. Prokurator rozszerzył oskarżenie o naruszenie neutralności Austrii.

**PARLAMENT LITWY
ZAPROBOWAŁ
SŁEŻEWCIA
NA PREMIERA**

Parlament litewski zaprobowował znaczną większość głosów kandydaturę Adolfa Szelewicusa na stanowisko premiera. Za kandydaturą głosowało 70 posłów, przeciwko 13, przy 23 wstrzymujących się. Nowego premiera zobowiązano jednocześnie do przedstawienia programu rządu w ciągu 15 dni.

**ROSJA I USA
PODEJMĄ
NOWĄ SERIE PROB
Z BRONIA JADROWA**

Zarówno Rosja, jak i USA przygotowują nową serię prób z bronią jądrową, które mają rozpocząć się w lecie br. po minięciu w czerwcu terminu wstrzymania tych prób. Informację taką podało w środę szwedzkie Stowarzyszenie Lekarzy Przeciwko Broni Atomowej z powołaniem się na swoje rosyjskie kontakty.

**KONGRES
ZADECYDUJE
O PRZYSZŁOŚCI
KONCERNU**

MCDONNELL DOUGLAS Komisja ds. Sił Zbrojnych Izby Reprezentantów rozpoczęła przesłuchania, które mogą przesądzić o przyszłości jednego z gigantów przemysłu lotniczego — McDonnell Douglas. Los ten bowiem jest w znacznej mierze uzależniony od tego czy Kongres wyasygnuje odpowiednie fundusze na zakup dla potrzeb sił zbrojnych nowego, olbrzymiego transportowca wojskowego C-17.

**DRAMAT HUTNIKÓW
— REALIA
EKONOMICZNE
SILNIEJSZE**

Hutnicy Zagłębia Ruhry protestowali w środę przeciwko decyzji koncernu Krupp-Hoesch, by zamknąć hutę w Duisburgu-Rheinhausen. Ogółem wraz ze zwolnieniami w Dortmundzie pracę straci 4 500 ludzi. To dramat dla tych, których ojcowie i dziadkowie kształtowali wielkoprzemysłowe oblicze tego regionu.

Jelcyn na tratwie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

czyt dziennikarzom ze dysku sja na zjeździe ma charakter „dobrze zaplanowanej manipulacji”, a kierownictwo zjazdu prowadzi celową kampanię osłabienia i dyskredytacji władzy prezydenckiej. Według Kostikowa, w otoczeniu prezydenta przeważa opinia, że „zjazd zbliża się do punktu krytycznego”. Zjazd chce przekreślić porozumienia przyjęte w grudniu ub.r., co do prowadzenia „całkowitej zmiany sytuacji politycznej” w kraju i faktycznej restauracji niepodzielnej władzy nad deputowanymi, czyli do prokomunistycznej dyktatury so wietów — powiedział Kostikow.

**„PREZYDENT” WESPEŁE
PREZYDENTA**

Wszyscy uczestnicy VIII Nadzwyczajnego Zjazdu Deputowanych Ludowych Rosji otrzymali w środę do czytania pierwszy numer nowego pisma „Prezydent”, którego celem jest wspieranie jacynowskiej polityki reform. Wydawcą jest moskiewski regionalny fundusz poparcia prezydenta Rosji, a pienia, dze pochodzi od przedsiębiorców i polityków sympatyzujących z Jelcynem.

W pierwszym numerze „Prezydenta” zamieszczono wywiad z szefem federalnego centrum informacji Michaiła Poltoranina, który stwierdza m.in., że Rosji potrzebna jest silna władza wykonawcza, co powinno znaleźć wyraz w konstytucji. Jego zdaniem, jeśli referendum zostanie przeprowadzone, Jelcyn otrzyma niezbędne pełnomoc

nictwa, by wyprowadzić kraj z kryzysu. Według Poltoranina, Zjazd deputowanych jak taki jest już przetrzykaniem.

**SZANSA NA KOMPROMIS
— POL NA POL**

Prezydent Borys Jelcyn ocenił, że jak 50 do 50 kształtują się jego szanse na osiągnięcie kompromisu z najwyższą władzą ustawodawczą — Zjazdem Deputowanych Ludowych.

Jelcyn oświadczył przed rozpoczęciem Zjazdu, że jest gotów, jeszcze przed ogłoszeniem referendum w sprawie podziału władzy, przedstawić „kilka nowych” propozycji w celu osiągnięcia kompromisu.

**ROSIJANIE
NIE POWINNI BAĆ SIĘ
„SILNEJ WŁADZY”**

Rosjanie nie powinni bać się „silnej władzy” prezydenckiej — oświadczył doradca prezydenta Rosji Borysa Jelcyna Siergiej Filatow w opublikowanym w środę w prasie dzienniku „Izwe stija”.

Filatow zaznaczył, że silna władza nie musi prowadzić do tragedii podobnej do tej, którą Rosjanie przeżyli w 1937 r.: potępił „falszywych patriotów” podsycających historię w społeczeństwie.

Zapytany o możliwość rozwiązania przez prezydenta Zjazdu Deputowanych Ludowych i parlamentu Filatow odparł, że krok ten oznaczałby klęskę, gdyż „nie dąży się przewidzieć rozwoju wydarzeń”. „Stracimy zaufanie całego świata, jeśli naruszymy demokratyczne tradycje” — powiedział.

Jedność jest wyzwaniem

(Ciąg dalszy ze str. 1)

„Mitteldeutsche Zeitung” Genesha stwierdził, że jedność ta jest wyzwaniem, ale jednocześnie szansą. Zadaniem zjednoczonych Niemiec, na których spoczywa tu największa odpowiedzialność, powinno być przekonanie partnerów zachodnich o konieczności wykorzystania tej szansy.

Nasilenia wymaga wg Genesha polityka stowarzyszenia Wspólnoty Europejskiej z Europą Wschodnią. Odwołując się do układów zawartych już z Polską i Węgrami, a także układu z dawną Czechosłowacją, obwołującą się dziś do Czech i Słowacji. Układy takie powinno się teraz zawrzeć również z Rumunią, Bułgarią, Albanią i państwami bałtyckimi oraz, po zakończeniu obecnych konfliktów, z państwami powstałymi po rozpadzie dawnej Jugosławii. Po to, by EWG mogła w pełni skoncentrować się na tym rozszerzeniu w kierunku wschodnim, możliwe byłoby doprowadzenie do przystąpienia do EWG tych krajów EFTA, które o to wy stąpiły.

...nie złożymy broni

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Nie zgadzamy się z postępowaniem państwa niemieckiego.

Przedstawiciele polskiego MSZ podtrzymali swe stanowisko, że nie ma w istocie nacisku amerykańskiego na wydanie R. Swondera. Stwierdził, że nadal traktują sprawę jako otwartą, i że kontynuowane są polskie wysiłki w sprawie zmiany sytuacji.

«Dobra i nowoczesna szkoła» — zapalnikami

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ry ministerstwo pragnie zwiększyć. To natomiast grozi wzrostem bezrobocia w tej grupie zawodowej.

Ogólnopolski Komitet Protestacyjny ZNP ogłosił od 1 do 10 marca br. akcję protestacyjną. Ministerstwo Edukacji Narodowej obiecało, że nie będą podejmowane żadne decyzje bez konsultacji ze związkami. ZNP otrzymało czas do 10 marca br. na zgłoszenie swoich uwag. Dzień wcześniej (9 bm.) rząd przyjął program „Dobra i nowoczesna”.

Związkowcy poculi się lekceważeniem. Prezes ZG ZNP Jan Zadura występując w telewizji 10 bm. nie ukrywał swojego oburzenia. Wczo

raj udało się nam z nim skontaktować. Powiedział, że 16 marca Prezydium Zarządu Głównego ZNP po podsumowaniu akcji protestacyjnej podejmie decyzję o strajku.

Podczas akcji protestacyjnej ogniska ZNP miały sadować nastroje wśród pracowników oświaty. Z referendum przeprowadzonego w woj. zielonogórskim — jak poinformował nas prezes ZG ZNP Leszek Wysocki — znaczna większość ognisk opowiedziała się za strajkiem. Atmosfera jest jeszcze bardziej napięta od chwili przekazania informacji, że rząd przyjął program nieskonsultowany ze związkiem.

mak

Kakaja eto Brodwaja?...

(Ciąg dalszy ze str. 1)

„Metro” wyrosło z marzeń i ambicji dorównania światu. Zainteresowanie, z jakim spotyka się ze strony naszych teatrów „Cabaret”, znany amerykański musical z Broadwayu, który polskiemu widzowi kojarzy się przede wszystkim z bardziej znanym mu filmem, plynie z innych źródeł. Teatrzy muzyczno-operetkowe dostrzegły w nim możliwość powiększenia czegoś istotnego o świecie, w którym żyjemy. Co dobrze świadczy o ich „słuchu”, bo w istocie „Cabaret” brmi dziś nader aktualnie, ale...

Po obejrzeniu inscenizacji Jana Szurmieja jakoś trudno uwolnić się od poczucia dyskomfortu między wystawianą formą spektaklu a przesłaniem, emocją i myślą, których przekazywanie owa forma miała służyć. Film zapisał się — widać — trwałej, mocniej i prawdziwiej, skoro spektakl nie jest w stanie

poruszyć w odbiorcy nowych strun.

Wrocławską prapremierę „Cabaretu” jest pierwszą, ale nie ostatnią próbą zmierzenia się z nim na polskiej scenie. Może któraś z kolejnych, np. Stuhra w Gdyni, okaże się bardziej udaną?

Z wrocławskiej oferty Przeglądu Piosenki Aktorskiej publiczność zapamięta przede wszystkim „Niżni Novgorod”, czyli „bajkę o tym, dlaczego Rewolucja Październikowa nie zaczęła się już we wrześniu”, pokazaną przez goszczący we Wrocławiu po raz drugi praski teatr „Semafor”.

Działający od 34 lat teatr (nazwa pochodzi stąd, że miało to być miejsce siedmiu małych form artystycznych — Siedem Małych Form) uprawia coś, co zamiennie określano jest jako teatr kabaretowy albo kabaret teatralny i co na polskiej scenie nie ma swego odpowiednika. Gdyby kto pytał o receptę, to wśród składników tego niepowtarzalnego zjawiska wymienić by trzeba: surrealizm, poezję, szczyptę groteski i pastiszu, prostotę środków i dużo ciepłego humoru. Proporcji nie jestem w stanie określić: to trzeba zobaczyć!

„Semafor” na małej scenie Teatru Kameralnego bawi się konwencjami. Brodwaja? Cemu nie? Może być i Brodwaja. Tylko — „Kakaja eto Brodwaja?” — pyta Varvara Jiki Molawcewa.

DANUTA PIEKARSKA PS. Moda na koszulki (patrz: poprzednia korespondencja) trwa. Wrocławski „Cabaret” — wozem „Metra” — też jest widoczny oferując. Taniej od „Metra”, bo za 65 tys. zł (Kakaja Brodwaja, taka cena...). Kolejki nie zauważyłam.

Proces w sprawie „Wujka” odroczony

Przed Sądem Wojewódzkim w Katowicach rozpoczął się 10 bm. proces 24 osób oskarżonych o spowodowanie i udział w strzelaniu do górników kopalni „Wujek” w Katowicach i „Manifest Lipcowy” w Jastrzębie w grudniu 1981 r. Śnieżko pomimo wcześniejszego zgonu z kop. „Wujek”.

Na ławie oskarżonych zasiadli właściciele sklepu, GS Dębno, oszacował swoje straty na ok. 7,3 mln.

GRANICA

Podczas odpary autokaru z turystami litewskimi powracającymi z Wielkiej Brytanii, celnicy w Świekiewie uławnili w różnych schowkach duży magazyn z bronią gazową. Znalezione 7,5 tys. pojemników z gazem oraz 96 gazowych pistoletów z zapasem amunicji. Do zakwestionowanego towaru nikt z podróżnych nie chciał się przyznać. Broni skanifikowano, a autokar ruszył w dalszą drogę.

Czas oczekiwania ciężarówek na wyjazd z Polski wynosił wczoraj wieczorem w Olszynie 2, Gubinie 10 i Świekiewie 12 godzin.

Na wjazd do Polski tylko w Olszynie stała 11 — godzin na kolejkę.

t.n.

Ile władzy i komu?

Rosja wchodzi w ostry wiraż. Rozwiązania poważnego kryzysu konstytucyjnego upstrze Jelcyn w Zjeździe Deputowanych Ludowych. Problemy się piętna. Idzie o wyćwiczenie o podział władzy, który warunkuje ostateczny kształt rosyjskiej demokracji. Rządy prezydenckie czy rządy parlamentarne? To pytanie tylko w ładnej ze stron nie budzi wątpliwości. Chasbulatow, przewodniczący rosyjskiego parlamentu — wyrażający na głównego antagonista Jelcyna — nie godzi się na uszczuplenie władzy parlamentu, ku czemu — jego zdaniem — wiedzie zaproponowany przez Jelcyna podział kompetencji. Prezydent szukałby politycznego kompromisu z parlamentem, zapowiedział jednakże sięgnąć po ostre środki. O czym myślał? Pomoć nie o sile i łamaniu demokracji. Na silę zresztą nie może liczyć; dowódcy wojskowi, jasno stawiając sprawę, wyzwalili prezydenta od działań, ostatecznie zachowują się jednak z rezerwą, żeby nie rzec — „umyć rękę”, zapowiadając zachowanie neutralności. Jelcynowi pozostałoby odwołanie się do społeczeństwa. O tym zresztą coraz częściej mówi, proponując rozstrzygnięcia na drodze referendum. Byłoby to oczywiście stawianie sprawy „na ostrzu noża”, ale Jelcyn — znający dobrze swój naród — wie, że gwarancją spokoju Rosji i poczucia bezpieczeństwa jej obywateli, zawsze była silna władza. Niespodziewanie sojusznika dla swych idei silnej prezydenckiej władzy znalazł w Sołżenicynie, który z drugiej półkuli apeluje do swoich rodaków o polityczną rozwagę i nieosłabianie prezydenta. Personalnie z Jelcynem apel ten niewiele ma wspólnego; rzecz idzie o sprawowany przez niego urząd.

Referendum, akt polityczny, o konsekwencjach zakładanych lecz z reguły nie dających się przewidzieć, stwarza fakty dokonane.

Jelcyn wielokrotnie dający dowody, że nie cofa się przed mocną grą, zawsze jednak przed „być albo nie być” zdołał wyhamować. Co robił tym razem? Gdyby zdecydowanie, zagrał za bank i... przegrał — jego porażka stworzyłaby nową sytuację w samej Rosji. Rosjanie bowiem nie unikną budowania poczucia parlamentaryzmu, a sprawa określenia kompetencji i nie tylko formalnego podziału władzy, nadal pozostała sprawą otwartą. Zmagania i tarcia przebiegać będą jednak w pogłębiającej się niestabilności państwa, a zieleń Rosji z drogi demokratycznej wywoła falę autorytaryzmu — rządów poza kontrolą społeczną — która przeleje się przez Europę. W tym kontekście los Jelcyna, choć o niczym w naszym kraju nie decyduje, nie może być obojętny także Polsce.

KATARZYNA RACZYŃSKA

General zły na dziennikarzy

(Ciąg dalszy ze str. 1)

dnia poprzedniego. Szczególnie zastrzeżenia miał do Władysława Jaruzelskiego, „Zycia Warszawy” i „Gazety Wyborczej” za to, że nie dość, że nad wyraz lakonicznie zrelacjonowały jego wczorajsze, kilkugodzinne zeznania, to jeszcze były istotne przeznaczenia.

Trudność w relacjonowaniu zeznań Wojciecha Jaruzelskiego polega na tym, że mówi on obszernie, stosując co i raz, analogie historyczne bądź też cytując opinie na temat stanu wojennego lub przypominając okoliczności ówczesnych procesów politycznych pochodzących zarówno z Polski jak i z zagranicy. Czasem bywa to wręcz zaakcentowane. Na przykład w środę zacytował na swoją obronę fragment memoriału z 1978 roku napisanego przez Leszka Moczulskiego.

W wypowiedziach Jaruzelski konsekwentnie podtrzymuje tezę, że tamta decyzja należała do rozpatrywania i oceny wyłącznie w kategoriach politycznych, chociaż podkreślał, że gotów jest ponieść wszelkie konsekwencje za łamanie prawa. Zresztą general jakby w ogóle margi-

nalnie ujmując aspekty prawne całej sprawy. W środę ujawnił np. że Waleś wreszcie formalny akt internowania dopiero pod koniec stycznia 1982 roku. Na pytanie jednego z posłów, czy zdaje sobie sprawę, że było to naruszenie prawa oświadczył, że nie uświadamiał sobie tego aspektu. We wtorek przyznał, że nie było po siedzenia Rady Ministrów, która miałyby formalnie zażądać od Rady Państwa wprowadzenia stanu wojennego. Przyznał też, że nie było żadnego aktu prawnego, konstytuującego Wojskową Radę Ocalenia Narodowego.

Chwilami przestuchania, przez dwa zresztą dni (czynie 10 godzin) przypominały akademickie seminarium. Po słowie pytał bowiem o motywy zachowania bądź zaniechania przypuszczalnie a nie rzeczywiste. Chwilami na sali było sennie.

W środę atmosferę ożywił nieco pos. Kazimierz Barczyk (RdR) z Krakowa, pytając wprost generała czy „palnąłby sobie w łeb” gdyby ponownie musiał wprowadzić stan wojenny. Rozsierdziło to generała chociażby dlatego, że kilka minut wcześniej a także we wtorek na podob-

ne pytania odpowiadał. Tej klasy pytań Barczyk zadał jeszcze kilka, co z kolei skłoniło przewodniczącego komisji Edwarda Bąkę do zarządzenia przerwy, w której próbowano mitingować Barczyka, ale to Barczyk miał zaatakować pozostałych posłów za miękkość i nadmierne układowość wobec Jaruzelskiego.

Pojawiają się już pierwsze spekulacje co do możliwych orzeczenia komisji. Gdyby trzymała się prawnego aspektu zarzutu, tak jak jest to we wniosku KPN (naruszenie konstytucji), wówczas, powiada się, że general trafi przed Trybunał Stanu. Natomiast jeśli na pierwszy plan przysunie się argumenty polityczne, wówczas może być różnie, w zależności od zapotrzebowania bieżącej gry politycznej.

(Łuż.)



OSTRY DYŻUR

POLICJA

„Wysyp” fałszywych banknotów nastąpił wczoraj w Gubinie i Zaganlu. W gubinie skim oddziale Wielkopolskiego Banku Kredytowego ujawniono fałszyfikat banknotów o nominale 1 i 2 mln zł. Ten drugi całkiem niedawno został wprowadzony do obiegu, a już został skolepiony.

W oddziale Banku Zachodniego w Zaganlu próbowano wpłacić fałszywe 50 marek niemieckich, a w PKO BP banknot 100-marekowy. W miejscowości Gudisz, gm. Boleszkowice, przez otwór wybity w ścianie z płyty pilśniowej, zgłodzieje weszli do sklepu i skradli alkohole, papierosy i słody-

(Łuż.)



SWIEBODZIN. Wczoraj w ratuszu odbyło się spotkanie nt. reformy administracji publicznej, w którym uczestniczyli ministrowie, wojtowie, przewodniczący rad gmin oraz przedstawiciele instytucji administracji specjalnych z rejonu Swiebodzina. W spotkaniu wziął udział wojewoda Jarosław Barańczak, który omawiając cele i założenia pierwszego etapu reformy — powołania ośrodków powiatowych — przedstawił stan przygotowań w województwie zielonogórskim.

W dyskusji zwracano uwagę przede wszystkim na przyszłą rolę ośrodków powiatowych oraz rozdział kompetencji między gminami a powiatami. Większość rad gminnych tego rejonu podjęła już stosowne uchwały na temat przynależności do przyszłego powiatu z siedzibą w Swiebodzinie.

GORZÓW. W miniony wtorek — 9 bm. — odbyło się tutaj spotkanie prezydentów Rady Regionalnej Unii Demokratycznej i Rady Wojewódzkiej Socjaldemokratycznej Haczyspolskiej Polonii. Członkowie tych grup omówili miejsce i rolę partii politycznych w systemie samorządu terytorialnego (ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji w Radzie Miejskiej w Gorzowie), wyrażili wolę działania na rzecz utrzymania województwa gorzowskiego, a także uznali, iż korzystnie jest dla niego nie europeizację „Środkowej Nadodry”. W spotkaniu uczestniczyli dwaj gorzowscy parlamentarzyści — senator Andrzej Pawlik i poseł Tadeusz Jędrzejczak.

R. G.

ZIELONA GÓRA. Komendant Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej, wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska, Wojewódzki Inspektor Sanitarny oraz Okręgowy Inspektor Pracy w Zielonej Górze zawiązyli porozumienie w sprawie ochrony środowiska przed skutkami niebezpiecznych działań w programie działań tych instytucji (w skrócie NZS).

Program działania obejmujący rozpoznanie, zapobieganie, zwalczanie nadzwyczajnych zagrożeń środowiska oraz usuwanie ich skutków. Współdziałanie polegać ma m.in. na wzajemnej wymianie informacji, prowadzeniu rozpoznania miejsc występowania tego typu zagrożeń, udzielaniu wzajemnej pomocy itp.

GORZÓW. Uciążliwość dla okolicznych mieszkańców, również z gmin niemieckich, a także szkody naturalnego kostrzyńskiego „Co luloży”, była tematem rozmów kierownictwa i ekspertów Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego i z Frankfurtu n. Odry. Strona niemiecka przyjęła z zadowoleniem informację, że jeszcze do końca 1993 r. wyłączone zostanie zakładowe celulozownia, a wydział produkcji papieru zostanie zmodyfikowany, co odejmuje z ulgą ciekawość. Ugodniono także wspólne monitoringi stanu środowiska i zanieczyszczeń po obu stronach granicy.

(sc)

121 złotych przemycal w... kamizelce

Aż 121 złotych ukrył w specjalnie spreparowanej kamizelce pewien polandczyk, próbując przemyślewać je do Japonii. Dochodzący 121 złotych w butelce whisky i 40 w bagażu podręcznym. Wpadł w środę na lotniskowym lotnisku międzynarodowym Narita.

Już prawie ich nie ma

(Ciąg dalszy ze str. 1)

WWF ocenia, że nielegalny handel dzikimi zwierzętami lub ich organami osiągnął wartość 2-3 mld dolarów rocznie, a zyski są zbliżone do zysków handlarzy narkotyków. Proceder ten rozwija się, mimo podpisanej 20 lat temu przez 140 krajów konwencji o zakazie handlu rzadkimi gatunkami zwierząt.

Na czele listy WWF znajduje się wspaniały tygrys beryjski, żyjący na obrzeżach, dzikich przestrzeniach na pograniczu Rosji i Chin. Na drugim miejscu znajduje się czarny nosorożec, niegdyś masowo występujący w krajach położonych na południe od Sahary.

Na liście gatunków zagrożonych znalazły się także takie kłie zwierzęta jak orangutan, żyjąca na Molukach papuga kakadu, niedźwiedź panda, czarny niedźwiedź ajatycki (jego woreczek żółciowy ma

zwalczając gorączkę i łagodzić stany zapalne), żółt morski, krokodyl z rzeki Orinoko (Ameryka Południowa) oraz jedna roślinina — brazylijskie drzewo różane.

FC Barcelona — Werder Breme 2:1

superepress

FIRMA „Vadim” zatrudniła sekretarkę ze znajomością angielskiego, niemieckiego, włoskiego, francuskiego. Złota Góra, tel. 659-72.

Z OSOBA posiadającą własny transport, nawiąże współpracę. Oferty B.O. BGX-2537. BGX-2537

Redaktor depeszy KATARZYNA RACZYŃSKA
Informacje krajowe i zagraniczne opracowane na podstawie serwisu PAP, Reuters i AFP.

NOTOWANIA W KANTORACH	GŁOGÓW ul. Słowiańska		GORZÓW "Orbis"		ZIELONA GÓRA DOLMAR		POGODA
	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż	
dolar	16588	16500	16550	16700	16600	16750	Zachmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura maksymalna od -1 do +1 stopni, minimalna od -8 do -6 stopni. Wiatr słaby półn.-zach. i zachodni. Prognoza orientacyjna na kolejną dobę: nieco ciepłej
marka	9817	9910	9780	9870	9850	9880	
funt bryt.	23510	24600	23350	23850	23000	23800	
frank fr.	2880	3100	2850	2950	2750	2950	
frank szwajc.	10610	11100	10500	10700	10500	10800	
Głedla frankfurcka (10.03) 1 USD = 1.6635 DEM							

Gielda frankfurcka (10.03) 1 USD = 1.6635 DEM

Karta socjalna na tapecie!

Rozmowa z Andrzejem Piątkowskim, sekretarzem terenowego oddziału OPZZ w Zielonej Górze, uczestnikiem spotkania prezydium OPZZ, które odbyło się na początku marca w Warszawie.

Coraz głośniejsze mówi się ostatnio o „karcie socjalnej”. Był pan uczestnikiem rozmów prowadzonych przez prezydium OPZZ w stolicy. Proszę więc powiedzieć, jakie nadzieje wiąże z „kartą” związkowcy?

- Związki zawodowe starają się nie dopuścić do tego, aby „krwiożerczy XIX-wieczny” kapitalizm miał w naszym kraju jakąkolwiek szansę rozwoju. Pojawienie się problemu „karty” może być więc symptomem oddalenia groźby budowy bardzo drażliwej wersji kapitalizmu, a tym samym pierwszą „jaskółką” nowego podejścia do zatrudnionych.

Czego konkretnie dotyczyło ostatnie spotkanie prezydium OPZZ w Warszawie?

- Omówione zostały tam przede wszystkim przygotowania do negocjacji z rządem na temat „karty socjalnej”.

Decydowano również, że powołanych zostanie 5 zespołów: socjalny, ochrony zdrowia, bezrobocia, ubezpieczenia społecznych oraz kultury i oświaty. Zespoły te będą negocjować z rządem zasady wprowadzenia w życie „Karty gwarancji socjalno-społecznych”.

Kiedy to nastąpi?

- Trudno wymienić dokładną datę, ale rząd zobowiązał się w preambule „Paktu...” o przedsiębiorstwie do rozpoczęcia takich negocjacji w ciągu miesiąca od daty jego podpisania, czyli od 22 lutego. Sądzę więc, że termin ten może okazać się wiążący. Zwłaszcza, że wiele wskazuje na to, że rząd poważnie traktuje zapisy „Paktu...”.

Czego będą dotyczyć proponowane zapisy „karty”?

- Zapisy określają minimum gwarancji w zakresie podstawowych potrzeb społecznych takich jak: profilaktyka zdrowotna, dostęp do mieszkań i pracy, opieka nad niepełnosprawnymi itp. Słowem to, co powinni zagwarantować swoim pracownikom macierzysty zakład pracy. W konsekwencji doprowadzi to do tego, że ludzie nie będą pozostawieni sami sobie, tak jak to miało miejsce w ciągu ostatnich dwóch lat. Nie chodzi oczywiście o to, żeby tak jak w teorii socjalizmu wszyscy mieli po równo, ale jedynie o niezbędną ochronę społeczną.

Czy pana zdaniem jest to rzeczywiście konieczne?

- Ależ oczywiście. Chociażby tylko dlatego, że u nas ciągle jeszcze zarobki są wschodnie, a ceny za różnego typu usługi, leczenie, mieszkania często wyższe nawet niż na Zachodzie.

Czy Rząd i Sejm przyjmą propozycję związkowców?

- Jeszcze za wcześnie aby odpowiedzieć na to pytanie jednoznacznie. Faktem jest jednak, że ta zainicjowana przez OPZZ propozycja zyskała aprobatę większości działających obecnie związków zawodowych. Istnieją zatem uzasadnione nadzieje, że te istotne ze społecznego punktu widzenia działania związków zawodowych znajdą wkrótce odzwierciedlenie w praktyce.

Dziękuję za rozmowę.

BOGUSŁAWA GAWEL

(Ciąg dalszy ze str. 1)
Jest pewne, że status powiatowy uzyskają: Nowa Sól, Świebodzin, Wolsztyn, Zielona Góra i Żary. W tych miastach są siedziby urzędów rejonowych. Wyda się, że dużą szansę awansu ma Krosno Odrz. Ale ambicje powiatowe mają i inne ośrodki: Gubin, Lubsko, Sulechów, Szprotawa, Żagań.

Wszystkie miasta aspirujące do siedzib powiatów wskazywały gminy, które je interesują. Są jednak pewne różnice zdań. O gminę Brody zabiegają organizatorzy powiatu lubskiego, lecz i gubińskiego. Rada Gminy

go utworzyć gminy: Kargowa, Babimost, Trzebiechów, Skape i zdaniem Komitetu Obywatelskiego wioski czerwienie z prawego brzegu Odry.

Stawa pragnie wyłączenia z rejonu nowosolskiego i wejścia w skład pow. glogowskiego. Małomice chcą do pow. żagańskiego, ale tylko wówczas gdy nie powstanie pow. szprotawski. Niegostawice zaś optują za Szprotawą, w ostateczności wejdą w skład pow. nowosolskiego.

Gminy położone wokół Żagania i Żar chciałyby, żeby został przywrócony podział sprzed 1975 r. Natomiast „Rada Gmi-

Gry powiatowe

podjęła decyzję, że Brody mają ciekawszą przyszłość w powiecie gubińskim, choć w przeszłości należały do powiatu lubskiego.

Cybinka widzi się w granicach administracyjnych powiatu lubuskiego. Gmina Torzym, która powstała z gmin Boczów i Gądków Wielki (dawnej powiat słubicki), zdecydowała, że chce być w pow. świebodzińskim.

Zbąszynek nie podjął jasnej decyzji. Radni uznali, że dobrze byłoby, gdyby miasto powróciło do pow. międzyrzeckiego, ale Zbąszynek ma wspólne interesy ze Świebodzinem. Wolsztyn, mimo że Zbąszynek wchodzi obecnie w skład rejonu wolsztyńskiego, nie interesuje radnych. Wolsztynem natomiast jest zainteresowany Babimost, ale pod warunkiem że Wolsztyn pozostanie w granicach woj. zielonogórskiego. Za Wolsztynem opowiada się również Zbąszyń.

Jeśli Sulechów będzie miastem powiatowym, to powinny

ny i Miasta w Nowym Miasteczku zajęła stanowisko negatywne odnośnie powiatów”.

Utworzenie powiatu wiąże się z wydatkowaniem niemałych pieniędzy. Mówi się nawet, że na wyposażenie instytucji w niezbędny sprzęt, remonty itp. trzeba będzie wydać do 5 mld zł. W miastach posiadających urzędy rejonowe koszty te będą niższe.

Teoretycznie - szansę uzyskania statusu powiatowego mają miasta liczące co najmniej 10 tys. mieszkańców. Powiat powinien zajmować obszar 800 km kw. i składać się z 5 gmin.

Zdaniem uczestników „zawodów powiatowych” ważne jest, które miasto zostanie siedzibą. Od tego zależy jego przyszłość z jednej strony, z drugiej zaś ranga. Miasta powiatowe będą miały większe możliwości rozwiązywania swoich problemów na miejscu.

(as)

Film TV

Pustka „Czystej Formy”

Już dołączanie do filmu prologu wyjaśniającego kim był autor ekranizowanej książki i co zawarł w swych dziełach, wydaje się zabiegiem podejrzany. Sugeruje, że dany film bez postaci pisarza, a ściślej bez jego powieści istnieć nie może. Ze oglądając „Pożegnanie jesieni” Mariusza Trelińskiego cały czas trzeba mieć też przed oczami groźną, zasępioną twarz Witkacego oraz stronie z opisem przygód Atanazego Bazakala, Heleny Bertz, Zofii Ostabedkiej, hrabiego Łohoyskiego - dekadentów w obliczu zagłady.

Jeśli wyobraźnia nie zadziała, pozostaje świetnie zrealizowane, jak na reżyse-

ra - debiutanta, widowisko. Widowisko bardzo filmowe, w doborowej obsadzie: Frycz, Peszek, Pakulinis, Treła, Bista.

Czy jednak za tym wszechogarniającym filmowym bohaterów „Pożegnania jesieni”, tańcem - „ostatnim polonem”, tak często zwiastującym kataklizm, dziejową rewolucję - stoi autor „Nienasyceń”? Czy też jeszcze raz duch powieści tracił się w ekranowej dekoracji, eksplojach i homoseksualnych orgiach?

Witkacowska Czysta Forma nie oznacza chyba Forma Pusta...?

ZDZISŁAW HACZEK

Koniec „Westy-Life”

(Ciąg dalszy ze str. 1)
W zielonogórskim oddziale ubezpieczalni klienci mogą odbierać specjalne druki, na których zgłasza się swoje wiezytelności. Każdego dnia zjawia się tu kilku klientów, zaniepokojonych losami swoimi i ubezpieczalni, z którą się związali. Wielu jednak chyba nie wie o przysługujących im prawach. Kto z „Westy-Life” zawarł umowę ubezpieczenia z ty-

tułu świadczeń: za urodzenie dziecka lub zgonu członków rodziny (ubezpieczenie grupowe w zakładach pracy, albo indywidualne), od następstw nieszczęśliwych wypadków, posagowe i inne... ma prawo do ubiegania się o odzyskanie swoich pieniędzy...

Dyrektor zielonogórskiej „Westy-Life”, Tomasz Szczepuła, mówi: „Przyjmujemy roszczenia. Na tym właściwie polega teraz cała nasza działalność. I czekamy na stosowne decyzje. Istnieje już Fundusz Ochrony Ubezpieczonych, ale nadal nie wiemy, w jaki sposób i kto będzie wyrównywał szkody naszym klientom. Nie zapadły konkretne decyzje. Nie ma przedstawicielstwa wspomnianego Funduszu... A nasze pełnomocnictwa wygasły”.

Tymczasem - zgodnie z zapewnieniami zielonogórskiej dyrekcji - klienci zielonogórskiej „Westy-Life” mogą się po niej spodziewać wszelkiej możliwej pomocy. To znaczy: mogą zasięgnąć tu szczegółowych informacji, otrzymać pomoc w wyliczeniu roszczeń i wypełnieniu dokumentu. Kiedy odzyskają swoje pieniądze - nie wiadomo. Niestety...

W każdym razie warto wiedzieć, że swoją pomoc oferuje tutejszy oddział przy ul. Bohaterów Westerplatte 11. Wielu klientów upadłej ubezpieczalni jeszcze się w niej nie zgłosiło, a czas... to pieniądź.

(el)

Sprostowanie

Nie mam żadnego udziału w istotnych „przekrętach”, w dwóch moich wczorajszych tekstach - o proteście rolników z „Samoobrony” i o reformie administracyjnej kraju. Rolnicy muszą spłacić obowiązkowo nie 10, jak wydrukowano, ale 16 proc. swoich długów, zaś piątą część wizyta prof. Kuleszy będzie dobrą okazją nie do porozumienia, ale do porozumowania o reformie administracyjnej kraju.

STEFAN CIEŚLA

Kto siedzi na miedzi?

Jak już informowaliśmy, Unia Wolnych Związków Zawodowych, reprezentująca siedem central związkowych, działających w zakładach KGHM, wszczęła spór zbiorowy z Zarządem KGHM. W środę, 10 bm., w Hucie Miedzi „Głogów” odbyło się posiedzenie „unitów” oraz Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego „Solidarność '80”. Wydane zostało wspólne oświadczenie w sprawie restrukturyzacji i prywatyzacji KGHM „Polska Miedź” S.A. Stwierdza się w nim m.in.:

społecznej (...) Ostatnie decyzje Zarządu i Rady Nadzorczej KGHM, zmierzające do utworzenia spółki z o.o. w oparciu o ciąg technologiczny „Polskiej Miedzi”, są kolejnym przykładem nie liczenia się z opinią załóg i ich przedstawicieli”.

W oświadczeniu stwierdzono również, iż i Unia, i „Solidarność '80”, wykorzystując swoje uprawnienia do wyegzekwowania praw załóg w procesie restrukturyzacji i prywatyzacji KGHM „Polska Miedź” S.A. Stwierdza się w nim m.in.:

Związkowi liderzy wystosowali ponadto do wszystkich central związkowych działających w Polsce apel o odbycie - 17 marca br. w Kazimierzowie,

w ZG „Sieroszowice” wspólnego spotkania. Przypomnijmy, że w sierpniu 1992 r., podczas strajku, na takim właśnie spotkaniu podjęto próbę oceny i przeciwdziałania wywaszczeniu społeczeństwa z majątku narodowego.

- W tej chwili - twierdzą związkowcy - KGHM „Polska Miedź” S.A. jest przykładem zmian prywatyzacyjnych, na które nie uzyskano akceptacji społecznej załóg. Najwyższy więc czas, by kontynuować rozpoczęte wcześniej, związkowe działania i wypracować wspólne stanowisko w tej sprawie.

(MS)

Makabryczny... żart

Nadawcą pisma jest Zarząd Pieców Krematorijnych, z siedzibą przy ul. Dymnej 13, w Gorzowie. W kopercie znajduje się wezwania dla „nałogowego alkoholika... (tu imię i nazwisko)”.

„W związku z osiągnięciem odpowiedniego wieku i wypicia maksymalnej dla notorycznego pijaka ilości alkoholu, stał się Obywatel uciążliwy i zbyteczny w społeczeństwie. Winien się Obywatel zgłosić w tutejszym krematorium w terminie 7 dni

od daty otrzymania niniejszego wezwania, przy piecu nr 13 celem sproszkowania pozostałości. Należy zabrać ze sobą: dowód osobisty, wiązkę suchego drewna, pudełko na popiół, puszkę na smród. Przed przybyciem należy starannie umyć nogi oraz pożegnać się z najbliższymi piąkami. Jednocześnie uprzedzamy, że w razie niezgłoszenia się zostanie Obywatel doprowadzony siłą.

UWAGA! Wypicie alkoholu przed spaleniem jest surowo

wzbronione ze względu na możliwość eksplozji pieca”.

Pod tekstem wezwania widnieją podpisy: Dyrektora Zarządu Pieców Krematorijnych - prof. Jana Krematorczyka, Naczelnika pieca nr 13 - dr. Wacława Popiołka i Starszego referenta ds. nawozów - mgr. Konstantego Ruszta.

Pismo tej treści otrzymał jeden z naszych gorzowskich Czytelników...

(zeb)

Pocztówka z Warszawy

Miłość czy kosmici?

Od kilku dni warszawska policja poszukuje osiemnastoletniego chłopaka, który 1 marca wyszedł z domu i do tej pory ślad po nim zaginął.

Tym razem sprawa wygląda bardziej tajemniczo, niż to zdarza się przy podobnego typu poszukiwaniach. W grę bowiem mogą wchodzić kosmici, a co najmniej osoby z organizacji, która powiada, że ma kontakt z przybyszami z kosmosu. Działający w Warszawie Ruch Odnowy Ludzi i Ziemi „Antrowis” oficjalnie głosi, że kontaktują się z nią cywilizacje pozaziemskie, by ratować ludzkość. Mało - organizacja ta twierdzi, że kosmici żyją już wśród ludzi i zabierają do swego grona najlepszych mieszkańców Ziemi. Mają oni kiedyś na Ziemię powrócić i będą zarządzać lepszym, odmienionym światem.

Jak zeznała policji matka chłopaka, był on od pewnego czasu pod wrażeniem takich opowieści. A że był bardzo wrażliwy, więc miał takim historiom ulegać coraz bardziej. Matce opowiadał, że od pewnego czasu chodził za nim taki kosmita, który chciał go odratować mandarynkami.

Chłopak wyszedł z domu 1 marca o piątej rano. Matce, która próbowała go zatrzymać powiedział, że musi wyjść. Uwagę matki zwróciły dopiero i nienaturalnie błyszczące oczy chłopaka. Wszedł i do tej pory nie wrócił.

(Łuż)

Anastazja P. chce być posłem

Wydawnictwo BGW potwierdza krążące informacje, że być może już na początku kwietnia wyda drugą część wspomnień słynnej Anastazji P. O takiej ewentualności wydawnictwo rozmawiało już z autorką i z tego, co się mówi, gotowe jest drukować kolejne detale parlamentarnych przygód. Tym razem mają to być dodatkowe szczegóły już opisanych przygód, ale też i nowe, o których Anastazja P. w pierwszej książce nie pisała.

W środę do Warszawy dotarły informacje z pobytu Anastazji P. w Lublinie w dniu 8 marca. Potwierdziła tam informacje o tym, że kończy pisać następną część swoich wspomnień. Ale główną sensacją jest zapowiedź, że będzie kandydować do Sejmu lub Senatu już w najbliższych wyborach parlamentarnych.

(Łuż)

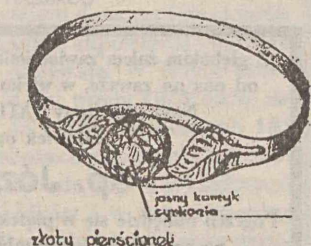
Kto widział te precjoza po 2 marca br.?

Jak już informowaliśmy, 2 bm. dokonany został przez dwóch sprawców napad rabunkowy na mieszkanie przy ul. Konicza w Zielonej Górze. Łupem bandytów padły, oprócz innych przedmiotów, charakterystyczne egzemplarze złotej biżuterii (rysunki tych precjozów w załączeniu).

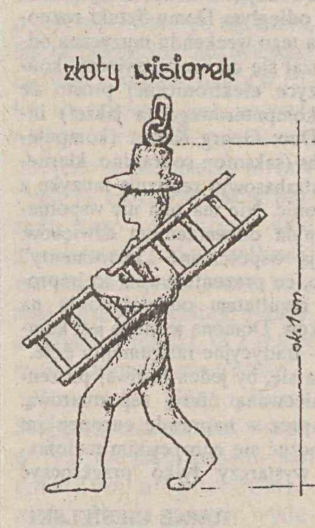
Kto widział te wyroby gdziekolwiek po 2 marca br. proszony jest o niezwłoczne powiadomienie policji. Adres. KRP, Zielona Góra, ul.

Partyzantów 40, tel. 616-16, wew. 838, 522 i 340, w godzinach od 8.00 do 15.00.

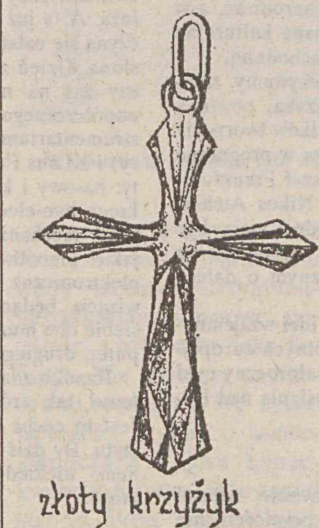
(sz)



złoty pierścionek



złoty wisiorek



złoty krzyżyk

Napad w zielonogórskim „Hermesie”

Kobieta porażona gazem obezwładniającym

3 bm., a więc już tydzień temu z okładem, dwóch bandziorów dokonało o godz. 10.20 napadu rabunkowego w pomieszczeniu zaplecza zielonogórskiego „Hermesa”. Liczyli prawdopodobnie na duże pieniądze. W pomieszczeniu, do którego się wdarli, znajdowała się tylko jedna kobieta. Użyli wobec niej gazu paralizującego z ręcznego miotacza. Kobieta padła, jak rażona bronią palną.

Sprawcy zrabowali pieniądze i torebkę, stanowiącą własność pracownicy „Hermesa”. Porażonej gazem kobiecie udzielił niezwłocznie pomocy lekarz.

Policja odtworzyła wizerunek jednego ze sprawców (portret pamietajowy w tekturce). Rysopis: wiek ok. 30-35 lat, kępna budowa ciała, wzrost ok. 175 cm, cera śniada; na głowie miał ciemną, wełnianą czapkę.

Informacje na temat sprawców napadu należy kierować do Komendy Rejonowej Policji w Zielonej Górze, ul. Partyzantów 40, pokój nr 23, 40 lub 41, tel. 616-16, wew. 838 i 522, w godzinach od 8.00 do 15.00.

(sz)



Pięć minut ryzyka 200 godzin oglądania

W nocy z 9 na 10 bm. dokonano włamania do wypożyczalni kaset wideo w Nowej Soli. Złodzieje uwinęli się bardzo szybko, wynosząc 100 nagranych kaset z różnymi filmami, a przy okazji wieżę głośnikową, kolumny głośnikowe i wiertarkę. Łączna wartość skradzionych przedmiotów przekracza 40 milionów złotych.

100 kaset wideo to mniej więcej 200 godzin rozrywki przed ekranem. Interesujące, czy wamywacze będą chcieli sprawdzić, co jest na tych kasetach. Na pewno jednak będą starali się towar „upłynnić” po cenach okazyjnych. Nowosolska policja poszukuje sprawców i towaru.

(sz)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 10 marca 1993 roku zmarła, w wieku 92 lat, nasza ukochana Mamusia i Babcia śp.
MICHALINA ZIELEWSKA
z domu Zborowska
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 marca 1993 roku o godzinie 14.15 na cmentarzu komunalnym przy ul. Wrocławskiej w Zielonej Górze.
Pograżona w smutku rodzina.

CGX2394

masa
DOM HANDLOWY
ZIELONA GÓRA, UL. FRANCUSKA 52
CENTRUM HANDLOWE POLMOZBYTU

SZAFY EKSPORTOWE I SYPIALNIE
DRZWI SOSNOWE ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE
MEBLE POJEDYNCZE I KOMPLETY WYPOCZYNKOWE

RABAT
3%

AK 595

Każdy, kto zakupi w naszym sklepie ww. towar w terminie do 31.03.1993 r. i zgłosi się z tym ogłoszeniem, uzyska rabat w wysokości 3% ceny detalicznej.

Trwające we Frankfurcie nad Odrą 28. Frankfurckie Dni Muzyki to okazja, by przekroczyć granicę w celach zupełnie nie komercyjnych. Jakże wiele zmieniło się od czasów, gdy taka propozycja zakrawała wręcz na ironię: pobyt za Odrą, obojętnie czy w Berlinie, czy w Paryżu, miał swą wcale nie małą cenę i po prostu musiałby się zwrócić. A to wymagało już niemało zachodu. O wyjeździe więc dla czystej przyjemności praktycznie nie było mowy. Dziś przynajmniej niektóre artystyczne propozycje zza Odry stały się dla nas dostępne. I to nie tylko dzięki zmianom w kursach walut czy 50 % niższe ceny biletów dla obywateli polskich. Przejście przez granicę to już nie gra nerwów, a niemal przyjemna formalność. Zdziwienie na twarzy niemieckiego pogranicznika, wyrażające pytanie: dokąd to udaje się polski obywatel w sobotni wieczór, w godzinach zupełnie nie handlowych, po usłyszeniu odpowiedzi: na koncert, zamienia się w życzliwy (takie robi wrażenie) uśmiech. Kiedyś taka odpowiedź, z racji swej nierealności, mogłaby być uznana za kpnię i wywołać przykre konsekwencje...

Muzyczny weekend we Frankfurcie

Wystarczy przejść przez most

Dziś często „odpowiedź” na nie stawiane już zresztą pytania: dokąd? czy: po co?, widać gołym okiem w rozepchanych siatkach i reklamówkach.

Na granicy upewniam się jeszcze, czy dobrze pamiętam drogę do frankfurckiej sali koncertowej i po kilku minutach staję przed gotycką bryłą byłego kościoła franciszkańskiego, w 1967 roku zaadaptowanego na salę koncertową. Będąc trochę spóźniony, z ulgą dostrzegam wypisaną pospiesznie informację o „złapaniu gumy” przez występujących tego wieczoru moskiewskich kameralistów i o opóźnieniu koncertu. Jest więc chwila na rozejrzenie się wokół...

Wśród słuchaczy dominują osoby w średnim wieku, ale sporo też młodych ludzi. Zapowiada się komplet publiczności. Nic dziwnego: Moskiewska Orkiestra Kameralna, prowadzona przez Constantine Orbeliana, to zespół o światowej renomie.

Przeglądam program. Wynika z niego, iż organizatorzy Dni Muzyki w pełni zdają sobie sprawę nie tylko z artystycznej roli przedsięwzięcia, ale też z jego funkcji integrowania życia muzycznego po obu stronach Odry. Czytam, iż szczególnie muzyka może i powinna przyspieszać wzajemne zrozumienie i dobre współzycie między ludźmi. Frankfurcka sala koncertowa, położona na granicy Europy Wschodniej, nad samą Odrą i znakomicie widoczna z polskiego brzegu, stać się tu może symbolicznym i rzeczywistym miejscem spotkań. W tegorocznych planach w dziedzinie muzyki, poza aktywną działalnością frankfurckich solistów i zespołów, znajduje też miejsce na otwarcie się na kontakty międzynarodowe, a w szczególności wielostronną wymianę kulturalną z sąsiednimi krajami Europy Wschodniej.

„W okresie, jaki obecnie przeżywamy, sztuka, a w naszym przypadku muzyka, powinna być jednym z ważniejszych czynników tworzenia więzi międzyludzkich” - stwierdza w programie koncertowym bieżącego sezonu szef Frankfurckiej Orkiestry Filharmonicznej, Nikos Atchinos. Soczewką skupiającą te idee mają być Frankfurckie Dni Muzyki, które w zamierzeniu stać się mają festiwalem muzycznym o dalece ponadregionalnym znaczeniu.

Poza działalnością muzyczną idei wzajemnego poznania i zrozumienia wspólnych europejskich problemów służyć też ma całoroczny cykl wykładów i dyskusji pt. „Rozmyślenia nad Europą”.

W sali koncertowej rzeczywiście niemal komplet. Ci, którzy przyszli, z pewnością nie żałują. Wspaniała muzyka Szostakowicza i Czajkowskiego w znakomitym wykonaniu dać może pełną satysfakcję. Na bis jeszcze trochę Haydna, Vivaldiego i Czajkowskiego...

W przerwie koncertu spotykam dyrektora Filharmonii Zielonogórskiej, Czesława Grabowskiego - jednocześnie szefa artystycznego, podobnego w założeniu przedsięwzięcia, jak Frankfurckie Dni, lecz odbywającego się po wschodniej stronie Odry - festiwalu „Wschód-Zachód”. W przyszłym sezonie obie imprezy dokonać mają swoistego mariażu.

Nazajutrz program Dni przewiduje aż trzy interesujące propozycje. Ich różnorodność nie pozwala dokonać żadnych wyborów: ciekawość podpowiada, by skorzystać ze wszystkiego.

W mroźny, niedzielny poranek, w sali kameralnej wystąpił organista Martin Rost oraz Frankfurter Consort - zespół grający muzykę średniowiecza i renesansu na kopiach dawnych instrumentów: gambach, krumphornach, fletach. Sale, do ostatniego miejsca, zdominowali fletci młodzi, przecząc tym samym tak powszechnie dziś wśród młodego pokolenia rockomani. Jest to tym bardziej zastanawiające, iż właśnie muzyka dawna, tak pozornie obca nam i naszym czasom potrafi zainteresować młodego człowieka. Działła tu chyba prawo prostoty i szczeroci - elementów na trwałe wpisanych w tę minioną, ale stale odradzającą się sztukę.

Po południu muzyczny relaks zaproponował Big-Band Klaus Fischera, popularna orkiestra telewizyjnym programem w byłej NRD, dzięki taneczna. Znane standardy G. Millera, B. Goodman, G. Gershwin i in. każdorazowo wywoływały gorące owacje. Całość dowcipnie prowadzona, z mnóstwem humoru odnoszącego się do niemieckich przemian społeczno-politycznych stanowiła prawdziwy słowno-muzyczny cocktail. Bisy powodują, iż koncert się przedłuża. A tu już w odległym Domu Sztuki rozpoczyna się ostatnia tego weekendu muzyczna odsłona. Dzień zaczął się od średniowiecza, kończy zaś na muzyce elektronicznej prosto ze współczesnego, komputerowego (a jakże!) instrumentarium. Duo: Georg Katzer (komputer) i Klaus Fuchs (saksofon sopranino, klarnety: basowy i kontrabasowy) realizuje muzykę z kręgu live-electronic. Nie ma ona nic wspólnego z mechanicznym odtwarzaniem dźwięków, jakie umożliwiają współczesne „instrumenty” elektroniczne. To, co prezentuje duo, to improwizacja będąca rezultatem oddziaływania na siebie obu muzyków. Domeną jednego jest komputer, drugiego - tradycyjne instrumenty dęte.

Rzadko zdarza się, by jeden festiwal prezentował tak zróżnicowaną ofertę repertuarową. Jest to cecha imprez w naprawie europejskim stylu. By dziś poczuć się europejskim melomaniem, niekiedy wystarczy tylko przekroczyć most...

RAFAŁ CIESIELSKI

P.S. Podobnie europejskiego festiwalu oczekujemy już niedługo po naszej stronie granicy, w Filharmonii Zielonogórskiej. Tu już nawet mostu przekraczać nie będzie trzeba...

Wyciek ropy z „Heweliusza”

Od dwóch dni z wraka promu „Jan Heweliusz”, zatopionego w pobliżu Świnoujścia, wycieka paliwo - poinformowało gdańskie radio „Plus”. Informację tę potwierdził główny nawigator P.L.O. kpt. z w. Zbigniew Rabczuk dodając, że obecnie wyciek widoczny jest na powierzchni w postaci tzw. filmu, czyli cieniutkiej warstwy, rozciągającej się na długości około 0,7 mili morskiej. Chociaż w obecnej postaci wyciek ten nie jest groźny dla środowiska, zdaniem kpt. Rabczuka konieczne jest jak najszybsze wypompowanie paliwa z wraka.

Superepress

SPRZEDAM monetę z papierem 1000 złotych. Głogów. Tel. 35-85-16.

69GH

SKLEP - odstąpię pomieszczenia sklepu za zwrot kosztów adaptacji. Gorzów tel. 323-385.

434GW

GARAŻ przy ul. Komandantów - tanio sprzedam. Gorzów, ul. Żukowa 14/4.

824GG

SPRZEDAM kiosk typ Obornicki w Zielonej Górze na osiedlu Zastawskim przy ulicy Spawaczy.

BGX02451

GOLF diesel - 1977 - sprzedam. Świdnica, Długa 42, tel. 73-257, po 16.00.

BGX02458

OPEL vectra 1.6, 1989r. sprzedam. Siedlisko, ul. Nowosolska 2a, tel. 819-22 wew. 40.

CGX02314

POSZUKUJE mieszkania do wynajęcia M-2, i M-3. Tel. 16-02 Zielona Góra.

BGX02508

STARA leylanda sprzedam. Jan 55.

CGX02316

SKUP - sprzedaż - zamiana. Samochody osobowe po wypadku na sprawne technicznie w sprzedaży. Opel askona 1982r., 1.3, Renault 18, 1985r., audi 100 1979r. - 2. ford fiesta 1984r. 1.1, opel kadett diesel 1983r., opel rekord 1980r., 1.9. Przylep, Turystyczna 9a.

CGX02317

SPRZEDAM mieszkanie 60 m². Zielona Góra, Wyspiańskiego 12/1.

BGX02467

ZUKA blaszaka 1988 - sprzedam. Zagłębie Bolesławiecka 21, tel. grzechn. 35-32.

96P

PRZEDPŁATY samochodowe - kupno-sprzedaż. Gorzów tel. 225-09 (12.00 - 16.00) ul. Strzelecka 9.

450GW

SPRZEDAM hyundai pony gis gr. 91. Świebodzin tel. 263-25.

19MR

KUPIE dziurkarkę. Sulechów, tel. 40-67.

CGX02330

PRZYJMĘ zlecenia na szycie konfekcji lekkiej. Sulechów, tel. 40-67.

CGX02331

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 9 marca 1993 r. odszedł od nas na zawsze, w wieku 74 lat, mój najdroższy MAŁŻ, Nasz ukochany TATUSI, TEŚĆ I DZIADEK, człowiek uczciwy i dobry

śp. Józef GRAD

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 marca 1993 r. o godz. 13.30 na cmentarzu komunalnym przy ul. Wrocławskiej w Zielonej Górze. Pogrzebowa w smutku żona z rodziną.

CGX2376

zeganie: 23.15 Program wieczoru: 23.20 „Rock i chewie panienki” - film prod. USA; 0.45 „Muzyce muzykom” - rep.; 1.20 Pozegnanie.

PRO 7: 8.10 Parker Lewis (ser.); 8.40 i 15.20 Twardo, ale serdecznie (ser.); 9.35 Skarb Inków (western); 11.15 i 19.00 Ulice San Francisco (ser.); 12.15 i 18.30 Bill Cosby Show; 12.50 Vegas (ser.); 13.40 Patricia i lew (film ang.); 16.14 Filmy rysunkowe; 18.00 Parker Lewis (ser.); 20.15 U-Boot Academy (komedia USA); 21.35 Gefährliche Brandung (sensac. USA); 0.20 Der Skipper (thriller); 1.55 Fluch der Leidenschaft (thriller USA); 3.25 Terminator 2 - Tag der Abrechnung (sci-fi USA).

PREMIERE: 8.30 Der Doppelte Notz (komedia); 10.05 Zurück Aus der Hölle (dramat USA); 14.15 Rote Laterne (dramat); 17.25 Singende Kumpel Haben's Schwer (komedia muz.); 20.15 U-Boot Academy (komedia USA); 21.35 Gefährliche Brandung (sensac. USA); 0.20 Der Skipper (thriller); 1.55 Fluch der Leidenschaft (thriller USA); 3.25 Terminator 2 - Tag der Abrechnung (sci-fi USA).

TRAKBUD®

ul. Daszyńskiego 8
tel. 89 i 138

66-630 Cybinka
telex. 433125

OFERUJE:

- * tarcice iglaste o grubości 25 mm., szerokości 10 do 18 cm w cenie 1.330.000 zł bez podatku
 - * krawędziaki o wymiarach 78 mm x 98 mm w cenie 1.250.000 zł bez podatku
- ORAZ**
zatrudni na BUDOWACH EXPORTOWYCH kamieniarzy z umiejętnością licowania ścian zewnętrznych i układania posadzek.
Wskazane referencje.

Warunki zatrudnienia, tylko kontakt osobisty w przedsiębiorstwie.

AK530

SPRZEDAM poloneza caro, grudzień 1991. Zary ul. Czerwonego Krzyża 1/4.

287GZ

SPRZEDAM dom do remontu w Siemnie Zaskiej i pomieszczenia gospodarcze + 1 ha ziemi. Wiadomość: Zary, Zwycięzców 21B/19 po 17.00.

288GZ

SPRZEDAM ładę 2107, 1500, 1990r. Zielona Góra, tel. 619-48.

CGX02344

SPRZEDAM 4 maszyny szwalnicze Durkopp. Zielona Góra, tel. 229-77.

CGX02345

ZATRUDNIĘ krawcowe wykwalifikowane do szycia spodni jeansowych. P.W. Zjawin EX POL, Zielona Góra, Niepodległości 8, tel. 229-77. Warunki bardzo dobre.

CGX02346

WYNAJME firmie lub rodzinie mieszkanie 4-pokojowe z telefonem, wolno stojące z ogrodem. Gorzów, Chmielna 5/1.

829GG

PRZYJMĘ wspólnika, działalność rzemieślnicza, zysk zapewniony. Oferty - PRASA dla 540-GW (Gorzów dworzec PKS).

540GW

PRZEDSIĘBIORSTWO „STEL-MET” z Jeleniową, tel. Zielona Góra 15-41, 15-42 - zatrudni brzydagdziś stolarzy, pracowników do obróbki drewna (także renistów). Zakupi elementy tarte i toczone. Nawigie współpracę z zakładami drzewnymi.

BGX02486

POSZUKUJE wykonawców elementów palet „Euro” w nieograniczonych ilościach. Kontakt: Gorzów Wlkp., tel. 325-480, po 16.00, oraz Prądocin 16a.

815GG

AGENCJA TOWARZYSKA EXCLUSIVE CLUB

QUEEN

Zapraszamy do współpracy miłych, atrakcyjnych Pań.

Zielona Góra, tel. 67-53

CAŁODOBOWA AGENCJA TOWARZYSKA „FINEZJA”

zapewnia towarzystwo miłych pań.

Zielona Góra, tel. 689-18.

Zatrudnimy panie.

CGX1864

SAMARĘ, wrzesień 1991r., poj. 1500, 5-biegowa - sprzedam. Kargowa, Grabowa 3, tel. 451.

CGX02354

ZATRUDNIĘ kierowcę z jednynką + uprawnienia do przewozu ładunków niebezpiecznych. Nietków 100.

CGX02355

VW passata 1989 - sprzedam. Nowa Sól tel. 77-230.

321GG

ZDECYDOWANIE poszukuje M-3 do wynajęcia w Nowej Soli. Nowa Sól tel. 77-047.

324NS

SPRZEDAM, budynek gospodarczy - pow. 300 m², wagę uchylną, barak. Nowogród Bobrzański, Leśna 3/11.

CGX02360

M-4 zamienię na M-3. Zielona Góra, tel. 679-44.

CGX02363

KUCHARZY do restauracji - zatrudnienie. Zielona Góra, Wojska Polskiego 114a (vis a vis WSP - Sklep „Holmark”).

CGX02364

FIRMA „SZYKOWSKI” LEASING poszukuje pracowników: wykształcenie wyższe ekonomiczne lub staż pracy w bankowości, języki obce (angielski, niemiecki), znajomość obsługi komputera, prawo jazdy. Oferty pisemne: SZYKOWSKI-LEASING 66-450 Bogdaniec, Mickiewicza 63, tel. 286-56 tel/fax 253-97.

834GG

KOMFORTOWY dom - Jędrzychów III - Zielona Góra - sprzedam. Tel. 707-80.

CGX02395

KURSY PRZYGOTOWAWCZE DO EGZAMINÓW WSTĘPNYCH W SZKOŁACH ŚREDNICH

Przedsiębiorstwo Usług Oświatowych „TESE” organizuje dla ośmioklasistów kursy przygotowawcze do egzaminów wstępnych w szkołach średnich z

* matematyki

* języka polskiego

Inauguracja zajęć 14 marca 1993r. o godz. 11.00 w Liceum Ogólnokształcącym nr 7, ul. Wyspiańskiego.

Zapisy i informacje w biurze „TESE” Zielona Góra, ul. Kupiecka 32/6, tel. 600-51 i sekretariacie szkoły, tel. 716-19.

Zapraszamy.

CGX2321

ZIELONOGÓRSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

posiada wolne lokale użytkowe

do zagospodarowania na

prowadzenie działalności gospodarczej:

* Budziszynska 18 - pow. 433,6 + dodatkową wpłatę z tyt. wkładu 187.131.360,-

* II Armii 30-40 - pow. 195,9 + 15,5 m kw. klatki schodowej

* Św. Cyryla i Metodego 3 - pow. 188 m kw.

Stawka eksploatacyjna na wymienione lokale będzie negocjowana pomiędzy zainteresowanym a spółdzielnią.

AK632

Mgr JANINIE SIEWIUK

wyrazy współczucia z powodu śmierci Ojca

składają

dyrekcja i współpracownicy

Szkoły Podstawowej nr 1

w Świebodzinie.

125GS

Radio

PROGRAM I: 6.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00 - Wiad.; 6.00 - 8.30 Sygnali dnia; 8.30 Radio Biznes; 9.00 Cztery pory roku; 10.40 Złote lata polskiego beatu; Tajfuny, Dzikusy; 11.05 Akademia młodych; 11.35 Szkoda gadać; 12.40 Radio kierowców; 13.15 Rolnicza antena; 13.35 Belcanto dla wszystkich; 14.13 Muzyczna Jedynka; 16.10 Aktualności; 16.45 Z archiwum Muzycznej Jedynki; 17.30 Przeboje non stop; 18.05 Echo; 18.40 Lekcja jęz. angielskiego; 19.30 Radio dzieciom; 20.25 Koncert żywych; 20.45 Opowiadania Trumana Capote; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 „Pojedynk na miedzy” (słuch.); 22.15 Zatrzymane w czasie; 23.30 Historia kabaretu.

PROGRAM II: 6.15, 6.45, 7.15, 7.45, 8.15, 8.45, 13.15, 16.15, 21.20, 24.00 -

Wiad.; 6.00 Poranek Dwójki; 9.00 „Król Obojga Sycylii”; 9.30 Małe co nieco; 10.00 Muzyczne apoteozy miłości; 11.05 Koncert Radia kontakt; 13.00 Inspiracje; 13.20 Mistrzowie pieśni; 14.05 Polscy laureaci międzynarodowych konkursów muzycznych; 15.00 Mała encyklopedia muzyki; 15.30 Etniczne podróże muzyczne; 16.20 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy; 18.00 Panorama muzyki polskiej; 19.30 Wieczór w filharmonii; 21.25 „Spoon River” (słuch.); 22.00 Czas na jazz; 23.05 Muzyka Wschodu; 0.05 Musica notturna.

PROGRAM III: Serwis Trójki co godzinie; 5.00 - 9.00 Zapraszamy do Trójki; 9.05 Przed południem; 11.20 Puls Trójki; 12.05 W tonacji Trójki; 13.20 Powtórka z rozrywki; 13.50 Odkurzone przeboje; 14.15 Zimowa canzoneta; 14.30 „Czarny Mag”; 15.05 Brunet; 16.00 - 19.00 Zapraszamy do Trójki; 19.05 Trójka Bis; 19.35 Bielszy odcień bluesa; 20.15 Jazz przed 1968 rokiem; 21.15 Fermata; 22.15 Czas

Tyrmanda; 23.00 To był dzień; 23.25 Klub folkowy; 23.35 Czas poetów; 0.05 - 2.00 Trójka pod księżycem.

PR ZIELONA GÓRA: Od północy do 20.00 - wiadomości co godzinie; 7.00; 16.00, 22.00 - Program BBC; 16.10 - Lubuskie aktualności; 6.05 Radiopora-nek; 9.05 Studio Reklama; 11.05 Radio Teraz; 14.50 Studio Reklama; 15.05 Impulsy; 15.20 Studia i śpiewają; 16.20 Recital; 16.30 Reportaż; 17.05 Nie taki diabeł straszny; 18.05 Muzyczny kwadrans; 18.20 Z obu stron Odry (mag); 19.05 Gramofon; 20.05 Radio Wieczór; 23.00 - 6.00 Nocne Marki.

Hity z satelity

POLSAT: 16.30 Program dnia; 16.35 „Historia niemoralna” - film prod. pol.; 18.15 „Poszukiwany - żywy lub martwy” (18) - ser. prod. USA; 18.45 Po-

zeganie; 23.15 Program wieczoru; 23.20 „Rock i chewie panienki” - film prod. USA; 0.45 „Muzyce muzykom” - rep.; 1.20 Pozegnanie.

PRO 7: 8.10 Parker Lewis (ser.); 8.40 i 15.20 Twardo, ale serdecznie (ser.); 9.35 Skarb Inków (western); 11.15 i 19.00 Ulice San Francisco (ser.); 12.15 i 18.30 Bill Cosby Show; 12.50 Vegas (ser.); 13.40 Patricia i lew (film ang.); 16.14 Filmy rysunkowe; 18.00 Parker Lewis (ser.); 20.15 U-Boot Academy (komedia USA); 21.35 Gefährliche Brandung (sensac. USA); 0.20 Der Skipper (thriller); 1.55 Fluch der Leidenschaft (thriller USA); 3.25 Terminator 2 - Tag der Abrechnung (sci-fi USA).

PREMIERE: 8.30 Der Doppelte Notz (komedia); 10.05 Zurück Aus der Hölle (dramat USA); 14.15 Rote Laterne (dramat); 17.25 Singende Kumpel Haben's Schwer (komedia muz.); 20.15 U-Boot Academy (komedia USA); 21.35 Gefährliche Brandung (sensac. USA); 0.20 Der Skipper (thriller); 1.55 Fluch der Leidenschaft (thriller USA); 3.25 Terminator 2 - Tag der Abrechnung (sci-fi USA).

RTL: 7.00 Dzień dobry, Niemcy; 9.00 Sześć (ser.); 10.00 Bogaci i piękni (ser.); 12.30 Springfield Story (ser.); 13.20 Santa Barbara (ser.); 14.10 Pogotowie Kalifornia (ser.); 15.00 Morderstwo to jej hobby (ser.); 16.00 Hans Meiser (ser.); 17.00 Kto tu jest szefem? (ser.); 17.30 Okropnie miła rodzinka (ser.); 18.00 Elf 99; 19.15 Explosiv; 19.45 Dobrze i źle czasy (ser.); 20.15 Robota na całe życie (ser.); 21.15 Notruf; 22.15 Magazyn rozrywkowy; 22.45 Show Dirka Bacha; 23.15 Program rozrywkowy; 0.00 L. A. Law (ser.); 1.10 Okropnie miła rodzinka (ser.).

FILMNET

W ubiegłym roku nowosolska Fundacja "Zdrowie", za zgodą Rady Miasta, przejęła budynek szpitalny wraz z obiektami towarzyszącymi, po byłej Armii Radzieckiej. Przekazanie obiektów przeciągało się. Grupa radnych była przeciwna utworzeniu tam, ośrodka onkologicznego. Po kilku miesiącach udało się członkom fundacji przekonać radnych do swych planów.

Będzie onkologia jak będą pieniądze

Założyciele fundacji proponowali utworzenie w opuszczonym szpitalu ośrodka onkologicznego. Obiekt nadaje się do tego celu, jak żadna inna placówka. Dodatkowym argumentem za był kłopotliwy stan oddziału onkologicznego Szpitala Wojewódzkiego w Zielonej Górze.

Fundacja opracowała kompleksowy plan rozbudowy szpitala. W pierwszym etapie miałyby tam powstać: hospicjum i oddział chemioterapii wraz z małą chirurgią. Następnie radioterapia z pełnym wyposażeniem i bomba kobaltowa oraz diagnostyka. Na końcu oddział rehabilitacji. Miałyby to być ośrodki regionalne, do którego trafiałyby chorzy z Leszczyńskiego, Jeleniogórskiego, Legnickiego i Ziemi Lubuskiej. Finansowanie tej inicjatywy zadeklarowali wojewodowie. Wyrazili oni również pisemną zgodę na partycypowanie w kosztach utrzymania szpitala. Pomoc w wyposażeniu, szkoleniu i częściowym utrzymaniu ośrodka, deklaruje Fundacja Polska - Niemiecka. Ale nikt nie chce dać pieniędzy na remont budynku i jego rozbudowę.

Nowosolska fundacja na pewno nie zbierze tyle pieniędzy, ile potrzeba na uruchomienie ośrodka. Nie poradzi sobie także z tym bardzo skromnym budżet wojewody. Środków na ten cel nie ma Ministerstwo Zdrowia. Brak pieniędzy jest obecnie największą przeszkodą w przystąpieniu do prac remontowo-budowlanych.

Projekt otrzymał poparcie krajowych specjalistów z zakresu onkologii. Popiera go wielu ludzi nie związanych na co dzień ze służbą zdrowia. Przedstawiciele fundacji "Zdrowie" zaprosili do Nowej Soli czołowych polskich specjalistów z dziedziny radioterapii, chemioterapii, hospicjum, opieki paliatywnej. Obecny był krajowy konsultant ds. onkologii doc. Cezary Ramlau z Poznania. Wszyscy pozytywnie ocenili kompleksowy plan utworzenia w Nowej Soli regionalnego ośrodka onkologicznego.

Dodatkowym atutem przemawiającym za utworzeniem ośrodka w Nowej Soli jest brak takiej placówki w najbliższej okolicy. Chorzy na raka mogą korzystać ze skromnej pomocy Szpitala Wojewódzkiego w Zielonej Górze lub oczekiwać w kolejce na przyjęcie do specjalistycznych ośrodków w Poznaniu lub Zabrzku.

Spora grupa lekarzy parających się onkologią popiera tę inicjatywę. Najbardziej zainteresowani w powstaniu ośrodka są członkowie nowosolskiej fundacji "Zdrowie". Od pomysłu nie odcina się Ministerstwo Zdrowia. Jest tylko jeden problem - PIENIĄDZE.

Ani fundacja, ani nowosolski ZOZ, ani też wojewoda zielonogórski nie są w stanie sfinansować tego przedsięwzięcia. Tegoroczny budżet nowosolskiego ZOZ - u wynosi 92 mld zł, co z ledwością wystarczy na place. Lekarz wojewódzki otrzymał w br. na działalność 88 proc. tego co w ubiegłym roku, a w praktyce oznacza to połowę ubiegłorocznej kwoty, biorąc pod uwagę inflację.

Zastępca dyrektora nowosolskiego ZOZ Józef Krajewski twierdzi, że na uruchomienie pierwszego etapu ośrodka potrzeba minimum 25 mld zł. Takich pieniędzy służba zdrowia nie ma. Można co najwyżej liczyć na pozyskanie środków centralnych.

Lekarz wojewódzki Lesław Mądry dostrzega ponadto dodatkowe trudności w uruchomieniu takiej placówki w Nowej Soli. Jego zdaniem tamtejszy ZOZ nie dysponuje w pełni wykwalifikowaną kadrą medyczną. Ponadto, aby ministerstwo mogło podjąć decyzję o budowie ośrodka musi znać krajowe potrzeby w tym zakresie. Przy naszej ogólnonarodowej biedzie może się okazać, że obecna liczba tego typu szpitali w kraju jest wystarczająca.

Przedstawiciele fundacji "Zdrowie" uważają, że brak specjalistów z zakresu onkologii można w szybkim tempie nadrobić. Na oddziale chirurgicznym tamtejszego szpitala pracuje 12 lekarzy z II stopniem specjalizacji. Poza tym z pozyskaniem lekarzy tej specjalności z innych regionów kraju nie powinno być problemu. Z chwilą uruchomienia ośrodka powstaną nowe miejsca pracy. To także jest ważne.

Aby sprawę popchnąć, fundacja będzie musiała przekazać obiekt wojewodzie. Tylko tym sposobem będzie można wydość z centralnego budżetu pieniądze na remont.

W marcu br. minister ma przedstawić Radzie Ministrów projekt zagospodarowania 6 obiektów szpitalnych po byłej AR. Jak ustosunkuje się do tych zadań premier i pozostali ministrowie, trudno wyrokować. Być może rząd uzna, że w kraju są pilniejsze potrzeby niż budowa nowych szpitali. Takiej opcji nie można całkowicie wykluczyć. Jedno jest w zasadzie pewne: szpital w Nowej Soli nie dostanie więcej niż 10 mld zł. Za te pieniądze nie uda się zrobić zbyt wiele. Wystarczy na zapłacenie za projekt i zabezpieczenie budynku przed dewastacją.

LECH TYLUTKI

Przed prawie dwoma laty powstała w Żarach firma Auto-Dekor. Decydujący głos mieli w niej Włosi, którzy zainwestowali swoje pieniądze.

Dekor zaczynał skromnie, zatrudniał 12 pracowników i przysięgał się do produkcji elementów wyposażenia, mającego wejść na rynek, cinquecento. Dzisiaj sytuacja jest zupełnie inna.

Firma robi niemal wszystko, co znajduje się wewnątrz samochodu, i ma związek z tkaninami. Z Żar pochodzi obicia foteli, dywaniki. Myśli się tutaj o daszkałach samochodowych, podsuflach itp. O rozwoju firmy świadczy wartość miesięcznej produkcji: wynosi 8-9 miliardów złotych. Zakład zatrudnia 42 osoby.

Ale o zakładzie mówi się nie tylko dobrze.

Niedawno jeden z dyrektorów poważnego lubuskiego przedsiębiorstwa stwierdził, że Auto-Dekor nie wywiązuje się ze swoich zobowiązań. Wcześniej jego szefowie de-

klarowali, że będą korzystali głównie z polskich surowców i półproduktów. Tymczasem sprowadzają je z Włoch.

Czyżby kolejny przykład lekceważenia polskiego partnera? - zapytaliśmy o to we włosko-polskiej firmie.

Auto Dekor, który zmienił nazwę na „Pol-Orse” nie tylko nie odrzuca polskich surowców, a wręcz chce je kupować. Jednak ich cena musi być podobna a nawet niższa od towarów włoskich.

O cenie można jednak dyskutować. Poza dyskusją jest natomiast jakość - twierdzą w Żarach.

„Pol-Orse” interesuje tylko to co najlepsze. Tego warunku nie spełnia dziś większość polskich producentów - mówi szef „Pol-Orsy” Sławomir Rabe. Przykłady?

Firma otrzymała zamówienie na wykonanie materiału na obicia foteli. Będą one stosowane w polskich autobusach. Zgodnie z życzeniem zleceniodawcy, „Pol-Orsa” zakupiła przędzę u lubuskiego producenta. Niestety, często jeden

motek przędzy ma inny kolor niż drugi. Gdyby z takiego surowca zrobiono materiał do cinquecento - kontrolerzy z Włoch, którzy na stałe „urzędują” w Tychach - zdyskwalifikowaliby cały transport. To nie wszystko. Następnego dnia zamówienie na produkcję materiału, otrzymałby inny zakład. W biznesie nie ma bowiem szczególnych sentymentów.

Jesteś słaby, to wypadasz z obiegu. Ta prawda do niektórych naszych ludzi interesu dociera opornie.

O tym, że konieczne jest ciągłe trzymanie „ręki na pulsie” świadczy inny przykład. Do Tych trafiał przedstawiciel firmy z Anglii, która ma podobny - do „Pol-Orsy” - profil produkcji. Wystannik zaproponował...

Wystannik zaproponował... tkaniny na fotele, podsufitki i inne wyroby, które dotychczas Fiat - Auto kupuje w Żarach. Anglika przyjęło bardzo serdecznie, próbki wyrobów dano do laboratorium i na tym spotkanie się skończyło. Produkty angielskie były dobre jakościowo, ale zbyt drogie. Na razie. Nie ma bowiem gwarancji, że Anglik nie ponowi próby. Za drugim razem, może być bardziej konkurencyjny.

O jakości wyrobów z Żar świadczą także kontakty z Francuzami i Niemcami. Peugeot i inna poważna firma niemiecka, zapropo-

wały „Pol-Orsie” kontrakt na wykonanie niektórych elementów wnętrza do produkowanych na Zachodzie samochodów. Propozycja została przyjęta. Trwają poważne rozmowy i być może niedługo - nie tylko cinquecento, ale także peugeot i volkswagen będą „obszyte” tkaninami z Żar.

Ale wróćmy do problemu: Czy na robieniu interesów z Fiatem nie mogą zarobić głównie Polacy? Wiele wskazuje na to, że tak niedługo będzie. Nad poprawą jakości bardzo mocno pracuje zielonogórska „Novita”. W Żarach wierzą, że jeżeli zrobi się jeszcze jeden krok, to zielonogórskie surowce nie będą gorsze od włoskich i czeskich (tam także kupuje się włókno). Wówczas wszystkie wyroby opuszczające bramy „Pol-Orsy” będą polskie.

wak

Włoskie liry i polskie racje

Czas na reminiscencje (teatralne)

17 marca rozpoczynają się XVIII Krakowskie Reminiscencje Teatralne, najstarszy w Polsce przegląd teatru alternatywnego, organizowany przez Akademickie Centrum Kultury „Rotunda”.

Kolejną edycję imprezy polecamy szczególnie uwadze wszystkich zainteresowanych tzw. teatrem etnograficznym, którym będą mieli okazję poznać bliżej dorobek Teatru Wilejskiego „Węgajty” i Ośrodka „Pogranicze - sztuki, kultura, narody” oraz miłośnikom sztuki performance, przełamującej granice dyscyplin artystycznych. Te dwa nurty dominują w programie tegorocznych krakowskich spotkań.

Wśród festiwalowych gości, jak zapowiadają organizatorzy, prócz wymienio-

nym znajdują się m. in.: Towarzystwo Teatralne „Wierszalin” (Białystok), Teatr „Akademia” (Warszawa), Teatr „Bom - Ba” (Jelenia Góra), Teatr Cinema (Mielno), Andrzej Dudek-Dürer (Wrocław), Grupa Teatralna „Performer” (Zamość), Teatr „Provisorium” i Teatr „Scena 6” (Lublin), Stowarzyszenie Mandala (Kraków), Teatr „Wierzbak” (Poznań), a także grupy teatralne z Kanady, RFN i Wielkiej Brytanii. Ponadto w programie - spotkania warsztatowo - teatralne z Wacławem Fokinem.

Przebieg potrafi do niedzieli (21 bm) - dokładnych informacji można zasięgnąć w Biurze Organizacyjnym (tel. 33-35-38, fax - nr 33-76-48).

Mężczyźni odrzucają oferty

Po raz pierwszy od wielu miesięcy liczba bezrobotnych w woj. gorzowskim spadła w stosunku do poprzedniego miesiąca, ale faktowi temu nie można nadawać od razu optymistycznego znaczenia. Może to początek lepszej tendencji, może też wynik czysto rachunkowy, w każdym razie w lutym bezrobotnych było 46023, czyli o 83 mniej, niż w styczniu, a 21955 z nich nie posiadało prawa do zasiłku.

Większe znaczenie mają bowiem dane na temat ilości ludzi podejmujących pracę, a także zapowiedzi zwolnień grupowych, które nadal się odbywają. W lutym biura zatrudnienia skierowały do stałej pracy 1058 osób, do prac interwencyjnych 339 i do robót publicznych 183 osoby. W końcu lutego przy robotach publicznych pracowało już w regionie 760 osób. Ale nie ubywa też zgłoszeń grupowych zwolnień pracowników i w lutym zamiar zwolnienia 917 osób zaszyfrowało 28 zakładów uspołeczniowych, a 8 firm prywatnych chciało się pozbyć 102 pracowników. Jednocześnie 558 ofert pracy czekało na chętnych, ale mężczyźni praca fizyczna nie interesuje...

(sc)

Właściwie coż nas może obchodzić Horno - duża wieś położona kilkanaście kilometrów od Gubina? Okazuje się, iż powinno, a desperacka walka jej mieszkańców toczy się niejako także i w naszym imieniu.

Rejtan w Horno

Transparenty, dramatyczne hasła, zaciśnięte pięści. W Horno odbyła się manifestacja, na której stawili się niemal wszyscy mieszkańcy okolicy. Była to kolejna runda walki z pragnącą połknąć wszystko wokół kopalnię węgla brunatnego. Zgodnie z planami w 1998 roku wieś powinna zniknąć z powierzchni ziemi. W miejscu tym stanie ogromna koparka wydobywająca z przepaścistego wyrobiska tony węgla.

Dla znacznej części obywateli Horno byłoby to już drugi exodus, powtórne rozpoczęcie wszystkiego od początku. Przed 1945 rokiem mieszkali po drugiej stronie Odry i Nysy. Jednak w walce tej nie jest najistotniejsze przywiązanie do domów, ogródków, wiejskiego kościółka. Tutaj toczy się walka o pewną koncepcję przyszłości, a także o być albo nie być tej ziemi, lasów, pól, jezior. Jak twierdzą fachowcy właśnie woda w całej tej sprawie jest najważniejsza i w poważnej mierze dotyczy także naszej strony Nysy (z Horno widać granicę szlufy). Obniżenie wód gruntowych zmieni całkowicie warunki panujące w bliższej i dalszej okolicy, a katastrofiści twierdzą, iż z mapy może zniknąć nawet rzeka.

Burmistrz Horno Bernd Siegert uważa, iż ulokowanie w tym miejscu kopalni jest totalnym nieporozumieniem. „Nasze państwo wydaje miliony marek na ratowanie lasów tropikalnych, tymczasem każe wycinać tysiące, miliony rosnących wokół drzew. Kopalnie węgla bru-

natnego nie przynoszą naszym regionowi żadnych zysków. Nieliczne miejsca pracy nie rekompensują strat. Naszą przyszłością powinna być bazująca na lasach i stosunkowo czystych wodach turystyka, a nie pokalniający księżycowy krajobraz. W okolicach Senftenbergu jest wystarczająco dużo węgla i do tego powinniśmy się ograniczyć”.

Przeciwnicy kopalni prezentują wizję mogącą służyć

baczcy, jakie studnie już dzisiaj wiercimy...”. Każda podobna inwestycja oznacza kolejne beczkowozę i obciąża pobawione wody. Apokaliptyczne wizje snute przez obrońców Horno mogą łatwo stać się rzeczywistością.

Mieszkańców Horno popierają ich sąsiedzi, a także lokalne władze. Ich stanowiska nie zmieniają ani obietnice ani wizyty polityków. Konflikt interpretowany jest



Wieś udekorowana jest stosownymi transparentami.

Fot. Paweł Janczak

za scenografię horroru. Guben pozbawione całkowicie wody - sztucznie utrzymywana oaza w centrum nowej, powstałej z winy człowieka Sahary. „Nie jesteśmy panikarzami, staramy się tylko wcześniej myśleć o konsekwencjach”. Owe konsekwencje dotyczą także naszej strony. Wójt gminy Gubin prezentuje wyniki badań zgodnie z którymi już istniejące kopalnie wywierają poważny wpływ na życie gminy. „Musieliby państwo zo-

również jako kolejny rozdział zachodnio-wschodniego antagonizmu. Dawny energetyczny potentat górnictwa znajduje się w zarządzie Urzędu Powierniczego, lecz praktycznie jest już pod wpływem znanej firmy prowadzącej podobną działalność w „starych” landach. „Oni nie liczą się z naszymi racjami - dla nich ważne są tylko pieniądze, które z tej ziemi chcą wyciągnąć. My tutaj żyjemy i chcemy żyć nadal...”

DARIUSZ CHAJEWSKI

Licea techniczne, które mają rozpocząć działalność we wrześniu 1994 roku są jednym ze sposobów wprowadzenia nowego systemu kształcenia w szkolnictwie zawodowym. Kształcenia, które z jednej strony spełniałoby życzenie społeczeństwa, aby szkoły zawodowe nauczały na poziomie ogólnokształcącym, z drugiej strony dawały przygotowanie do zawodu.

Mamy świadomość tego, że obecnie nie umiemy odpowiedzieć na pytanie, kogo powinniśmy kształcić, w jakich zawodach, bo nasza rozchwiana gospodarka nie daje nam odpowiedzi na te pytania - stwierdził wicekurator Jan Rewers.

Licea techniczne mają być szkołami, które będą dawały wykształcenie zawodowe szeroko profilowe, w 16 wybranych gałęziach przemysłu, np. mechanicznej, elektronicznej, chemicznej, spożywczej, ekonomicznej, bez szatkowania na drobniejsze specjalności. Te absolwenci będą mogli uzyskać na kursach, czy bezpośrednio już w zakładach pracy.

Ten pomysł wdrażania szkolnictwa ma być promowany i finansowany przez Bank Światowy. Chce on doposażyć szko-

ły w sprzęt, pomoce dydaktyczne, wyposażenie laboratoriów, a także pomóc w remontach budynków.

Ministerstwo Edukacji Narodowej zwróciło się do kuratoriów o wytypowanie szkół, które spełniałyby warunki postawione przez MEN i Bank Światowy.

O przystąpieniu do nowego systemu kształcenia zawodowego miały zdecydować, przede wszystkim, rady pedagogi-

czne. W pierwszym etapie zgłosiło się po kilka szkół w województwach zielonogórskim i gorzowskim. Kuratorium zielonogórskie zgłosiło do MEN 4 szkoły: Zespół Szkół Zawodowych w Żarach, Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Zielonej Górze, Zespół Szkół Mechanicznych i Rolniczych w Świebodzinie oraz Zespół Szkół Elektrycznych w Nowej Soli. Kuratorium gorzowskie wytypowało 2 szkoły: Zespół Szkół Chemicznych i Zespół Szkół Ekonomicznych z Gorzowa.

Nie wiemy czy zgłoszone przez nas szkoły będą wybrane powiedział J. Rewers - ponieważ nie wiemy co będzie czynikiem decydującym. Do programu ma wejść tylko 100 szkół z całego kraju.

Każda szkoła była zobowiązana do wypełnienia bardzo szczegółowej ankiety, dającej zainteresowanym obraz bazy podstawowej, czyli budynków, pomieszczeń dydaktycznych, wyposażenia szkoły, w tym dokładnie w dziedzinie informatyki. Nie wiadomo na co decydecji położy nacisk, czy wybiorą szkoły, które są dobrze wyposażone i niewiele trzeba będzie im dołożyć, czy może odwrotnie. Zyskają szkoły słabsze, które jeśli tej pomocy nie uzyskają, będą musiały zawiesić działalność.

Pewnym novum w porównaniu z dotychczasowym kształceniem zawodowym będzie to, że umiejętności praktyczne nie będą zdobywane tak, jak do tej pory, w oparciu o

produkcję warsztatów szkolnych, albo zakładów pracy, tylko na ćwiczeniach w pracowniach i laboratoriach. One właśnie byłyby organizowane głównie ze środków Banku Światowego.

Istnieją już plany nauczania w liceach technicznych. Przedmioty ogólnokształcące będą prowadzone wszędzie na poziomie profilu podstawowego liceów ogólnokształcących.

W każdej takiej szkole będą przedmioty z informatyki, obsługi urządzeń technicznych. Nowością będzie przedmiot: wprowadzenie do rynku pracy. Zakłada on przekazanie uczniom wiedzy umożliwiającej znalezienie się absolwentowi na rynku pracy. Wiadomo, że dzisiaj trzeba się umieć sprzedawać, aby otrzymać pracę. Inne zawodowe przedmioty będą uzależnione od profilu.

Licea te najprawdopodobniej rozpoczną kształcenie od września 1994 roku, bo na 1993 rok jest za późno. Nie ma jeszcze wszystkich uzgodnień, a praktycznie trwa już rekrutacja do szkół średnich.

mak

Sprzedać się by znaleźć pracę

Aby pozostać na rynku każdy bank musi dysponować minimalnym kapitałem własnym: 70 miliardów zł. Skąd wziąć taki kapitał w banku, w którym udziałowcami są rolnicy?

BANK DLA CHŁOPA

Banki Spółdzielcze z „zielonym kłosem” w herbie znalazły się w kłopotliwej sytuacji: z jednej strony atakowane są przez rolników za słabą pomoc w większym gospodarowaniu, wysokie odsetki od kredytów i ciągle „limity”, z drugiej zaś strony „czepia się” ich prezes NBP i Sejm.

Nowy ład gospodarczy wprowadzany od 1990 roku wymusił mocą ustawy rozwiązanie się centralnych i wojewódzkich organów spółdzielczych. Likwidując „czapę” banki te nie musiały już być skazane na posłuszeństwo wobec oddziałów BGŻ, który od 1975 roku przymusowo je zrzeszał, w imieniu państwa koordynował działalność, kontrolował, limitował kredyty.

- Spośród 24 BS w Gorzowskim pod „opieką” BGŻ pozostało dziesięć. W Zielonogórskim z 27 - tylko 11.

W Zielonej Górze dyrektor BGŻ Janusz Ciszak mówi wprost: „niektóre samorządne Banki Spółdzielcze oszłomota wolność: spodziewały się znacznie większych profitów przy samodzielnym byciu. Czyżby im było aż tak źle z nami?”

- Dość szybko okazało się, że smak wolności jest gorzki, a samodzielność niełatwa. Zaczęło tu i ówdzie brakować fachowego nadzoru bankowego. Pogoń za spodziewanymi odsetkami od udzielanych kredytów „umoczyła” niektóre z nich w ciężkich zadłużeniach i... niewypłacalności. Mamy tu rodzime, opisywane już przez „GL” przykłady Szczecina czy Bojadela.

Duże banki miały limity kredytów, podczas gdy o bankach spółdzielczych jakby zapomniano. A one pozostawione same sobie niekiedy omijały Art. 35 Prawa Bankowego, udzielając wielomiliardowych kredytów poszczególnym klientom (vide: 60 mld zł dla „Max-a” w Szczecinie!).

Prezes Hanna Gronkiewicz-Waltz, widząc co się dzieje w niektórych małych bankach, wystosowała 2 września ub. roku pismo do dyrektorów i prezesów BS wskazując potrzebę restrukturyzacji tych banków. Muszą one utrzymać wskaźnik wypłacalności na minimalnym poziomie 8 proc., a te, których na to nie stać i nie zgromadzić własnego kapitału 70 mld zł - powinny się zrzeszać w istniejących strukturach organizacyjnych. W praktyce oznacza to, że po sąsiedztwie powinny łączyć się z silniejszymi.

Przy okazji wskazano, kto może być partnerem w tym procesie. Dla Banków Spół-

dzielczych partnerem może być tylko jeden z czterech banków: tradycyjnie z nimi związany BGŻ oraz Bank Unii Gospodarczej S.A. w Warszawie, Gospodarczy Bank Południowo-Zachodni S.A. we Wrocławiu oraz Gospodarczy Bank Wielkopolski S.A.

Równocześnie obowiązywał ustawowy wymóg przekształcenia BGŻ w spółkę akcyjną do 30 czerwca ub. roku.

Wieloletni dyrektor BGŻ w Gorzowie, Izidor Jasiewicz wyjaśnia, że „tak się jednak nie stało. Spółdzielczość jest przeciw samorządna i niektóre jej centralne organy istnieją do dzisiaj”. Trzeba było decyzji ministra finansów, by BGŻ od 1 stycznia br. mógł istnieć jako spółka akcyjna. Dla zrzeszonych w nim banków spółdzielczych niesie to pewne konsekwencje.

Aby pozostać na rynku każdy bank musi dysponować nie mniejszym kapitałem własnym niż 70 mld zł. Skąd wziąć taki kapitał w banku, w którym udziałowcami są od lat rolnicy, którzy wpłacili najpierw kilkadziesiąt, potem kilka tysięcy złotych? W niektórych bankach weryfikowano członków, podnoszono wysokość udziału nawet do 1 mln zł, ale to przecież nie utworzy miliarda.

Kierunek jest czytelny: Banki Spółdzielcze muszą dojść do formy spółki akcyjnej. Dziś bilans przekształceń w skali kraju jest następujący: na ogólną liczbę 1663 Banków Spółdzielczych przy BGŻ pozostało ich 1260, a tylko 403 wybrały innego partnera.

Niesie to już pewne odczuwalne przez rolników konsekwencje. Tak bardzo reklamowane w TV pieniądze na „oddużenie” rolnictwa, kredyty suszowe i inne z rolnej puli miały być rozdzielane tylko przez te cztery wskazane banki.

Po przeprowadzeniu rozpoznania i wszczęciu określonych procedur okazało się, że chłopu najłatwiej trafić do BGŻ. Tylko ten bank potrafił w całości rozdystrybuować środki, podczas gdy inne nie uporały się z tym problemem. Przykładem kłopotów z oddłużaniem może być opisywana przez nas RSP w Ciosach („Pożegnanie kołchozu” z 30/31 I). Spółdzielnia ta wynagrodziła rekonstrukcję zadłużenia z obsługującym ją Wielkopolskim Bankiem Kredytowym we Wschowie. I co? - Ano, nic. Nie ma pieniędzy! Sprawa utknęła w stolicy.

Ponoć wicepremier Goryszewski, słysząc o niewykorzystanych środkach wstrzymał ich

wydatkowanie. I rób co chcesz - pieniądze dla rolnictwa są, lecz... ich nie ma! Cierpią na tym wszyscy rolnicy zainteresowani oddłużeniem.

Ten przykład ilustruje, jak bardzo jest potrzebna integracja rolniczych banków, jak bardzo muszą one dbać o swoich klientów, a tym samym o swoją przyszłość! Tym bardziej, że 22 grudnia, tuż przed świętami Rada Ministrów podjęła uchwałę o restrukturyzacji BGŻ. Czego się więc należy spodziewać?

Banki Spółdzielcze już o tym wiedzą. Gorzej ze świadomością tzw. mas członkowskich. Każdy Bank Spółdzielczy zainteresowany współpracą z BGŻ musi podjąć decyzję o tym, czy przystępuje do spółki akcyjnej? A warto zauważyć, że wszystkie zielonogórskie BS - z wyjątkiem banku w Stawie! - pozostawiły swoje udziały w BGŻ, tyle że odstąpiły od zrzeszenia się w nim...

Właśnie po konsultacjach powstaje w Ministerstwie Finansów proponowany statut spółki akcyjnej BGŻ, w której skarbu państwa miałby 54 procent udziałów, a resztę BGŻ i Banki Spółdzielcze.

Jeszcze w tym miesiącu mają odbyć się w województwach zjazdy, podczas których zainteresowane banki wybiorą po jednym swoim reprezentancie na zjazd krajowy, powołujący spółkę. Statut przewiduje, że stowarzyszeni będą mogli tworzyć w swoich województwach regionalne oddziały nowego banku. Tym razem już banku spółki akcyjnej BGŻ. Zjazd przewidziany jest na przełomie marca i kwietnia.

Z tej informacji wynika, że tęsknoty niektórych bankowych działaczy spółdzielczych, nawiązujących do tradycji sławnych kas Reiffeisena i Steficyka są dziś mrzonką. To już tylko piękne karty historii. Nowoczesny system bankowy wymaga mocnych powiązań gospodarczych, komputeryzacji, sprawności obowiązującej w całym kapitalistycznym świecie. I w tym kierunku idą przekształcenia. Chodzi jednak o to, by w ich wirze nie zapomniano o rolniczych potrzebach.

Banki Spółdzielcze zrzeszając się w silnej spółce akcyjnej powinny zachować swoją tożsamość. Nikt lepiej od nich nie będzie w stanie powiedzieć, w środowisku rolniczym, na co może liczyć rolnik.

JERZY CHŁODNICKI

Na styczniowym posiedzeniu Rada Naukowa (ciało doradcze rządu) w Bonn ostro skrytykowała politykę rozwoju wyższych uczelni prowadzoną samodzielnie przez Brandenburgię. Mimo zastrzeżeń, Rada Naukowa wpisała Uniwersytet Europejski we Frankfurcie n.O. na listę wyższych uczelni RFN, co wiąże się z uzyskaniem funduszy z budżetu federalnego na potrzeby uczelni.

Rozbudowa „Viadriny” ryzykiem finansowym

Pod koniec lutego sprawa rozbudowy i remontu pomieszczeń koniecznych uniwersyteciowi powróciła, tym razem w dyskusji z ministrem finansów Klaussem - Dieterem Kühbacherem w Poczdamie. W dyskusji uczestniczyli m.in. premier Brandenburgii Manfred Stolpe, minister nauki Hinrich Enderlein oraz rektor - założyciel prof. Knut Ipsen. W rządzie Brandenburgii panuje zgodna opinia, że uniwersytet należy rozbudowywać. Minister finansów przestrzegł jednak, że gdyby środki na rozbudowę i remont pomieszczeń (sale wykładowe, gabinety naukowe) przeznaczać wyłącznie z budżetu Brandenburgii, mogłoby dojść do kryzysu finansowego.

Zdaniem prof. Ipsena rozbudowa uczelni jest konieczna, pierwsza faza rozwoju rozłożona została na pięć lat, koszty rozbudowy szacuje się na 330 milionów marek. Rektor - założyciel określił tę kwotę jako „śmiesznie niską” w porównaniu z wydatkami, jakie pochłaniają wyższe uczelnie w „starej” części republiki. Dla potrzeb Uniwersytetu Europejskiego przystosowane będą koszarby byłej armii radzieckiej we Frankfurcie n.O.

Jak już informowaliśmy, od jesieni na uczelni studenci będą mogli rozpocząć naukę na nowym wydziale czyli na wydziale kulturoznawstwa.



Film za pieniądze

Rozmowa z reżyserem Janem Jakubem Kolskim

- Niech pan zdradzi tajemnicę. Jak to się dzieje, że w dzisiejszych czasach, kiedy zewsząd słychać narzekania na brak pieniędzy, pan kręci film za filmem?

- To bardzo proste. Piszę scenariusz. Podsuwam go ludziom, którzy mogą dać mi pieniądze na realizację i kręcę. Nie ma w tym niczego nadzwyczajnego czy tajemniczego. Po prostu nie przyjąłem do wiadomości, że jest kryzys w kinematografii. Jak się okazuje warto zaklinać w taki sposób rzeczywistość. Zrobiłem w ciągu roku dwa filmy, „Pograbka” i „Magneto”.

- Podobno nie korzysta pan z tradycyjnych źródeł finansowania.

- Zwykle trzeba startować z pakietem, który ocenia specjalna komisja i albo Komitet Kinematografii dofinansowuje projekt kwotą nie większą niż 3,5 mld zł, albo nie. Inny sposób to znalezienie zagranicznego koproducenta. Jeszcze inny, gdy pieniądze w całości daje telewizja. Dla telewizji nakręciłem właśnie „Pograbka”. Zrobiłem go przy 12 dniach zdjęciowych. To absolutny rekord w historii polskiej kinematografii!

- Jak to się panu udało?

- Nie było alternatywy. Telewizja postawiła sprawę jasno. Albo robię film za takie pieniądze, jakie mi dają, albo wcale. Na pewno dużą rolę odegrało też moje przygotowanie do zawodu w krótkim metrażu. Zrealizowałem ponad 30 filmów dokumentalnych.

- Na realizację „Magneto” też wyłożyła telewizja?

- Tak. Powstaje na świecie kolekcja kilkunastu filmów pod wspólnym tytułem „The Outsiders”. Rzecz dotyczy ludzi żyjących na marginesie życia społecznego. Telewizja w zamian za realizację jednego odcinka tego cyklu, dostanie cały serial do emisji. Branych było pod uwagę kilku reżyserów. Wygrałem moim scenariuszem.

- Swoją twórczością udowadnia pan, że ciągle możliwe jest uprawianie z powodzeniem kina autorskiego.

- Gdybym miał sądzić po sobie, to owszem, można robić kino autorskie. Przeszkoda tkwi w każdym z nas. Niektórzy w „obiektywnych przyczynach” szukają dla siebie alibi, żeby takiego kina nie uprawiać. Ja nie przyjąłem do wiadomości, że polskie kino jest w kryzysie. Ze z wszystkim, z kulturą też jesteśmy w pogoni za Europą. W tej pogoni nie uczestniczę.

Mnie interesuje to, co nasze, specyficzne, siemiężne, polskie. Ale zawsze jako katapulta do przeniesienia filmu w obszary uniwersalne. Kino autorskie nie zawsze znaczy mało interesujące, nudne.

- Jest pan związany ze studiem filmowym...?

- Nie jestem związany z żadnym. Jedynie z firmą „Vacek - Film”. Kiedyś współpracowałem z kilkoma studiami, ale ostatnio z telewizją, dla której w kwietniu zaczęły kręcić nowy film. Nie mam potrzeby wiązać się na stałe. Kiedyś to było ważne. Po prostu ustawiło się w kolejce po pieniądze na film.

- Dłóż reżyser sam szuka pieniędzy na realizację filmu. W końcu jednak zwraca się o pomoc do Komitetu Kinematografii. Czy nie można sobie poradzić bez zastrzyku państwowych pieniędzy?

- To jest wręcz niemożliwe. Przy średnio 7-8-miliardowych kosztach, trudno myśleć o zrealizowaniu filmu bez państwowej dotacji.

- Tymczasem grupa postów zgłosiła projekt ograniczenia budżetu Komitetu Kinematografii.

- To był zupełnie nieprzemyślany gest. Zamach na kulturę. To było nawiązanie do tej historycznej mody na gonienie za Europą. Ekonomicznie jeszcze nie jesteśmy w Europie, mentalnie, na szczęście, też nie. Z kulturą jesteśmy od dawna. Po filmach, po muzyce, po literaturze byliśmy rozpoznawalni w świecie.

Ten projekt to rodzaj arogancji naszych elit.

- Czy odczuwa pan ciężar wzroku producenta, który na planie patrzy panu na ręce?

- I tak i nie. Tak, bo pojawili się producenci, którzy zakochali się w wizji producenta w stylu zachodnim. Takiego wtrącającego się do wszystkiego, o wszystkim decydującego. Tacy często zapominają o tym, że w kieszeniach mają cudze pieniądze. Ze to ja napisałem scenariusz, ja zdobyłem dla mojego pakietu dotację i ja ich wreszcie zatrudniłem przy produkcji mojego filmu. To jakieś nieporozumienie.

Jeszcze nie miałem do czynienia z producentem, który przyniósłby własne pieniądze i miał mi dyktować warunki. Takich spotkać będę zresztą unikał, bo jeśli w czymś jest siła polskiego kina, to w tym, co wielu uważa za wadę. Ze jest to kino reżyserskie.

- Udział w festiwalu w Cannes na pewno utwierdza pana we właściwym wyborze artystycznej drogi.

- Tak. Mój debiut fabularny „Pogrzeb kartofla” pokazywano w Cannes w sekcji „Pewne Spożyczenie”. Film miał znakomite recenzje. Otarłem się o nagrodę „Złota Kamera”. Był to drugi przypadek w historii polskiego kina, że polski debiutant trafił do Cannes. Wcześniej udało się to tylko Polańskiemu z jego „Nożem w wodzie”.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: ZDZISŁAW HACZEK

Możliwości studiowania za granicą są niewielkie. W 1992 roku do warszawskiego biura Polsko - Amerykańskiej Komisji Fulbrighta przysłało 1,5 tys. listów, a ponad 3 tys. osób szukało tam informacji o studiowaniu w Stanach Zjednoczonych.

Podstawowy program stypendialny tej komisji, założonej w 1946 r. przez amerykańskiego senatora Fulbrighta, przeznaczony jest dla pracowników nauki wszystkich szkół wyższych w Polsce.

Również młodych ludzi nauki wspiera Fundacja im. Stefana Batorego - sponsorowana przez Amerykanina węgierskiego pochodzenia George'a Sorosa. Bardzo nieliczne są przypadki finansowania studiów studentów.

Najstarsza Fundacja Kościuszkowska, założona w 1925 roku w Nowym Jorku także przyznaje stypendia naukowcom wszystkich dziedzin... od magistra wżwyż.

Co więc pozostaje studentom?

Niewiele. Szansę, niestety dla nielicznych, stanowi program TEMPUS. Jest to program pomocy dla środowisk akademickich w krajach Europy postkomunistycznej, uchwalony przez Radę Ministrów Wspólnoty Europejskiej w maju 1990 r.

W roku akademickim 1990/91 z pomocy skorzystały szkoły polskie i

węgierskie. Potem dołączyły uczelnie z obecnych Czech i Słowacji, Bułgarii, Rumunii i Jugosławii.

Wyższa Szkoła Inżynierska w Zielonej Górze jest jedną z uczelni technicznych w Polsce, które biorą udział w programie TEMPUS od początków jego istnienia. Współpraca WSI z Uniwersytetem w Bri-

z Bristolu i Manchesteru, ze strony polskiej - Instytut Cybernetyki Technicznej Politechniki w Wrocławiu, Instytut Informatyki i elektroniki WSI, a także dwa portugalskie instytuty informatyki z Uniwersytetów w Bradzie i Aveiro.

Innym celem współpracy jest ujednolicenie kształcenia w stosunku do

TEMPUS szansą studiów zagranicznych

stol trwa już kilka lat i zaowocowała wspólnym programem, który został zaakceptowany w Biurze TEMPUS-a w Brukseli.

Zasadniczym celem pomocy ograniczonej uczelniom Europy Wschodniej jest restrukturalizacja programu nauczania techniki komputerowej i wyposażenie w odpowiednie środki laboratoryjne. Laboratorium Centrum Informatyki i Komputerowego Wspomagania Prac Inżynierskich (CICAP) otwarte w październiku u.b. w WSI jest finansowym efektem TEMPUS-a.

Ze strony brytyjskiej w współpracy biorą udział instytuty informatyki

uniwersytetów brytyjskich. W tym roku akademickim w WSI rozpoczęło nauczanie według nowego programu studiów inżynierskich. Najlepsi studenci i młodzi pracownicy nauki mają możliwość studiowania w uczelniach angielskich i portugalskich.

W ub.r. z takiej okazji skorzystało 5 osób z uczelni wrocławskiej i zielonogórskiej, a w tym roku 8. Obecnie nie ma już, jak w pierwszym roku TEMPUS-a, indywidualnych wyjazdów studenckich. Zamiast tego wprowadzono tzw. Mobility JEP, w których mogą brać udział grupy minimum 5-osobowe, rozwiązujące jakiś problem wspólnie. W JEP-ach

mogą uczestniczyć studenci od II roku studiów. Staże lub praktyki w przedsiębiorstwach za granicą trwają do roku. Wybitni studenci chcący zdobyć dyplomy polskiej i zagranicznej uczelni będą mogli wydłużyć pobyt za granicą do 2 lat.

W ramach TEMPUS-a odbywają się też wyjazdy pracowników naukowych wyższych uczelni. Dr Emil Michta z WSI w 1991 roku był przez trzy miesiące gościem Uniwersytetu w Bradzie (Portugalia), a w ubiegłym roku przebywał w ramach tego samego JEP-u w Uniwersytecie w Bristolu.

- Brałem udział w zajęciach i pracach badawczych - mówi dr Michta.

- Zapoznawałem się z programami i dydaktyką tamtych uczelni. W pracy naukowej zajmowałem się zaawansowanymi architekturami komputerowymi. Ciekawym dla mnie doświadczeniem był udział w opracowaniu stanowiska do badania silników odrzutowych instalowanych w myśliwcach „Tornado” produkowanych przez „Rolls - Royce”. Ta znana firma zleciła to zadanie naukowcom z Uniwersytetu w Bristolu.

Do portugalskich i angielskich uczelni wyjechało dzięki programowi TEMPUS 6 pracowników nauki z WSI.

W polskich szkołach wyższych działa obecnie 251 projektów badań TEMPUS-a.

mak

Prawnik komentuje

Obywatel w sądzie

Zachowanie w sądzie regulowane jest przepisami, których naruszenie pociągnąć może rozmaite skutki, do kar włącznie. W sali rozpraw winny panować spokój, porządek i atmosfera sprzyjająca prowadzeniu postępowania. Sąd orzeka przeciwko o losach człowieka, wyjątkowo o karze śmierci nawet; rozpatruje sprawy osobiste podstępnych, ich prawa majątkowe lub inne ważne problemy. W atmosferze wyciszenia nie można sprawować wymiaru sprawiedliwości.

U osób bezpośrednio zainteresowanych tocząca się sprawa mogą wystąpić różne emocje i zdenerwowanie. Wskazuje uczestnicy postępowania i publiczność nie mogą wznosić okrzyków, ani głośno komentować tego, co dzieje się przed sądem. Obowiązuje odpowiedni, skromny strój; na sali nie mogą znajdować się osoby po spożyciu alkoholu lub innych środków odurzających.

Nie można rozmawiać, chodzić po sali, czytać gazet, posilać się. Każdy, kto zwraca się do sądu, lub każdy, do kogo sąd się zwraca, obowiązany jest wstać. Nie mają wstępu na rozprawę zachowujące się w sposób nie liczący z powagą sądu.

Wykonywanie zdjęć lub utrwalanie dźwięku, także przez przedstawicieli prasy, radia, telewizji i filmu, wymaga zgody przewodniczącego rozprawy. W sprawach karnych takie zezwolenie jest możliwe, gdy przemawia za tym interes społeczny, a wykonanie tych czynności nie utrudni prowadzenia rozprawy.

Sędzia-przewodniczący kieruje rozprawą i czuwa nad jej prawidłowym przebiegiem, wydaje wszelkie zarządzenia niezbędne do utrzymania na sali sądowej spokoju i porządku. Od tych zarządzeń wydanych na rozprawie przysługuje odwołanie do składu orzekającego. Nie można zgła-

szać pretensji w sposób naruszający powagę rozprawy, wykrzykiwać, zadawać pytań sądowi itp.

Na rozprawie, oprócz osób biorących w niej udział, może być tylko publiczność pełnoletnia; osoby małoletnie wyłącznie za zgodą przewodniczącego.

Konwój oskarżonego występuje na rozprawie w mundurach i nakryciach głowy oraz z bronią. Postawiony w stan oskarżenia np. żołnierz, policjant czy inny funkcjonariusz umundurowany, nie powinien występować na rozprawie w mundurze i czapce, nie wolno mu także mieć broni.

Przewodniczący może zarządzić, aby oskarżony pozostał na sali do zakończenia rozprawy, ale może też wydaląc oskarżonego na pewien czas jeśli zakłóca on porządek lub godzi w powagę sądu.

Jeśli ktoś z publiczności naruszy powagę sądu, spokój lub porządek czynności, może być upomniany przez przewodniczącego, a jeśli upomnienie nie poskutkuje, zostanie wydany z sali rozpraw. W razie poważnego naruszenia powagi sądu, ułóżenia sądowni, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie, sąd może ukarać winnego grzywną lub pozbawieniem wolności do 7 dni. Postanowienie sądu o ukaraniu karą porządkową jest natychmiast wykonalne i nie podlega zaskarżeniu.

W razie niewłaściwego zachowania się publiczności, sąd może wydaląc ją z sali. Wprawdzie zdarza się to rzadko, ale niekiedy do zaprowadzenia porządku niezbędne jest przywołanie policji.

EDWARD PRĘTKI
sędzia Sądu Wojewódzkiego
w Zielonej Górze



WICEPREZIDENT
NASZYM
KORRESPONDENTEM

"Winogronka" raz nieopatrnie się pochylała: „Dawno, że nikt przed „Winogronkami” nie dojrzał zamieniania pięknej skrawka zieleni w grzązko i natychmiast spotkały się z sympatycznym wprawdzie, ale przytykającym ze strony zastępcy prezydenta miasta Edwarda Mincera. „To oczywiście, że skromne służby komunalne nie są w stanie dobrać wszędzie wszystkiego. Traktujemy więc „Winogronka” jako naturalnego sojusznika w tropieniu przejawów nieporządku, niegospodarności, niszczenia naszego wspólnego zielonogórskiego dobra. Nie jest ważne, kto pierwszy. Ważne, aby Zielona Góra była piękna i zadbaną”.

Co do idei, jesteśmy w absolutnej zgodzie, co do skromności służb komunalnych i pola ich działania można by już dyskutować.

NIECZYNNY APARAT WRZUTOWY

Pacjenci Oddziału Ocennego szpitala donoszą nam o swoich kłopotach z możliwością telefonicznego skontaktowania się z domem, rodziną, bliskimi. Służby temu wrzutowi aparat telefoniczny, ale przestał działać. Od dłuższego czasu jest po prostu zablikowany.

TO JEST TO

Powoli niektóre rodzaje prostych usług rzemieślniczych zaczynają trafiać pod „strzechy”. We wtorek w godzinach popołudniowych w wieżowcu przy Podgórnej pojawił się spec od ostrzenia noży, nożyczek, wszelkich damskich narzędzi do manicure. Opuścił dom wieczorem, tyle miał zleceń na każdym piętrze.

Przyjemne z pożytecznym

Po licznych występach w zielonogórskich szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych, czas na pokazanie swoich umiejętności rówieśnikom mieszkającym w innych rejonach naszego kraju.

Tydzień obecny to Wałbrzych, Bystrzyca Kłodzka... słowem Kolumbia Kłodzka. Pierwszy wyjazd Dziecięcego Zespołu Wokalno-Estradowego „Animato” z cyklu „Przyjemne z pożytecznym”. Maluchy oprócz występów zwiędzają będą ciekawie miejscami. Książ, wędrować górami szlakami, poznawać historię i geografę kraju.

Na tę okazję został specjalnie przygotowany program. Będzie to prezentacja zielonogórskiej kultury dziecięcej. Chcemy przybliżyć mieszkańcom całego kraju nie tylko różne gatunki muzyki, ale także nasze miasto - powiedziała „GL” jedna z opiekunek zespołu Honorata Bodnar.

Dzieci wrócą do Zielonej Góry w piątek (12 bm.). Być może przywiozą ze sobą oprócz wrażeń nowy, górski repertuar?

(kali)

Młodzi geografowie szukają sponsorów

W drugiej połowie lutego odbyły się w siedmiu miastach województwa rejonowe eliminacje IV konkursu wiedzy geograficznej. 237 uczniów z klas VI-VIII szkół podstawowych odpowiadało na pytania dotyczące Ameryki Północnej i Środkowej oraz wypraw Krzysztofa Kolumba.

W finale wojewódzkim, który odbędzie się 17 kwietnia br. w Ekologicznej Szkole Podstawowej w Zielonej Górze, weźmie udział 35 zawodników. Rejon żarski będzie reprezentować 7 uczniów, żagański - 3, wolsztyński - 3, zielonogórski - 10, nowosolski - 6, świebodziński - 5, i krosieński - 1.

Organizatorzy wojewódzkiego konkursu geograficznego poszukują sponsorów wśród biur turystycznych i innych firm. Pomoc finansową zadeklarowało już zielonogórskie Biuro Usług Turystycznych „Boltour” Bolesława Szymańskiego. Liczymy, że wiedzę dzieci zechcą nagrodzić również inni przedsiębiorcy. Sponsorzy proszeni są o kontakt z sekretariatem Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Zielonej Górze - tel. 722-28.

AND.

Dawniej przed mężczyzną szalenie zamykano drzwi pomieszczenia, w którym rodziła kobieta. Dzisiaj są one otwarte dla niego w niektórych szpitalach i klinikach położniczych. Niebawem dotyczący do nich zielonogórski szpital, gdzie powstaje rodzinna porodówka. Przed potencjalnym tatusem jawi się wspaniała perspektywa. Będzie mógł uczestniczyć w najwspanialszym misterium życia, jakim są narodziny jego dziecka.

Misterium życia

Obecność męża chroni rodzącą przed poczuciem strachu i osamotnienia. Mąż jest najlepszym pośrednikiem między żoną a personelem medycznym.

Jednak nie każdy tatuś zdobędzie się na odwagę, by uczestniczyć w przyjściu na świat swego potomka. Musi być bowiem do tego odpowiednio przygotowany. By zamiast żoną, służby medyczne nie musiały zajmować się mdlejącym mężczyzną.

Przygotowanie dotyczy obójga małżonków. Oprócz łączącego ich głębokiego uczucia, powinna charakteryzować ich głęboka wiedza o przebiegu ciąży i porodzie.

Z pomocą przychodzi tu szkoły rodzenia. Zielonogórska, prowadzona przez Elżbietę Wołoszyn-Smykał i Teresę Szykar, funkcjonuje od kwietnia ubiegłego roku. Pierwsza z par prowadzących taką placówkę już 17 lat temu, przybyła do nas na osiedlu Łużyckim. Dziś jako magister rehabilitacji ruchowej zajmuje się w szkole ćwiczeniami praktycznymi, teorią natomiast mgr. Teresa Szykar, położna-pedagog, uczy także w Zespole Szkół Medycznych.

Zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu. A cały kurs trwa dwa miesiące. Ćwiczenia ruchowe właściwie można rozpocząć już po 3 miesiącu ciąży. Ustępują młodości, znużeniu, a brzuch jeszcze nie przeszkadza. Do szkoły rodzenia najczęściej przyszłe matki zgłaszają się po 5-6 miesiącu ciąży.

Przygotowanie do porodu, to przygotowanie psychiczne i fizyczne. Nie tylko bowiem odpowiednia wiedza, wewnętrzny spokój, ale i kondycja... Kobieta rodząc zużywa tyle energii, co maratończyk, z tym tylko, że on biegnie 42 km przez 2 godziny, a jej „bieg” trwa 10 godzin.

Zajęcia w szkole rodzenia odbywają się w 5-7 osobowych grupach. Mogą, a nawet powinny, uczestniczyć w nich także mężowie. Z możliwości tej skorzystało do tej pory kilku. Z pewnością w przyszłości coraz więcej mężczyzn będzie chciało dobrze przygotować się do roli ojca. I to od samego początku, czyli narodzin dziecka.

Wspólne treningi i wykłady są bardzo skuteczne. Panowie czuwają nad swoimi małżonkami, by zawsze postępowały zgodnie z wskazaniami specjalistów. A odczuć nieprawidłowych nawyków jest bardzo trudno.

Podczas ćwiczeń pani Smykał zwraca uwagę, by z pozycji leżącej na plecach przejść na boczna i dopiero wówczas wstać. Niestety ten błąd popełniamy wszyscy, nie oszczędzając naszego kręgosłupa. Inna pani leżąc na materacu kładzie ręce za głowę. I zaraz jej cofa na znak otrzymany od prowadzącej zajęcia. Mąż przysłuchuje się uważnie i pomaga w wykonywaniu ćwiczeń.

Wdech. Wydech. Nauka prawidłowego oddychania. Dawkowanie energii. - Nie goń jak sprinter! Musisz jak maratończyk energię zachować na później!

Jak postępować po porodzie, by powrócić do swej poprzedniej sylwetki? Jak opiekować się dzieckiem? Na te i wiele innych pytań przyszli rodzice uzyskują odpowiedzi podczas wspólnych zajęć w szkole rodzenia.

Choć na rynku pojawiają się wciąż nowe pozycje dotyczące ciąży, porodu i pogoju - nie zawsze panie potrafią z nich właściwie korzystać. Czasami za bardzo się sugerują... Teoria, jak to bywa w życiu, często mija się z praktyką. Niekiedy wystarczy mała praktyczna rada i wydobyłoby się wielki problem. Najgorsza jest bowiem niewiedza, która często doprowadza do rodzinnych konfliktów. Znajac pewne sprawy można by się ich ustrzec, np. to, że po 3 tygodniach po porodzie przychodzi kryzys psychiczny kobiety.

LESZEK KALINOWSKI

Dużo uwagi poświęca się problemowi karmienia. Między bajki należy włożyć „fakt”, że ktoś z mam nie może karmić piersią, jeśli udowodniono, że nawet kobieta, która nie urodziła a adoptowała dziecko, przez częste przystawianie go do piersi, może to spowodować. Cały problem polega na tym, że pokolenie, które przychodzi do szkoły rodzenia jest pokoleniem teściowych i mam z mody karmienia butelką.

Błędów popełnianych przez mamy, które należy wyeliminować, jest wiele. Nieprawidłowe siedzenie. Dźwiganie dziecka zaraz po porodzie. Buty na szpilkach. Chodzenie dla 7-miesięcznych pociec (dziecko musi przejść przez wszystkie etapy, nie można pomijać raczkowania - to bardzo ważne). To tylko nieliczne przykłady.

Zanim rodzice trafią na porodówkę - dowiedzą się wszystkich szczegółów z nią związanych. Jak wygląda, jakie znajdują się w niej przedmioty i narzędzia, do czego służą... Gdy już tam się znajda, nie będą czuli się obco, nie będą przeżywać dodatkowych stresów. A poród traktować będą jako najważniejsze wydarzenie rodzinne, a nie medyczne.

Na jednej ze ścian zielonogórskiej szkoły rodzenia zdjęcia uśmiechniętych absolwentów. Jak powiedziała „GL” Teresa Szykar - jest ich 22, pochodzą nie tylko z Zielonej Góry, ale i z innych miejscowości województwa. I wszyscy mają się dobrze!

LESZEK KALINOWSKI

Możesz być współautorem rozkładu jazdy

Wprawdzie w obecnie obowiązującym rozkładzie jazdy autobusów komunikacji miejskiej większej rewolucji zrobić raczej się nie da, niemniej pewnych zmian kosmetycznych zawsze można dokonać. Wychoząc z takiego założenia dyrekcja MZK zwraca się do korespondentów z usług przewoźnych o nadsyłanie pisemnych uwag i opinii do 30 kwietnia.

Rzeczowe sugestie mogą się przyczynić do usprawnienia komunikacji na poszczególnych liniach i tym samym do bardziej racjonalnego wykorzystania taboru.

Przy okazji niejako zauważamy, że po miesiące jeździ jeden autobus w kolorze żółto-zielono-białym, a więc w barwach flagowych Zielonej Góry. Takich autobusów będzie przybywać, choć dla dyrekcyi i zapewne mieszkańców również ważniejsze w obecnych czasach wydają się być możliwości niezawodnego przemieszczania się z miejsca na miejsce. Jak na razie MZK stara się z tego zadania wywiązywać jak najlepiej.

W dzień przygrzewa słońce, topnieją zlodowaciały śnieg. Tworzą się kałuże, brudzi i obuwie, jesteśmy ochlapywani. W nocy, przy spadku temperatury poniżej zera, kałuże zamrażają i powstają niebezpieczne dla pieszych i zmotoryzowanych ślizgawki. Zarządcy i właściciele posesji w większości przypadków niezbyst aktywnie pomagają zimie odejść do morza wyznając zasadę, że zrobi to za nich coraz wyżej operujące słońce. To prawda, że poradzi sobie ono z resztkami zbrzydlonego śniegu, ale ze skutkami zimy wcale niepotrzebnie będziemy mieli do czynienia dłużej niż gdybyśmy zachowywali się zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów i regulaminem porządkowym miasta. W dokumentach tych stoi wyraźnie, że utrzymanie czystości na placach i posesjach należy do jednostek organizacyjnych i osób fizycznych będących właścicielami lub zarządcami nieruchomości. Do zakresu obowiązków należy usuwanie odpadów, opadów śniegu i lodu z niezabudowanych części nieruchomości, a więc podwórza, przejść, bram,

chodnika i połowy szerokości jezdni na odcinku przyległym do posesji. Na właścicieli i zarządcach spoczywa również obowiązek oczyszczania ze śniegu, lodu i błota wpustów

winni wszyscy wyżej wymienieni. Nie chcemy straszyć, wiemy jednak, że Wydział Komunalny Urzędu Miejskiego zamierza skorzystać jeszcze tej zimy z przysługujących mu uprawnień

deszczowych, zasuw wodnych i gazowych, hydrantów oraz przymywanie śniegu na chodnikach i połowie szerokości jezdni. Poza służbami komunalnymi, mało kto to robi, choć po-

Fot. Tomasz Gawałkiewicz

i wobec „bimbających” zastosować środki egzekucyjne i karne przewidziane w kodeksie wykroczeń i innych przepisach szczegółowych. Lepiej, żeby się bez tego obyło.

W odpowiedzi na notatkę „Samochodowe piruety” Pracownia Inżynierii Miejskiej pisze: Organizacja akcji zimowej w Zielonej Górze na drogach miejskich była już kilkakrotnie przedmiotem publikacji prasowych. Między innymi zastępca prezydenta Henryk Masternak wypowiadał się na temat katastrofalnej środy 6 stycznia. Powyższą, aktualną w dalszym ciągu wypowiedź można uzupełnić kilkoma dodatkowymi informacjami:

- do zimowej akcji na sieci dróg publicznych można przystąpić dopiero po wystąpieniu skutków opadów i niskich temperatur. Nie może tu być mowy o jakiegokolwiek profilaktyce. W przypadku szczególnie niekorzystnych warunków atmosferycznych potrzebny jest na to dłuższy czas wynikający z ograniczonych środków na ten cel. Oczywiście można zapewnić teoretycznie taką sytuację w której na wszystkich drogach nastąpiłaby likwidacja skutków zimy w przeciągu pół godziny. Dla zapewnienia powyższego należałoby przeznaczyć na akcję zimową około 10 mld zł, a nie jeden miliard (łącznie z Wojewódzką Dyrekcją Dróg Miejskich).

W odpowiedzi na notatkę „Samochodowe piruety” Pracownia Inżynierii Miejskiej pisze: Organizacja akcji zimowej w Zielonej Górze na drogach miejskich była już kilkakrotnie przedmiotem publikacji prasowych. Między innymi zastępca prezydenta Henryk Masternak wypowiadał się na temat katastrofalnej środy 6 stycznia. Powyższą, aktualną w dalszym ciągu wypowiedź można uzupełnić kilkoma dodatkowymi informacjami:

- do zimowej akcji na sieci dróg publicznych można przystąpić dopiero po wystąpieniu skutków opadów i niskich temperatur. Nie może tu być mowy o jakiegokolwiek profilaktyce. W przypadku szczególnie niekorzystnych warunków atmosferycznych potrzebny jest na to dłuższy czas wynikający z ograniczonych środków na ten cel. Oczywiście można zapewnić teoretycznie taką sytuację w której na wszystkich drogach nastąpiłaby likwidacja skutków zimy w przeciągu pół godziny. Dla zapewnienia powyższego należałoby przeznaczyć na akcję zimową około 10 mld zł, a nie jeden miliard (łącznie z Wojewódzką Dyrekcją Dróg Miejskich).

LESZEK KALINOWSKI

ODPOWIEDZI NA KRYTYKĘ

W odpowiedzi na notatkę „Samochodowe piruety” Pracownia Inżynierii Miejskiej pisze: Organizacja akcji zimowej w Zielonej Górze na drogach miejskich była już kilkakrotnie przedmiotem publikacji prasowych. Między innymi zastępca prezydenta Henryk Masternak wypowiadał się na temat katastrofalnej środy 6 stycznia. Powyższą, aktualną w dalszym ciągu wypowiedź można uzupełnić kilkoma dodatkowymi informacjami:

- do zimowej akcji na sieci dróg publicznych można przystąpić dopiero po wystąpieniu skutków opadów i niskich temperatur. Nie może tu być mowy o jakiegokolwiek profilaktyce. W przypadku szczególnie niekorzystnych warunków atmosferycznych potrzebny jest na to dłuższy czas wynikający z ograniczonych środków na ten cel. Oczywiście można zapewnić teoretycznie taką sytuację w której na wszystkich drogach nastąpiłaby likwidacja skutków zimy w przeciągu pół godziny. Dla zapewnienia powyższego należałoby przeznaczyć na akcję zimową około 10 mld zł, a nie jeden miliard (łącznie z Wojewódzką Dyrekcją Dróg Miejskich).

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

CZWARTEK 11 MARCA

Ludostawa, Konstantego

KALENDARIUM

* 1908 r. - zm. Edmondo de Amicis, pisarz włoski, autor powieści „Serce”
* 1923 r. - w Dąbrowce powołano koło Związku Polaków w Niemczech
* 1968 r. - koło poselskie „Znak” złożyło w Sejmie interpelację w obronie studentów (wydarzenia marcowe)

TEATRY

Teatr im. L. Kruczkowskiego w Zielonej Górze - 12.00, 19.00 - Damy i huzary (scena duża)
Rezerwa bilietów - tel. 720-56, wew. 12, 33

FILHARMONIA

Filharmonia Zielonogórska próby

KINA

„Wenus” - 17.00, 19.00 - Sublokalka (USA 15 L)

„Nowa” - brak programu

„Estrada” - 18.00 - Piekny Broklyn (USA 15 L), 20.00 - Za kamerą (USA 15 L)

„Nysa” - 15.30 - Edward Scyzoryk (USA 15 L), 17.30 - Sublokalka (USA 15 L), 19.30 - Obsesja namiotności (USA 15 L)

MUZEA-WYSTAWY

Muzeum w Zielonej Górze czynne 11.00-17.00.

Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie czynne 9.00-15.00.

Muzeum Archeologiczne Środkowo-Nadodrze w Świdnicy czynne 9.00-15.00.

Muzeum Etnograficzne „Skansen” z siedzibą w Ochli czynne 10.00-15.00.

Salon BWA - zmiana wystawy.

Galeria ART pl. Pocztowy 12 czynna 10.00-17.00.

Galeria Sztuki ul. Żeromskiego czynna 11.00-18.00.

Klub MPiK czynny 9.00-17.00.

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. C.K. Norwida w Zielonej Górze czynna 10.00-17.00. Malarstwo i grafika Leonida Antimonowa.

LESZEK KALINOWSKI

APTEKI

Dyżur pełni apteka przy ul. Chrebrze.

Apteka „Paracelsus” ul. Sikorskiego 24 czynna 9.00-18.00.

Zapisy do żłobków i przedszkoli

W Wydziale Infrastruktury Społecznej Urzędu Miejskiego dowiadujemy się, że od 29 marca do 24 kwietnia trwać będą zapisy dzieci do miejskich żłobków i przedszkoli. Wnioski należy składać w wybranych przez rodziców placówkach. Tamże można uzyskać bliższe informacje.

Pomóżmy zimie odejść

W dzień przygrzewa słońce, topnieją zlodowaciały śnieg. Tworzą się kałuże, brudzi i obuwie, jesteśmy ochlapywani. W nocy, przy spadku temperatury poniżej zera, kałuże zamrażają i powstają niebezpieczne dla pieszych i zmotoryzowanych ślizgawki. Zarządcy i właściciele posesji w większości przypadków niezbyst aktywnie pomagają zimie odejść do morza wyznając zasadę, że zrobi to za nich coraz wyżej operujące słońce. To prawda, że poradzi sobie ono z resztkami zbrzydlonego śniegu, ale ze skutkami zimy wcale niepotrzebnie będziemy mieli do czynienia dłużej niż gdybyśmy zachowywali się zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów i regulaminem porządkowym miasta. W dokumentach tych stoi wyraźnie, że utrzymanie czystości na placach i posesjach należy do jednostek organizacyjnych i osób fizycznych będących właścicielami lub zarządcami nieruchomości. Do zakresu obowiązków należy usuwanie odpadów, opadów śniegu i lodu z niezabudowanych części nieruchomości, a więc podwórza, przejść, bram,

chodnika i połowy szerokości jezdni na odcinku przyległym do posesji. Na właścicieli i zarządcach spoczywa również obowiązek oczyszczania ze śniegu, lodu i błota wpustów

winni wszyscy wyżej wymienieni. Nie chcemy straszyć, wiemy jednak, że Wydział Komunalny Urzędu Miejskiego zamierza skorzystać jeszcze tej zimy z przysługujących mu uprawnień

deszczowych, zasuw wodnych i gazowych, hydrantów oraz przymywanie śniegu na chodnikach i połowie szerokości jezdni. Poza służbami komunalnymi, mało kto to robi, choć po-

Fot. Tomasz Gawałkiewicz

i wobec „bimbających” zastosować środki egzekucyjne i karne przewidziane w kodeksie wykroczeń i innych przepisach szczegółowych. Lepiej, żeby się bez tego obyło.

W odpowiedzi na notatkę „Samochodowe piruety” Pracownia Inżynierii Miejskiej pisze: Organizacja akcji zimowej w Zielonej Górze na drogach miejskich była już kilkakrotnie przedmiotem publikacji prasowych. Między innymi zastępca prezydenta Henryk Masternak wypowiadał się na temat katastrofalnej środy 6 stycznia. Powyższą, aktualną w dalszym ciągu wypowiedź można uzupełnić kilkoma dodatkowymi informacjami:

- do zimowej akcji na sieci dróg publicznych można przystąpić dopiero po wystąpieniu skutków opadów i niskich temperatur. Nie może tu być mowy o jakiegokolwiek profilaktyce. W przypadku szczególnie niekorzystnych warunków atmosferycznych potrzebny jest na to dłuższy czas wynikający z ograniczonych środków na ten cel. Oczywiście można zapewnić teoretycznie taką sytuację w której na wszystkich drogach nastąpiłaby likwidacja skutków zimy w przeciągu pół godziny. Dla zapewnienia powyższego należałoby przeznaczyć na akcję zimową około 10 mld zł, a nie jeden miliard (łącznie z Wojewódzką Dyrekcją Dróg Miejskich).

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

LESZEK KALINOWSKI

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Policyjne	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Policji Muncypalnej (7.00-21.30)	966
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Gazownicze	992
Pogotowie Ciepłownicze	993
Pogotowie Szklarskie	605-15
Pogotowie Pogrzebowe (7.00-16.00)	222-35
Pogotowie Pogrzebowe (16.00-7.00)	280-42
Pogotowie Dniwowe	54-73
Pogotowie Weterynaryjne	917
Policjny Telefon Zaufania	35-95

INFORMACJE

PKP	38-38
PKS	22-301
LOT	707-97, 952
Bank Informacji Usługowej, Handlowej i Gospodarczej „FENIX” - Ubezpieczenia	29-343
Majątk	

Lubuscy trzecioliigowcy przed piłkarską wiosną (II)

Dziś przekazujemy meldunki z przygotowań do rundy rewanżowej zespołów III ligi grupy wielkopolskiej: Celulozy Kostrzyn, Dębu Dębno, Lubuszanina Drezdenko i Pogoni Barlinek.

CELULOZA KOSTRZYN

Kostrzyńska jedenastka od kilku sezonów należy do czołowych zespołów trzecioliigowego frontu. Przygotowania do rundy wiosennej zespół rozpoczął 4 stycznia, trenując w pierwszym spotkaniu na własnych obiektach. Tym razem w klubie zrezygnowano (ze względów oszczędnościowych) z kosztownych obozów. Uroczajne zajęcia na sali, w terenie i na boisku przeplatane były grami kontrolnymi.

Ze składu ubiegłorocznego ubyli: Jacek Dolinski (ze względów rodzinnych wyjechał do Łodzi), Krzysztof Krawczyński (zrezygnował z uprawiania piłki nożnej). Skład został uzupełniony dwoma wychowankami klubu: Zbigniewem Kaszubą i Adamem Iwaszką.

Kadra zespołu - bramkarze: Robert Piotrzykiewicz, Marek Wilczek, Łukasz Gulczyński, obrońcy: Piotr Olejniczak, Remigiusz Król, Jarosław Horodyski, Piotr Orzech, Piotr Mikolajczuk, Adam Iwaszko, pomocnicy i napastnicy: Dariusz Glowacki, Artur Jacewicz, Dariusz Orłowski, Ireneusz Sobczak, Grzegorz Walczyński, Zbigniew Kaszuba, Grzegorz Danicki, Maciej Pogoda, Igor Deńczuk, Artur Kalinowski, Paweł Zdobych. Trener - Ryszard Ostapiuk, kierownik sekcji - Aleksander Michaluk, kierownik drużyny - Zenon Chmielewski, lekarz - Andrzej Kunt, prezes klubu - Stanisław Kotas.

drzej Kunt, prezes klubu - Stanisław Kotas.

DĄB DĘBNO

Beniaminek III ligi, zespół Dębu Dębno, przygotowania do trudnych, wiosennych spotkań rozpoczął w pierwszych dniach nowego roku. Zajęcia na miejscu przerwane były obozem w Holandii (20-28 lutego). Zespół rozegrał dziesięć gier kontrolnych. Główny cel, jaki postawiono piłkarzom, to zgromadzenie w rundzie takiej ilości punktów, które pozwoli drużynie uplasować się na 12 lub 13 miejscu, co przedłuży jej ligowy byt.

Ze składu ubyli: Jan Daniec (wyjazd do Niemiec), Marek Batóg (Warta-Wartex Gorzów), Andrzej Chudy (powrócił do Stilonu Gorzów). Przybyli: Robert Adamkiewicz, Grzegorz Matlak, Czesław Zajac (wszyscy z Pogoni Szczecin), Mariusz Giergier (Sokół Poryce). W szerokiej kadrze I zespołu znalazło się 19 piłkarzy: Bramkarze: Krzysztof Strzyński, Grzegorz Wyka; obrońcy: Ryszard Wróblewski, Artur Wiatrowski, Ireneusz Szajnowski, Robert Adamkiewicz, Mirosław Zygałto, Tomasz Andrzejkowicz, Adam Tomaszewski, Jarosław Łuszczyszyn; pomocnicy i napastnicy: Grzegorz Matlak, Mariusz Szweda, Włodzisław Kornal, Czesław Zajac, Wiktor Oparniak, Paweł Chmielewski, Robert Szwed, Jarosław Szwed, Mariusz Giergier. Trener - Roman Szwed, kierownik drużyny - Stefan Jakubowski, prezes klubu - Zdzisław Wójcik.

LUBUSZANIN DREZDENKO

Podobnie jak inni trzecioliigowcy, piłkarze Lubuszanina Drezdenko rozpoczęli przygotowania do sezonu już 4 stycznia (treningi w terenie i zajęcia na sali). Główny cel, jaki postawili sobie trenerzy i zawodnicy Lubuszanina, to uplasowanie się w czołówce tabeli.



Wyniki wtorkowych spotkań zawodowej ligi koszykarskiej NBA: Charlotte Hornets - Washington Bullets 124:104, Los Angeles - Detroit Pistons 123:121, Chicago Bulls - Seattle SuperSonics 86:83, Houston Rockets - Miami Heat 104:94, Atlanta Hawks - Milwaukee Bucks 117:103, San Antonio Spurs - Dallas Mavericks 119:84, Utah Jazz - Minnesota Timberwolves 116:107, Phoenix Suns - Sacramento Kings 128:108.



W zakładach piłkarskich na dzień 6-7.03.1993 r. wg wstępnych danych stwierdzono: liga polska - kwota na wygrane 816.469.600 zł: 1.10.13, 12.13, 14.13, 15.13, 16.13, 17.13, 18.13, 19.13, 20.13, 21.13, 22.13, 23.13, 24.13, 25.13, 26.13, 27.13, 28.13, 29.13, 30.13, 31.13, 32.13, 33.13, 34.13, 35.13, 36.13, 37.13, 38.13, 39.13, 40.13, 41.13, 42.13, 43.13, 44.13, 45.13, 46.13, 47.13, 48.13, 49.13, 50.13, 51.13, 52.13, 53.13, 54.13, 55.13, 56.13, 57.13, 58.13, 59.13, 60.13, 61.13, 62.13, 63.13, 64.13, 65.13, 66.13, 67.13, 68.13, 69.13, 70.13, 71.13, 72.13, 73.13, 74.13, 75.13, 76.13, 77.13, 78.13, 79.13, 80.13, 81.13, 82.13, 83.13, 84.13, 85.13, 86.13, 87.13, 88.13, 89.13, 90.13, 91.13, 92.13, 93.13, 94.13, 95.13, 96.13, 97.13, 98.13, 99.13, 100.13, 101.13, 102.13, 103.13, 104.13, 105.13, 106.13, 107.13, 108.13, 109.13, 110.13, 111.13, 112.13, 113.13, 114.13, 115.13, 116.13, 117.13, 118.13, 119.13, 120.13, 121.13, 122.13, 123.13, 124.13, 125.13, 126.13, 127.13, 128.13, 129.13, 130.13, 131.13, 132.13, 133.13, 134.13, 135.13, 136.13, 137.13, 138.13, 139.13, 140.13, 141.13, 142.13, 143.13, 144.13, 145.13, 146.13, 147.13, 148.13, 149.13, 150.13, 151.13, 152.13, 153.13, 154.13, 155.13, 156.13, 157.13, 158.13, 159.13, 160.13, 161.13, 162.13, 163.13, 164.13, 165.13, 166.13, 167.13, 168.13, 169.13, 170.13, 171.13, 172.13, 173.13, 174.13, 175.13, 176.13, 177.13, 178.13, 179.13, 180.13, 181.13, 182.13, 183.13, 184.13, 185.13, 186.13, 187.13, 188.13, 189.13, 190.13, 191.13, 192.13, 193.13, 194.13, 195.13, 196.13, 197.13, 198.13, 199.13, 200.13, 201.13, 202.13, 203.13, 204.13, 205.13, 206.13, 207.13, 208.13, 209.13, 210.13, 211.13, 212.13, 213.13, 214.13, 215.13, 216.13, 217.13, 218.13, 219.13, 220.13, 221.13, 222.13, 223.13, 224.13, 225.13, 226.13, 227.13, 228.13, 229.13, 230.13, 231.13, 232.13, 233.13, 234.13, 235.13, 236.13, 237.13, 238.13, 239.13, 240.13, 241.13, 242.13, 243.13, 244.13, 245.13, 246.13, 247.13, 248.13, 249.13, 250.13, 251.13, 252.13, 253.13, 254.13, 255.13, 256.13, 257.13, 258.13, 259.13, 260.13, 261.13, 262.13, 263.13, 264.13, 265.13, 266.13, 267.13, 268.13, 269.13, 270.13, 271.13, 272.13, 273.13, 274.13, 275.13, 276.13, 277.13, 278.13, 279.13, 280.13, 281.13, 282.13, 283.13, 284.13, 285.13, 286.13, 287.13, 288.13, 289.13, 290.13, 291.13, 292.13, 293.13, 294.13, 295.13, 296.13, 297.13, 298.13, 299.13, 300.13, 301.13, 302.13, 303.13, 304.13, 305.13, 306.13, 307.13, 308.13, 309.13, 310.13, 311.13, 312.13, 313.13, 314.13, 315.13, 316.13, 317.13, 318.13, 319.13, 320.13, 321.13, 322.13, 323.13, 324.13, 325.13, 326.13, 327.13, 328.13, 329.13, 330.13, 331.13, 332.13, 333.13, 334.13, 335.13, 336.13, 337.13, 338.13, 339.13, 340.13, 341.13, 342.13, 343.13, 344.13, 345.13, 346.13, 347.13, 348.13, 349.13, 350.13, 351.13, 352.13, 353.13, 354.13, 355.13, 356.13, 357.13, 358.13, 359.13, 360.13, 361.13, 362.13, 363.13, 364.13, 365.13, 366.13, 367.13, 368.13, 369.13, 370.13, 371.13, 372.13, 373.13, 374.13, 375.13, 376.13, 377.13, 378.13, 379.13, 380.13, 381.13, 382.13, 383.13, 384.13, 385.13, 386.13, 387.13, 388.13, 389.13, 390.13, 391.13, 392.13, 393.13, 394.13, 395.13, 396.13, 397.13, 398.13, 399.13, 400.13, 401.13, 402.13, 403.13, 404.13, 405.13, 406.13, 407.13, 408.13, 409.13, 410.13, 411.13, 412.13, 413.13, 414.13, 415.13, 416.13, 417.13, 418.13, 419.13, 420.13, 421.13, 422.13, 423.13, 424.13, 425.13, 426.13, 427.13, 428.13, 429.13, 430.13, 431.13, 432.13, 433.13, 434.13, 435.13, 436.13, 437.13, 438.13, 439.13, 440.13, 441.13, 442.13, 443.13, 444.13, 445.13, 446.13, 447.13, 448.13, 449.13, 450.13, 451.13, 452.13, 453.13, 454.13, 455.13, 456.13, 457.13, 458.13, 459.13, 460.13, 461.13, 462.13, 463.13, 464.13, 465.13, 466.13, 467.13, 468.13, 469.13, 470.13, 471.13, 472.13, 473.13, 474.13, 475.13, 476.13, 477.13, 478.13, 479.13, 480.13, 481.13, 482.13, 483.13, 484.13, 485.13, 486.13, 487.13, 488.13, 489.13, 490.13, 491.13, 492.13, 493.13, 494.13, 495.13, 496.13, 497.13, 498.13, 499.13, 500.13, 501.13, 502.13, 503.13, 504.13, 505.13, 506.13, 507.13, 508.13, 509.13, 510.13, 511.13, 512.13, 513.13, 514.13, 515.13, 516.13, 517.13, 518.13, 519.13, 520.13, 521.13, 522.13, 523.13, 524.13, 525.13, 526.13, 527.13, 528.13, 529.13, 530.13, 531.13, 532.13, 533.13, 534.13, 535.13, 536.13, 537.13, 538.13, 539.13, 540.13, 541.13, 542.13, 543.13, 544.13, 545.13, 546.13, 547.13, 548.13, 549.13, 550.13, 551.13, 552.13, 553.13, 554.13, 555.13, 556.13, 557.13, 558.13, 559.13, 560.13, 561.13, 562.13, 563.13, 564.13, 565.13, 566.13, 567.13, 568.13, 569.13, 570.13, 571.13, 572.13, 573.13, 574.13, 575.13, 576.13, 577.13, 578.13, 579.13, 580.13, 581.13, 582.13, 583.13, 584.13, 585.13, 586.13, 587.13, 588.13, 589.13, 590.13, 591.13, 592.13, 593.13, 594.13, 595.13, 596.13, 597.13, 598.13, 599.13, 600.13, 601.13, 602.13, 603.13, 604.13, 605.13, 606.13, 607.13, 608.13, 609.13, 610.13, 611.13, 612.13, 613.13, 614.13, 615.13, 616.13, 617.13, 618.13, 619.13, 620.13, 621.13, 622.13, 623.13, 624.13, 625.13, 626.13, 627.13, 628.13, 629.13, 630.13, 631.13, 632.13, 633.13, 634.13, 635.13, 636.13, 637.13, 638.13, 639.13, 640.13, 641.13, 642.13, 643.13, 644.13, 645.13, 646.13, 647.13, 648.13, 649.13, 650.13, 651.13, 652.13, 653.13, 654.13, 655.13, 656.13, 657.13, 658.13, 659.13, 660.13, 661.13, 662.13, 663.13, 664.13, 665.13, 666.13, 667.13, 668.13, 669.13, 670.13, 671.13, 672.13, 673.13, 674.13, 675.13, 676.13, 677.13, 678.13, 679.13, 680.13, 681.13, 682.13, 683.13, 684.13, 685.13, 686.13, 687.13, 688.13, 689.13, 690.13, 691.13, 692.13, 693.13, 694.13, 695.13, 696.13, 697.13, 698.13, 699.13, 700.13, 701.13, 702.13, 703.13, 704.13, 705.13, 706.13, 707.13, 708.13, 709.13, 710.13, 711.13, 712.13, 713.13, 714.13, 715.13, 716.13, 717.13, 718.13, 719.13, 720.13, 721.13, 722.13, 723.13, 724.13, 725.13, 726.13, 727.13, 728.13, 729.13, 730.13, 731.13, 732.13, 733.13, 734.13, 735.13, 736.13, 737.13, 738.13, 739.13, 740.13, 741.13, 742.13, 743.13, 744.13, 745.13, 746.13, 747.13, 748.13, 749.13, 750.13, 751.13, 752.13, 753.13, 754.13, 755.13, 756.13, 757.13, 758.13, 759.13, 760.13, 761.13, 762.13, 763.13, 764.13, 765.13, 766.13, 767.13, 768.13, 769.13, 770.13, 771.13, 772.13, 773.13, 774.13, 775.13, 776.13, 777.13, 778.13, 779.13, 780.13, 781.13, 782.13, 783.13, 784.13, 785.13, 786.13, 787.13, 788.13, 789.13, 790.13, 791.13, 792.13, 793.13, 794.13, 795.13, 796.13, 797.13, 798.13, 799.13, 800.13, 801.13, 802.13, 803.13, 804.13, 805.13, 806.13, 807.13, 808.13, 809.13, 810.13, 811.13, 812.13, 813.13, 814.13, 815.13, 816.13, 817.13, 818.13, 819.13, 820.13, 821.13, 822.13, 823.13, 824.13, 825.13, 826.13, 827.13, 828.13, 829.13, 830.13, 831.13, 832.13, 833.13, 834.13, 835.13, 836.13, 837.13, 838.13, 839.13, 840.13, 841.13, 842.13, 843.13, 844.13, 845.13, 846.13, 847.13, 848.13, 849.13, 850.13, 851.13, 852.13, 853.13, 854.13, 855.13, 856.13, 857.13, 858.13, 859.13, 860.13, 861.13, 862.13, 863.13, 864.13, 865.13, 866.13, 867.13, 868.13, 869.13, 870.13, 871.13, 872.13, 873.13, 874.13, 875.13, 876.13, 877.13, 878.13, 879.13, 880.13, 881.13, 882.13, 883.13, 884.13, 885.13, 886.13, 887.13, 888.13, 889.13, 890.13, 891.13, 892.13, 893.13, 894.13, 895.13, 896.13, 897.13, 898.13, 899.13, 900.13, 901.13, 902.13, 903.13, 904.13, 905.13, 906.13, 907.13, 908.13, 909.13, 910.13, 911.13, 912.13, 913.13, 914.13, 915.13, 916.13, 917.13, 918.13, 919.13, 920.13, 921.13, 922.13, 923.13, 924.13, 925.13, 926.13, 927.13, 928.13, 929.13, 930.13, 931.13, 932.13, 933.13, 934.13, 935.13, 936.13, 937.13, 938.13, 939.13, 940.13, 941.13, 942.13, 943.13, 944.13, 945.13, 946.13, 947.13, 948.13, 949.13, 950.13, 951.13, 952.13, 953.13, 954.13, 955.13, 956.13, 957.13, 958.13, 959.13, 960.13, 961.13, 962.13, 963.13, 964.13, 965.13, 966.13, 967.13, 968.13, 969.13, 970.13, 971.13, 972.13, 973.13, 974.13, 975.13, 976.13, 977.13, 978.13, 979.13, 980.13, 981.13, 982.13, 983.13, 984.13, 985.13, 986.13, 987.13, 988.13, 989.13, 990.13, 991.13, 992.13, 993.13, 994.13, 995.13, 996.13, 997.13, 998.13, 999.13, 1000.13, 1001.13, 1002.13, 1003.13, 1004.13, 1005.13, 1006.13, 1007.13, 1008.13, 1009.13, 1010.13, 1011.13, 1012.13, 1013.13, 1014.13, 1015.13, 1016.13, 1017.13, 1018.13, 1019.13, 1020.13, 1021.13, 1022.13, 1023.13, 1024.13, 1025.13, 1026.13, 1027.13, 1028.13, 1029.13, 1030.13, 1031.13, 1032.13, 1033.13, 1034.13, 1035.13, 1036.13, 1037.13, 1038.13, 1039.13, 1040.13, 1041.13, 1042.13, 1043.13, 1044.13, 1045.13, 1046.13, 1047.13, 1048.13, 1049.13, 1050.13, 1051.13, 1052.13, 1053.13, 1054.13, 1055.13, 1056.13, 1057.13, 1058.13, 1059.13, 1060.13, 1061.13, 1062.13, 1063.13, 1064.13, 1065.13, 1066.13, 1067.13, 1068.13, 1069.13, 1070.13, 1071.13, 1072.13, 1073.13, 1074.13, 1075.13, 1076.13, 1077.13, 1078.13, 1079.13, 1080.13, 1081.13, 1082.13, 1083.13, 1084.13, 1085.13, 1086.13, 1087.13, 1088.13, 1089.13, 1090.13, 1091.13, 1092.13, 1093.13, 1094.13, 1095.13, 1096.13, 1097.13, 1098.13, 1099.13, 1100.13, 1101.13, 1102.13, 1103.13, 1104.13, 1105.13, 1106.13, 1107.13, 1108.13, 1109.13, 1110.13, 1111.13, 1112.13, 1113.13, 1114.13, 1115.13, 1116.13, 1117.13, 1118.13, 1119.13, 1120.13, 1121.13, 1122.13, 1123.13, 1124.13, 1125.13, 1126.13, 1127.13, 1128.13, 1129.13, 1130.13, 1131.13, 1132.13, 1133.13, 1134.13, 1135.13, 1136.13, 1137.13, 1138.13, 1139.13, 1140.13, 1141.13, 1142.13, 1143.13, 1144.13, 1145.13, 1146.13, 1147.13, 1148.13, 1149.13, 1150.13, 1151.13, 1152.13, 1153.13, 1154.13, 1155.13, 1156.13, 1157.13, 1158.13, 1159.13, 1160.13, 1161.13, 1162.13, 1163.13, 1164.13, 1165.13, 1166.13, 1167.13, 1168.13, 1169.13, 1170.13, 1171.13, 1172.13, 1173.13, 1174.13, 1175.13, 1176.13, 1177.13, 1178.13, 1179.13, 1180.13, 1181.13, 1182.13, 1183.13, 1184.13, 1185.13, 1186.13, 1187.13, 1188.13, 1189.13, 1190.13, 1191.13, 1192.13, 1193.13, 1194.13, 1195.13, 1196.13, 1197.13, 1198.13, 1199.13, 1200.13, 1201.13, 1202.13, 1203.13, 1204.13, 1205.13, 1206.13, 1207.13, 1208.13, 1209.13, 1210.13, 1211.13, 1212.13, 1213.13, 1214.13, 1215.13, 1216.13, 1217.13, 1218.13, 1219.13, 1220.13, 1221.13, 1222.13, 1223.13, 1224.13, 1225.13, 1226.13, 1227.13, 1228.13, 1229.13, 1230.13, 1231.13, 1232.13, 1233.13, 1234.13, 1235.13, 1236.13, 1237.13, 1238.13, 1239.13, 1240.13, 1241.13, 1242.13, 1243.13, 1244.13, 1245.13, 1246.13, 1247.13, 1248.13, 1249.13, 1250.13, 1251.13, 1252.13, 1253.13, 1254.13, 1255.13, 1256.13, 1257.13, 1258.13, 1259.13, 1260.13, 1261.13, 1262.13, 1263.13, 1264.13, 1265.13, 1266.13, 1267.13, 1268.13, 1269.13, 1270.13, 1271.13, 1272.13, 1273.13, 1274.13, 1275.13, 1276.13, 1277.13, 1278.13, 1279.13, 1280.13, 1281.13, 1282.13, 1283.13, 1284.13, 1285.13, 1286.13, 1287.13, 1288.13, 1289.13, 1290.13, 1291.13, 1292.13, 1293.13, 1294.13, 1295.13, 1296.13, 1297.13, 1298.13, 1299.13, 1300.13, 1301.13, 1302

GRANICA ZACHODNIA

„Burmistrz Forst jest przeciwnikiem przejścia granicznego...”. Mniej więcej tej treści informacja powędrowała w świat, a my poczulimy się odrobinę dotknięci w poczuciu miłości własnej - nie lubią nas. Burmistrz Forst nie czuje się urażony opinią przeciwnika stosunków z Polską.

Dwoje na... kładce

- Czy to prawda, iż jest pan przeciwny otwarciu przejścia granicznego w Forst?

- Proszę przewertować wszystkie dokumenty podpisane przez zainteresowane strony. Dokumenty, które zostały sporządzone w Poczdamie, Warszawie, a także podczas spotkania w Zielonej Górze. Tam określone jest jasno nasze stanowisko.

- Czy to znaczy, iż któraś ze stron zapominała o treści uzgodnień?

- Z pewnością nie my. Nasze postulaty są jasne. Przejście graniczne jest nam bardzo potrzebne, lecz nie kładka przez rzeczną ponad Nysą. Jestem wrogiem wszelkiego rodzaju prowizorki tym bardziej, iż godzi ona w nasze podstawowe interesy.

- Przecież graniczne przejście to wzmożony ruch, pieniądze i prosperity dla miasta?

- Tylko w przypadku gdy jest to most drogowy, a przejście zakwalifikowane do wysokiej kategorii. W przypadku otwarcia przejścia dla pieszych przybędą traktować nasze miasto jak jeden wielki parking. Jednocześnie nie pozostawia tutaj ani marki spiesznej na polski bazar. Towarzyszyć temu będzie kryzys miejscowego handlu i drobnej wytwórczości. Natomiast zysk miastu może przynieść przejście drogowe, które sprawi, iż Forst stanie się autentycznym pomostem między wschodem i zachodem - to jest nasza ambicja. W przeciwnym wypadku dochodowy tranzyt nadal będzie wędrował przez duże przejścia, a my staniemy się zaplecem bazaru w Zasiękach. Byłby to sukces, pozorny zresztą, strony polskiej, lecz niestety naszym kosztem. Minęłyby chyba czasy gdy dużo mówiliśmy o współpracy, a nie robiliśmy aby stała się ona faktem. Teraz pora aby ta współpraca miała realne, ekonomiczne podstawy.

- Strona polska znała pana stanowisko?

- Naturalnie. Zarówno władze gminy Brody jak i województwa zielonogórskiego. Dlatego nie rozumiem dlaczego nagle zaczęto forsować sprawę mniej istotną pozostawiając losowi kwestie priorytetowe. W naszym przypadku jest to sprawa strategii, a jej stawka to przyszłość miasta. Obecnie możemy zabiegać o stosowne fundusze, które rozstrzygną finansową stronę przedsięwzięcia. Gdy uruchomimy namiastkę przejścia nikt nie poprze naszych dążeń, padnie stwierdzenie - przecież macie już przejście. Nie jest to tylko nasz partykularny interes. Kładka dla pieszych to krótkowzroczne rozwiązanie przynoszące także polskiej stronie niewielkie zyski i to jedynie najbliższej okolicy. Dopiero przy przejściu drogowym można mówić o poważniejszym współdziałaniu, czy nawet o ponadregionalnych zamierzeniach. Rozumiemy pośpiech Polaków, lecz dzisiaj nie można już myśleć kategoriami zaścianka.

- Ludzie przejeżdżający na rowach granic - to taki uroczy obrazek...

- I mnie się podoba. Powtarzam jednak kolejny raz - pierwszym krokiem ku normalizacji winno być przejście drogowe, drugim kładka. Wówczas będziemy mogli stwierdzić, iż mamy wszelkie dane ku temu aby współdziałać ze stroną polską - wiążemy zresztą z tym ogromne nadzieje. Most na autostradzie, most kolejowy, kładka dla ruchu miejskiego i wreszcie most drogowy na północ od miasta. Do podobnej koncepcji dostosowaliśmy nasze plany, wyznaczaliśmy nawet osie ulic. W planach tych nadal figurują słynny ogród różany, tereny wypoczynkowe. Nie ma natomiast miejsca na ogromne połacie parkingów.

- Czy w tych planach jest miejsce dla Zasięków?

- Oczywiście, lecz wymaga to działań długofalowych. Nie może przecież działać się tak, iż odległość raptem stu metrów to granica dwóch światów. Tylko dlatego, iż jest to granica między dwoma państwami. Jednak tego dystansu z pewnością nie zlikwiduje bazar. Choćby był nawet największy.

- Dziękuję za rozmowę.

TEKST NIEAUTORYZOWANY

W 1991 roku do Niemiec usiłowało się przedostać ponad 11,7 tys. różnej narodowości kandydatów na emigrantów. W zeszłym roku ponad 30,3 tys. osób. W tym samym czasie granicę wschodnią usiłowało sforsować w 1991 roku - 181 osób, zaś w zeszłym roku już 703 obcokrajowców. Granica zachodnia liczy 461,5 km., natomiast wschodnia - 1.245 km. (w tym z: Rosją ponad 209 km., Litwą 102 km., Białorusią 407 km. oraz z Ukrainą ponad 526 km.). Najdłuższą jest granica południowa: 1.303 km. Obok morskiej (524 km. linii brzegowej) należy do najspokojniejszych.

Zeszyły rok w ocenie Straży Granicznej (cz. I)

Wizy czy zaproszenia

NEGOCJACJE

Niemiecko - polskiej granicy, prócz Grenzschutzu, już niedługo będą strzegli ochotnicy. RFN po prostu obawia się napływu kolejnej fali uchodźców. Tym bardziej, że według niemieckich zapowiedzi w niedalekiej przyszłości zapewne dojdzie do deportacji kilkudziesięciu tysięcy od dawna zamieszkanych tam ludzi. Może to być poważny problem dla Polski. Już dziś problemem staje się ochrona granicy wschodniej. W dodatku międzynarodowe umowy o stosunkach prawnych na wspólnych granicach państwowych oraz zasady dotyczące współpracy i wzajemnej pomocy w sprawach granicznych nieco straciły na aktualności. Nie ma już bowiem PRL-u, nie ma NRD, ZSRR oraz Czechosłowacji. Z Niemcami, czyli z RFN mamy jedynie podpisaną umowę dotyczącą małego ruchu granicznego, przejść granicznych i rodzajów ruchu granicznego. Aktualnie analizowany jest niemiecki projekt umowy o oznakowaniu i pomiarze wspólnej granicy. W tym roku ma powstać polski odpowiednik. Dopiero wtedy podjęte zostaną dwustronne negocjacje.

Formalnie nadal obowiązuje umowa z 1967 roku w stosunkach granicznych między Polską, Czechami i Słowacją. Od 1991 r. prowadzone są rozmowy ekspertów dotyczące powstania nowych umów o wspólnej granicy państwowej oraz o współpracy w sprawach granicznych. Przeszkodą jest niewiadoma (w Czechach i na Słowacji) dotycząca sposobu ochrony granicy w obu państwach.

Z Ukrainą 12 stycznia tego roku podpisaliśmy już stosowną umowę. Z Rosją też nie ma większego problemu ze względu na sukcesy prawnej tego państwa po byłym ZSRR. Jeśli chodzi o Litwę, to należy nadmienić, że w zeszłym roku opracowany został projekt nowej umowy dotyczącej granicy państwowej. Za to podpisane zostały jeszcze w zeszłym roku umowy o przejściach granicznych oraz o wspólnej kontroli. Z Białorusią podpisaliśmy jedynie dwie ostatnie umowy, co z Litwą. Rozgadaliśmy prawny nie sprzyja skutecznej ochronie granicy. Brakuje oficjalnych umów oraz pozwalających np. na wspólną walkę z przemytem i innymi niekorzystnymi zjawiskami.

SKŁADOWISKO ŚMIECI?

Każdy kraj dba lub próbuje dbać o środowisko naturalne. Dlatego, jeśli to możliwe, wyzyba się odpadów promieniotwórczych, toksycznych itd. Pod tym względem do najbardziej zagrożonych granic należy granica zachodnia. W zeszłym roku Straż Graniczna udaremniała wwożenie do Polski wysokoaktywnych, przeterminowanych środków ochrony roślin, odpadów poprodukcyjnych z zakładów chemicznych, przeterminowanych farb i lakierów, zużytych i przeznaczonych do utylizacji opon, złomu samochodowego, złomowanego sprzętu gospodarstwa domowego, zużytego obuwia, brudnej odzieży, makulatury oraz brudnych butelek i ich słuczek. Funkcjonariusze Straży Granicznej w powyższych sprawach interweniowali ponad 2,7 tys. razy. Nie zezwolił na wjazd do kraju ponad 1,3 tys. transportów. Na granicy zachodniej odnotowano prawie 1,7 tys. interwencji i zawrócono 724 transporty. Wzrost niebagatelny - w porównaniu do 1991 roku - o 2850 procent.

Okazuje się, że w zeszłym roku sąsiadujące z nami państwa aż 12-krotnie zatrzymały nam wody oraz ciekły azot. Dawna Czechosłowacja - 6 razy, Ukraina - 4 razy oraz RFN - 2 razy.

Wreszcie transporty z materiałami radioaktywnymi oraz o podwyższonej radiacji. Na 123 przypadki do kraju nie wpuszczono 6 transportów, z czego 4 na granicy zachodniej zaś 2 - wschodniej.

Kilkanaście przejść granicznych wyposażonych jest już w specjalne bramki radiometryczne rodem z zielonogórskiego „Polonu”. Jednak o wiele za mało, by mówić, że w tej materii nie ma zmartwienia. Potrzebny, a wręcz niezbędny na przejściach jest sprzęt do kontroli skażeń promieniotwórczych. Także w ruchu osobowym, sprzęt do wykrywania narkotyków itd.

Celnicy przechwycili...

2 bm. - KOSTRZYŃ - obywatel RFN-u w samochodzie typu camping próbował wywieźć z Polski 50 sztuk różnego rodzaju wyrobów z metalu oraz porcelany. Wszystko wyprodukowane przed 1945 r., zatem antyki. Niektóre pochodziły z XVIII i XIX wieku. Nie zabrakło akcesoriów hitlerowskich. Ten specyficzny „towar” trudny jest do oszacowania przez służby celne.

3 bm. - KOSTRZYŃ - także obywatel RFN próbował wywieźć z Polski wyroby porcelanowe sprzed 1945 roku. 3 sztuki. Wartość trudna do oszacowania.

3 bm. - KOSTRZYŃ - celnicy udaremnili wywóz z kraju wyrobów z porcelany, cyny oraz mosiądzu przez obywatela RFN. Wyroby, jak poprzednie, pochodziły sprzed 1945 roku. Tenże Niemiec nie wywiózł również przedwojennych niemieckich książek.

6 bm. - ŚWIECKO - polskim autokarem z Niemiec wracała grupa 23 Rosjan. Rosjanie byli pijani i zachowywali się agresywnie. Celnicy ujawnili 16 pistoletów gazowych, 12 pojemników z gazem oraz 200 sztuk amunicji gazowej. Do towaru nikt się nie przyszył.

6 bm. - ŚWIECKO - w autokarze próbowano wywieźć 170 pakietów papierosów wartości 25 mln. zł.

STRAŻ GRANICZNA PRZESZKODZIŁA

4 bm. - GUBIN - 4 obywateli polskich próbowało wwieźć sprzęt radio-telewizyjny oraz kosmetyki wartości 1,4 mld. zł. Powinni oni od powyższego towaru zapłacić cło oraz podatek w wysokości 1,3 mld. zł.

5 bm. - GUBIN - obywatel polski chciał przejechać samochodem osobowym na podstawie sfalszowanych dokumentów. Tego samego dnia dwóch Niemców próbowało przemycić 300 sztuk papierosów wartości 30 mln. zł.

7 bm. - ŚWIECKO - zatrzymany został samochód ciężarowy z papierosami wartości 3,7 mld. zł, cło i podatek za taki towar wynosi - 12,5 mld. zł.

Od 1 bm. z Węgry, Republiką Czechą oraz Słowacją obowiązują takie same zasady handlowania, jak z krajami EWG!!!

Szczegóły w załączniku do Dziennika Ustaw nr 17, poz. 69 z 28 lutego tego roku. Ciekawszymi fragmentami dotyczące także ruchu turystycznego - niebawem. Postaramy się przybliżyć m.in. w jaki sposób turysta może bez zapłacenia cła przywieźć towar równowartości 12,5 mln. zł. Normalnie jest to suma równoważności 100 dolarów USA. Jakże zatem warunki należą do spełnić - niebawem.

Dyżur przy telefonie

W poniedziałek (8 bm) przy redakcyjnym telefonie na pytania odpowiadał Tadeusz Fuchs, zastępca dyrektora UC w Rzepinie, Jan Falkowski, naczelnik Oddziału UC w Zielonej Górze oraz Janusz Holl, kierownik posterunku w Zielonej Górze. Jak zwykle telefon dzwonił bez przerwy. Obok pytań, które zadawały się tradycyjnie pojawiły się nowe. M.in. o możliwość zatrudnienia. Cóż, znak trudnych czasów.

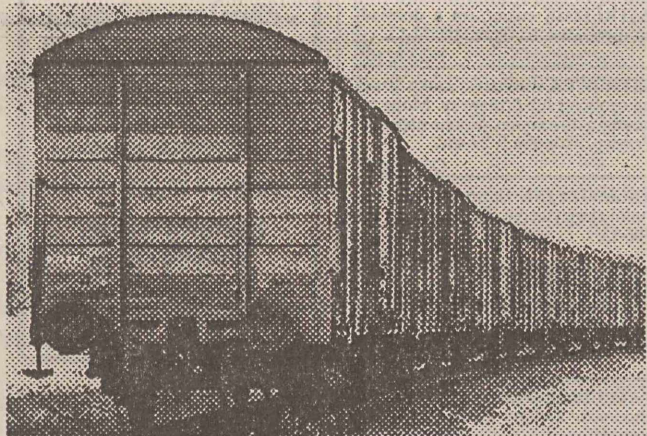
* Czy w najbliższej okolicy znajduje się szkoła dla celników oraz, czy po maturze można liczyć na zatrudnienie w urzędzie celnym?

Nie, nie posiadamy specjalnej szkoły dla celników. Kandydat na celnika najpierw musi znaleźć zatrudnienie w urzędzie celnym, następnie tj. po pół roku pracy kierowany jest na specjalny kurs do ośrodka w Świdwie k/Warszawy. Po tym kursie zdaje egzamin. Jednym z warunków przyjęcia do pracy jest średnie wykształcenie. Z tym, że preferowane są osoby posiadające wykształcenie wyższe - specjalistyczne.

* Żona poszukuje pracy w Oddziale Celnym w Zielonej Górze. Dobrze zna język niemiecki oraz skończyła wyższą uczelnię. Obecnie dodatkowo przechodzi szkolenie na kursie komputerowym. W styczniu tego roku listem poleconym wysłała swoje dokumenty do Rzepina. Do dnia dzisiejszego nie uzyskała odpowiedzi.

Obecnie nie dysponujemy wolnymi etatami. Zgłoszenia do pracy, mimo braku miejsc przyjmujemy. Pana żona znalazła się wśród osób zainteresowanych podjęciem u nas pracy. W momencie, kiedy otrzymamy np. 5 etatów, to powiadomimy np. 15 osób. Z wytypowanymi rozmowy przeprowadzi Komisja ds. Zatrudnienia w Rzepinie i właśnie ona podejmie ostateczną decyzję o przyjęciu do pracy.

RELACJA Z DYŻURU - PONIEDZIAŁEK 15 BM.



Żelazna kurtyna na... kołach

Widok jest naprawdę niezwykły. Wzdłuż granicznej Nysy Łużyckiej biegnie kolejowy szlak z Guben przez Forst i dalej, na południe. Trzydziestokilometrowy odcinek torów (miejscami dwie nitki) zajmują kolejowe wagony. Wszystkie w przyczynionym stanie, wszystkie wyglądają jakby przyczepione tutaj na chwilę odpoczywając przed kolejną trasą.

Wy tłumaczenie tego „zjawiska” jest niezwykle proste. Niemiecki transport kolejowy przewozi ogromny kryzys, szczególnie w wschodniej części kraju. Była NRD stawiała na „żelazne”

drogi. Jednak obecnie obowiązuje rachunek ekonomiczny i okazuje się, iż transport drogowy jest wygodniejszy i tańszy. Dlatego wagony poszły w przyszłościową odstawkę. Jest to nie lada orzech do zgryzienia. Kolej płaci bająskie sumy za „przechowywanie” wagonów, które za się groźą oddaje się prywatnym przedsiębiorcom. Ci ostatni gorątkowo szukają zagranicznych kupców (jak tu się dziwić kłopotom „Zastalu”?).

Żelazna kurtyna zbudowana z wagonów żyje dziś już „własnym” życiem. W otwartych pojazdach zamieszkał niemiecki bezdomni, różnorakie „kluby” utworzyli samotni ludzie. Wreszcie tak dogodną stację przejściową upatrzyli sobie wędrujący ku lepszymu światu Rumuni i Bułgari, a także przemytnicy. Sytuację udało się nieco opanować dzięki kilku policyjnym akcjom, lecz ten największy „hotel” Środkowo-Wschodniej Europy nadal wabi swoim „przytulnym” wnętrzem...

Fot. Paweł Janczarski

Kolumnę redagują: Elżbieta Solska i Dariusz Chajewski

Połączenie podobno przypadkowe. W jednym z budynków w centrum Frankfurtu nad Odrą swoją siedzibę znalazły poradnie dla uzależnionych od alkoholu i narkotyków, zagrożonych AIDS, ludzi mających problemy „osobowościowe” i wreszcie „Centrum Bezrobotnych”.

Bezrobotny za Odrą

Kilka pomieszczeń, które organizacja otrzymała bezpłatnie od miasta, nieco środków z funduszy społecznych i wreszcie kwoty od dobrowolnych ofiarodawców. Frankfurckie Centrum Bezrobotnych działa już od dwóch lat... Podobnym organizacjom często zarzuca się, iż działają jedynie na papierze - jednak w Niemczech nikt nie ma wątpliwości, iż z tym fantem trzeba coś zrobić, a walka z bezrobociem nie polega jedynie na zwiększeniu środków przeznaczonych na zasiłki.

Bezrobocie nie jest lekcją kapitalizmu, którą przyszło tylko nam, Polakom, pracownicy przetrwać. 31 stycznia we Frankfurcie zarejestrowanych było 6.025 bezrobotnych. Na dodatek spora liczba ludzi pracuje w niepełnym wymiarze godzin, jeszcze inni znajdują się „na wylocie”. Bezrobotni to 3.412 kobiet i 2.613 mężczyzn, 134 nie ma jeszcze dwudziestu lat. Miasto w tej statystyce jest przeciętne - wskaźnik bezrobocia 15,1 proc. przy średnim 15,4 proc. we wszystkich tzw. „nowych” landach.

Przez pierwszy rok bezrobotni otrzymują zasiłek w wysokości 63 - 68 proc. ostatniej płacy (zależy to od tego czy bezrobotny ma dzieci). Ludziom, którzy przekroczyli „czterdziestkę” zasiłek przy-

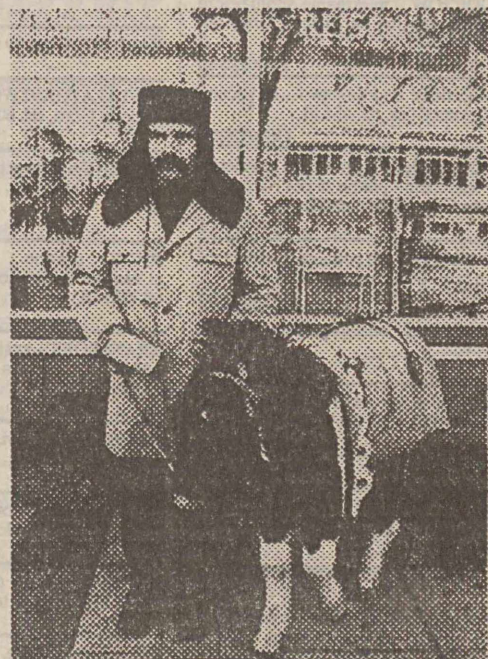
sługuje przez 1,5 roku. Po tym czasie bezrobotni trafiają na listę pomocy (53 - 58 proc. ostatniej płacy).

Większa część frankfurckich potentatów przemysłowych przestała istnieć. Podobnie stało się z okolicznym rolnictwem. Ludzie, którzy dotychczas smakowali małą wschodniemiecką stabilizację znaleźli się na bruku. Dla Niemców sytuacja ta jest szczególnie bolesna. Ogromne nadzieje, które wiązały z bliskim i majętnym „bratem” rozwiły się, a kapitalizm jak na razie oznacza tylko wyrzeczenia. Przeciętym frankfurckim mija obojętnie szykowne witryny miejscowych sklepów spiesząc na słubicki bazar by zaoszczędzić każdą markę. W konfrontacji z Polakami przez chwilę mogą poczuć się „kims”.

Stąd zapewne budzące się skrajnie prawicowe i lewicowe sentymenty, stąd też wzajemna niechęć między Niemcami „wschodnimi” i „zachodnimi”. Pierwsi mówią o drugich „koloniści”, ci z kolei rewanżują się określeniem „darmozjadów”. Na ścianach pojawiają się nie tylko napisy w rodzaju „Komuno wróć”, lecz także „Kupuj i jedz produkty wschodniemieckie”.

W Centrum Bezrobotnych klientami są zazwyczaj kobiety (ok. 90 proc.), które nie mogą poradzić sobie z nową dla siebie sytuacją. Przez lata zachęane do wspólnego budowania socjalizmu nagle okazały się niepotrzebne. Jednocześnie nikt nie pyta czy chce zostać „domową kurą” czy nie. Zadaniem centrum jest pomoc w zrozumieniu zaistniałej sytuacji, w odnalezieniu nowej motywacji i wreszcie w przekwalifikowaniu i szukaniu pracy. Jest to także forum spotkań, organizator kursów z cyklu „uwierz sam w siebie” i pośrednik między bezrobotnym, a urzędami.

Perspektywy? Systematycznie odbywają się spotkania z władzami miasta i kraju, z organizacją pracodawców. Nikt nie potrafi o przyszłości powiedzieć nic konkretnego. Pada sporo słów o szansach: o Uniwersytecie Europejskim, roli miasta jako pomostu między wschodem i zachodem, a wreszcie budowie światowego centrum handlowego. Tymczasem jak mówią frankfurczycy, miasto powoli się „wykrwawia”. Wprost proporcjonalnie do ilości nowych domów towarowych znika optymizm, uciekają młodzi ludzie szukający życiowej szansy w „starych” Niemczech.



Ten „żebak” na frankfurckiej ulicy nie pracuje dla siebie. Zbiera datki na utrzymanie cyrkowych zwierząt. Także im zmienna ustroju jak na razie nie wyszła na dobre.

Fot. Paweł Janczarski

lokale

DOM na wsi z zabudowaniami i działką o pow. 0,87 ha w okolicach Sulechowa - pilnie sprzedam. Tel. Sulechów 12-76.

CGX02216
TANIO mieszkanie 46 m² - sprzedam. Zielona Góra, Kościuszki 11/8.

BGX02383
„KOCENTRUM” Sp. z o.o. informuje o zmianie adresu. Aktualny adres: ul. Zaczę 15, 65-775 Zielona Góra, tel. 670-53 w. 342, 343, fax 720-30.

AKO00605
SPRZEDAM mały dom z działką w Bukowie. Tel. Sulechów 71-34.

CGX02189
NIERUCHOMOŚCI - Marek Gorzów 273-61.

282GW
KAWALERKĘ na os. Wązów zamienię na większe lub równorzędne. Oferta Prasa - CGP2191.

CGP02191
DOMEK, pół bliźniaka, co, duże garaż, ogród 10 arów - sprzedam lub zamienię na M-3 w Zielonej Górze. Krośno Odrzańskie, 40-lecia 32.

BGX02268
NIERUCHOMOŚCI - biuro NORSE-SOWICZ Gorzów, ul. Obrotowa 8, tel. 271-97, 220-31.

714GG
BIURO wynajmu mieszkań, lokale użytkowe. Gorzów, tel. 271-97, 220-31.

713GG
KUPIĘ dom wolno stojący lub w zabudowie szeregowej, może być stan surowy albo do remontu. Oferta Prasa CGX2203.

CGX02203
WYNAJMĘ pokój z telefonem. Zielona Góra, tel. 727-31.

CGX02230
DO wydzierżawienia dwie hale całkowicie uzbrojone o pow. 650 m kw. i 1150 m kw. z możliwością podziału. Kosztyrny n/O Osiedle Leśne, ul. Sportowa 3, Krzysztof Wojciechowski, tel. 30-04 po 18.00 - 22.55.

766GG
SPRZEDAM dom piętrowy, budynek gospodarczy z 26-arową działką. Leszno Górne, Szewska 5.

CGX02210
„ALFADOM” - nieruchomości - sprzedaż, wynajem, wyceny. Zielona Góra, al. Niepodległości 36.

BGX02109
SPRZEDAM dom. Zielona Góra, tel. 706-56.

CGX02240
MIESZKANIE własnościowe w centrum Skwierzy, 38 m kw., ul. Niepodległości 1, E/77 - sprzedam. Tel. 170-752 po 16.00.

688GG
PILNIE zamienię mieszkanie własnościowe, komfortowe, 3-pokojowe z telefonem - 1p na dwa oddzielne. Zielona Góra, Francuska 48/3, tel. 655-84, po 17.00.

BGX02285
PAWILON handlowy pow. 50 m kw. na gruncie 120 m kw. w Kosztyrny sprzedam, w rozliczeniu samochodów osobowych lub dostawczych. Wiadomość: Kosztyrny, tel. 32-52, po 15.00.

762GG
AGENCJA KRAWCZAK - domy, mieszkania, budowy, parcele. Zielona Góra, Centrum Biznesu, Boh. Westerplatte 23, tel. 710-81 do 86, fax 67265.

CGX01906
MIESZKANIE 2-pokojowe do wynajęcia. Zielona Góra, 1 Maja 17/20.

CGX02243
DO wydzierżawienia pomieszczenie 36m2 Zielona Góra, Dąbrowskiego 76a.

CGX02244
SPÓŁDZIELNIA „Akord” w Zielonej Górze, Zaczę 5, tel. 634-35 - wydzierżawił pokój o pow. użytkowej 80m2 oraz plac przy przeznaczeniu do garażowania pojazdów transportowych.

CGX02118
M-2 - zamienię na dom na wsi blisko Zielonej Góry - sprzedam. Zielona Góra, tel. 704-48.

BGX02306
M-5, 73m2 lokatorskie - zamienię na dwa oddzielne (Zachodnia), Zielona Góra, tel. 630-63, po 16.00.

BGX02312
POSZUKUJĘ pomieszczenia 40 do 100m2 Zielona Góra, tel. 717-32.

BGX02316
GORZÓW mieszkanie spółdzielcze 40m2 zamienię na Zieloną Górę, tel. Z.G 653-22.

BGX02318
M-2, nowe budownictwo sprzedam. Zielona Góra, tel. 654-01.

CGX02250
DO wynajęcia samotnym kawalerką z telefonem - płatne za pół roku. Zielona Góra, Chmielna 12.

BGX02344
WARSZTAT lub pomieszczenie na inne cele - do wynajęcia. Płoty 68A.

BGX02350
LUMPEKS odstąpię. Zielona Góra, 64-663.

BGX02357
M-3 50 m kw. os. Przyjaźni sprzedam. Oferta B.O. B.GX 2360.

BGX02360
ZIELONOGÓRZANIN, rozwiedziony 45, 175/85 z mieszkaniem pozna szczeniaka, niewysoką panią w odpowiednim wieku. Oferta, Prasa-BGX2272.

BGX02272
„ZBYSZKO” Zielona Góra 8, skrytka 109 kojarzy małżeństwa.

72PC
matrymonialne

różne

UKŁADANIE boazerii, mozaiki, parkietu, podłóg (Bartinek), cyklinowanie i lakierowanie. Zielona Góra, tel. 647-31.

BGX02375
ŻALUZJE - z materiałów zachodnich. Zielona Góra, tel. 226-94.

BGX02143
PEYTKI ceramiczne, podłogowe importowane: mrozo - kwaso - zasadoodporne oferuje P.W. KAROL, Zielona Góra, Fabryczna 23a, tel. 720-51 wew. 163.

CGX02125
PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów - tapicerki. Zielona Góra, tel. 57-24.

BGX02030
TRANSPORT - żuk blaszak. Zielona Góra, tel. 616-56.

CGX02004
TAPICERKA drzwi - 250tys. Szeroka gama kolorów. Zielona Góra - 626-06.

CGX02005
NAJWIĘKSZY wybór mebli oferuje firma „Desa” Zielona Góra, Fabryczna 13, tel. 726-37. Meble pokojowe, wypoczynkowe, tapczany, fotele, pufy, szafy, stoły, stoliki RTV, przedpokoje, meble młodzieżowe, dziecięce. Zapraszamy codziennie 9.00 - 18.00, soboty 9.00 - 14.00.

CGX01688
TRANSPORT dostawczy „INTER-TRANS” Zielona Góra, tel. 716-78.

BGX01959
ŻALUZJE. Zbąszynek, tel. 7441.

CGX02254
TRANSPORT 1-24 - Mikunda, Zielona Góra - 295-44.

CGX01410
CZYSZCZENIE DYWANÓW. Zielona Góra, tel. 66-407.

BGX01750
ZAKŁAD Budowlany przyjmie zlecenia na roboty ogólnobudowlane - remonty i inwestycje, domki jednorodzinne, tymki szlachetne. Zielona Góra, Połaniecka 11.

BGX02399
ŻALUZJE aluminiowe 102tys., kolorowe, pionowe. Zielona Góra - 655-24.

CGX01812
ZLECĘ budowę domu jednorodzinnego. O. oferty firm - najobrotowej w terenie Babinostu i Wolsztyna - Prasa-BGX2323.

BGX02323
CZYSZCZENIE dywanów. Zielona Góra, tel. 640-04.

CGX02194
ŻALUZJE zachodnie - tania. Zielona Góra - 50-29.

CGX02035
TRANSPORT „JARO”. Zielona Góra, tel. do 15.00 28-271, po - 677-19.

CGX01770
WYROBY z lacy: getry, naciarki, kolarki. Wszystkie rozmiary. Różne kolory. Producent: Pabianice, ul. Bukowa 8a.

AKO00584
WIDEOFILMOWANIE. 601-64.

BGX00068
32-letni inwalida szuka Pani do towarzyszenia w wieku 18-30. Próba - 1 miesiąc. Oferty ze zdjęciem i numerem telefonu. Ogólny Araman Graefstr. 59 1000 Berlin 61.

87P
TAPICERSTWO meblowe i drzwi u klienta w domu. Zielona Góra, tel. 47-91.

BGX02277
PIELĘGNIARKA zaopiekuje się osobą obłożnie chorą. Oferta Prasa - CGX2202.

CGX02202
SUCHE tynki, glazura, terakota, boazeria, schody z powierzchniowego materiału. Zielona Góra, tel. 225-99, godz. 18.00 - 20.00.

CGX02207
MALOWANIE, tapetowanie, Zielona Góra, tel. 624-37.

BGX02238
MAGLOWANIE białiny pościelowej. Odbiór i dostawa do domu bez dodatkowych opłat. Zielona Góra, tel. 674-40 - 14.00 - 18.00 oprócz sobót.

BGX02175
KUPIŲ tylko u nas! Zielonogórska Centrala Materiałów Budowlanych, Hurtownia i Sklep, Zielona Góra, Zimna 1, Dom Handlowy, Jadwigi 1, Małomice, Hurtownia i Sklep, Małomice 5, Nowa Sól, Sklep, Miłomska 3, Zary Sklep, Zaganska 2/4.

BGX02104
ŻALUZJE. Gorzów, tel. 257-22.

733GG
INSTALATORSTWO elektryczne. Zielona Góra, tel. 602-52.

CGX01947
DROBNE naprawy hydrauliczne typu „cieknący kran” itp. Zielona Góra, tel. 28-402.

CGX01948
BIURO prawne Zielona Góra, al. Wojska Polskiego 86 (Mrowisko), tel. 670-28.

BGX02243
TRANSPORT - kraj - Europa 1 - 25t. „AUTOR”, Zielona Góra - 700-10, po 15.00 - 668-99.

CGX01493
TAPICERKA drzwi. Zielona Góra 68-238.

CGX02213
ŻALUZJE aluminiowe 102 tys., kolorowe, pionowe. Zielona Góra - 612-41.

BGX02254
ROLETY, żaluzje pionowe. Zielona Góra, 1 Maja 21/1, tel. 292-64.

CGX01847
ŻALUZJE pionowe, poziome - producent. Zielona Góra, tel. 660-58.

BGX02144
ŻALUZJE pionowe, poziome z materiałów zachodnich - producent. Zielona Góra, tel. 658-04.

BGX02145

TRANSPORT kraj - Europa - 2-5t, tel. 67-555 - Zielona Góra.

CGX02214
TRANSPORT dostawczy, osobowy - Napieralski. Zielona Góra, tel. 721-55.

BGX02340
CYKLINOWANIE. Zielona Góra, tel. 280-76.

BGX02202
TAPICERKA meblowa u klienta. Zielona Góra, tel. 30-16.

BGX02215
ZLECĘ wykonanie prac murarskich i dekarzskich. Łagów Lub. tel. 377.

117GSA
TRANSPORT - MAROTTI - tel. 654-17.

AKO00008
PRZYJMĘ zamówienia na rozładunek i załadunek polskich i holenderskich samochodów. Ceny konkurencyjne. Urbanek, Rańsko 7, gm. Paszów.

BGX00987
TANI kurs handlowości i obsługi komputera - Fundacja T.P.P. Zielona Góra, al. Niepodległości 10, tel. 676-62.

CGX01873
HURTOWNIA Odzieży „KU & MA”, Świebodzin, Kolejowa (za Hotelem Lubuskim) poleca o dzieć krajową i importowaną - damską, męską, dziecięcą. Zapraszamy 9.00 - 17.00, sobota 9.00 - 14.00.

BGX02285
motoryzacyjne

AUTORYZOWANA, autokonserwacja, system szwedzki. Zielona Góra, Urszuli 16a, tel. 43-66.

BGX02023
AUTORYZOWANE znakowanie pojazdów „SOMERW”, elektromechanika, montaż autosalonów, zamków centralnych. Zielona Góra, Estrada (Hala Ludowa).

BGX02377
JUNAKA 350 sprzedam. Zielona Góra, Agrestowa 6/7.

CGX02201
SIERRA 1.6 - 1982. Zielona Góra, Chmielna 4.

BGX02379
SPRZEDAM ford granadę 2L, 1981r., audi 80, 1979r. Zabór, Szkolna 10.

CGX02252
AUTOKOMIS. Zielona Góra, Sulechowska 4, tel. 34-01.

CGX02078
SKUPUJĘ samochody po wypadku. Zielona Góra, tel. 75-170.

CGX02080
POMOC drogowa - usuwanie drobnych usterek na poczekaniu. Zielona Góra, tel. 75-170.

CGX02081
TANIO sprzedam ife L-50 oraz ciągnik siodłowy MAN 12-tonowy do remontu + dwie naczepy 12-tonowe. Andrzej Jężyk, 66-620 Gubin, 1 Maja 8/5, po 18.00.

CGX02150
PEUGEOT, talbot, renault - service. Zielona Góra, Bukowa 15, tel. 294-45 (wieczorem).

BGX02327
MERCEDESA 406 dostawczego z małym uszkodzeniem silnika sprzedam na części. Kosztyrny n/O Osiedle Leśne ul. Sportowa 3, Krzysztof Wojciechowski, tel. 30-04 po 18.00 - 22.55.

768GGG
SPRZEDAM volvo 343DL, 1979r. w całości lub na części. Szprytowa, os. Stoczne 15/6/10.

CGX02235
NOWOCZESNE zabezpieczenia samochodów przed kradzieżą blokadą lewarka skrzyni biegów firmy MULTILOCK. Zielona Góra, Lechitów 2, tel. 30-16.

CGX01735
KUPIĘ ulgę przebiegową. Zielona Góra, tel. 53-87.

CGX01975
PIU „DANA” Auto - Transport BUS - 1,5 t. Zielona Góra, Krakusa 23, tel. 649-16.

BGX02282
AUTO - remont - blacharka samochodowa, malowanie, naprawa silników volkwagen, opel, mercedes. Zielona Góra, Krakusa 23, tel. 649-16.

BGX02283
UTRAS - sprzedaż używanych części do samochodów zachodnich. Zielona Góra, Jastrzębia 26 Chynów.

CGX01901
OŚRODEK Szkolenia Kierowców „Zryw”, Zielona Góra, Moniuszki 14, tel. 44-96 rozpoczyna 15 marca - godz. 17.00 kurs prawa jazdy kat. „A”, „B”. Odpłatność w ratach. Informacje: biuro Ośrodka, godz. 9.00 - 17.00.

CGX02251
OPEL rekord 2.0 - sprzedam. Zielona Góra, tel. 624-25.

BGX02349
sprzedaż

SPRZEDAM: naczepę 3-osową kompletną 25t TRAYLOR, różny sprzęt betoniarzki, zbiorniki stalowe i dystrybutor ADAST. płyty żelbetowe 300 x 100. Wolsztyn, tel. 27-03.

BGX02348
SPRZEDAM ford escort 1,3 1989. przebieg 47tys km. Łaz 7 k/Zar.

CGX02353
AUDI 100 - 1981 z wtryskiem, z lekką stłuczką - sprzedam „LOBOS” sc - Zielona Góra, Akademicka 16 - 10.00 - 16.00.

BGX02358
DZIAŁKĘ budowlaną 600 m² Nowy KisielinOferty B.O. B.GX 2361

BGX02381

DZIAŁKĘ pod kiosk handlowy w Kosztyrny sprzedam. Tel. Rzepin 307, 10.00 - 17.00.

CGX02218
POLONEZ 1600 - 1990 - nadwozie 1993. Łaski 26.

BGX02381
SPRZEDAM tanio silnik ze skrzynią od ARO - sprawny. Lubsko, tel. 72-15-74.

BGX02382
M-4, 58m2. Międzyrzecz, telefon - 26-96, 9.00 - 22.00.

CGX02219
SKRZYPCY 4/4 LUTNICZE + akordeon rosyjski. Krosno Odrzańskie, Piastów 22/4, po 17.00.

BGX02386
SPRZEDAM wiązałkę WC-5. Stare Kramsko 41.

BGX02390
BARO - bus z wyposażeniem. Ruszów, Świerczewskiego 31/3.

BGX02392
OBUDOWANĄ „szczękę” na Konfinie przy Gazowni - sprzedam. Zielona Góra, tel. 626-27.

BGX02397
SPRZEDAM fiat 125p (1981) i fiat 126p (1985). Stubice, tel. 23-40.

433GW
126p, 1991r. Zielona Góra, tel. 220-87, po 15.00 - 684-29.

CGX02258
RENAULT 9TC, 1982r. gaz, benzyna 1108. Zbąszynek, Kościelna 42, po 15.00.

CGX02188
BILARD amerykański sprzedam. Zagań, tel. 734-27.

CGX02017
TANIE dywany hurtowo i detalicznie. Zielona Góra, Połaniecka 19 (koło Browaru).

CGX02142
ZAGOSPODAROWANĄ działkę ogrodniczą (altana) w Przylepie - sprzedam. Zielona Góra, tel. 620-81.

CGX02193
SPRZEDAM budynek biurowo - handlowo magazynowy pow. 750m2 w strefie miejskiej. Oferta, Prasa - BGX2324.

BGX02324
SKODĘ S-100 - 1971, zarejestrowaną. Sulechów, tel. 35-76, 7.00 - 15.00.

BGX02274
SPRZEDAM działkę budowlaną, uzbrojoną, położoną w Gubinie obok targowiska miejskiego (przy ul. Słaskiej). Wiadomość: Strzegów 64.

CGX02196
SPRZEDAM kiosk spożywczy w miejscowości Dzikowo. Wiadomość: Gubin, Berlickiego 33, w godz. 8.00 - 18.00.

BGX02275
SPRZEDAM Tawrię - 27.12.1991. Nowogród Bobrzański, tel. 76-682, po 19.00.

BGX02328
NOWY piec c.o. gazowy (3,5mln), mieszalnik ciasta - 8mln, palenisko elektryczne. Sulechów, osiedle Zaczę 11B/24.

BGX02278
SPRZEDAM stara 200 z przyczepą 1990r. Kozuchów, ul. Kol. Górska 6.

CGX02199
SOLARIUM sprzedam. Zielona Góra, tel. 627-64, 28-485.

CGX02098
KIOSK z lokalizacją w Zielonej Górze - sprzedam. Tel. 65-278.

CGX02204
PÓŁKOTAPCZAN tanio. Zielona Góra, tel. 29-976.

CGX02228
AMIGA 500 - 4.500.000. Zielona Góra, tel. 618-16.

CGX02206
DZIAŁKĘ budowlaną uzbrojoną 12 arów woda, gaz, prąd - sprzedam. Czechów 39a.

738GG
CIĄGNIK „Zetor” 7245 rok prod. 1989 - sprzedam. Czechów 39a.

738GGG
FORD eskort 1100, 1985r. - sprzedam. Zielona Góra, Fabryczna 21d/13, po 16.00.

CGX01966
SPRZEDAM maszynę stolarską wieloczynnościową. Zielona Góra, Cynarskiego 19.

BGX02333
SPRZEDAM dom, stan surowy zamknięty z przeznaczaniem: piwnice - produkcja spożywcza, parter - pawilon handlowy, piętro - mieszkanie. Wolsztyn, tel. 24-79, po 19.00.

BGX02334
KSERO color oferuje barwne odbitki kserograficzne. HURTBOX, Zielona Góra, al. Zjednoczenia 128, tel. 222-76, 8.00 - 15.00.

CGX02211
NADWOZIE fiat 126p lekko skrajzone sprzedam. Świebodzin Skrajna 6.

109GS
KOZĘ na wycieleniu - sprzedam. Sulechów, Nowy Świat 14.

BGX02339
SPRZEDAM autobus TAM z silnikiem SW-400 turbo, silnik, ogumienie - stan idealny - 18mln, mercedesa 200D - 1975. Międzyrzecz, Osiedle Kaszelańska 15c/10.

BGX02296
SPRZEDAM garaż przy ul. Zawadzkiego „Zoski” Zielona Góra, tel. 642-42.

CGX02248
TALBOT - 1980 stan dobry, bogate wyposażenie. Zielona Góra, tel. 611-17.

BGX02304
SPRZEDAM gospodarstwo pod zabudowanie. Lba, w tym budynek mieszkalny, woda, centralne oraz 27ba z obiektem, ziemia dobra, chlewnia, sprzęt rolniczy - położone w Bojadach, ul. Sulechowska 32.

BGX02310
SPRZEDAM kurki Astra S 22-tygodniowe. Godziszewo 26, tel. Bełcin 95.

BGX02315
AUDI CUPE 1981. Stubice, Sienkiewiczza 11.

BGX02342
PANELE nowe tanio sprzedam - 4szt. 2m x 0,67m, 6szt. 1,70m x 0,67m. Piaski 28, po 15.00.

CGX02249
NADWOZIE mercedesa tanio sprzedam. Nowa Sól, tel. 870-84.

315NS
SPRZEDAM -

IZBA RADY NOTARIALNEJ w Poznaniu

ogłasza KONKURS

na aplikację notarialną dla kandydatów z województw:

gorzowskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego, poznańskiego, szczecińskiego i zielonogórskiego.

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

- * posiadać obywatelstwo polskie i korzystać w pełni z praw cywilnych i obywatelskich
- * być nieskazitelnego charakteru
- * mieć ukończone wyższe studia prawnicze

Do wniosku o przyjęcie na aplikację należy dołączyć:

- * własnoręcznie napisany życiorys
- * dyplom ukończenia studiów (w odniesieniu do studentów ostatniego roku - zaświadczenie o absolutorium)
- * poświadczony odpis dowodu osobistego

Ponadto w miarę możliwości należy przedłożyć także pisemne przyrzeczenie zatrudnienia kandydata w charakterze aplikanta notarialnego przez notariusza prowadzącego aktualnie kancelarię na terenie jednego z wymienionych województw.

Wnioski należy składać w siedzibie Rady Izby Notarialnej w Poznaniu przy ul. Pięknej 41 (tel. 480-813, 480-814) do 15 maja 1993 r.

Konkurs przeprowadzony będzie w dniach od 21 czerwca do 3 lipca br. w Poznaniu.

Dokładna data i miejsce zostaną ustalone i podane każdemu z kandydatów na piśmie - po stwierdzeniu przez komisję konkursową, że spełnia on wymagania określone dla aplikantów notarialnych.

Konkurs obejmować będzie dwa etapy:

- * część pisemną (sprawdzian z wiadomości z zakresu prawa cywilnego, postępowania cywilnego i innych dziedzin prawa niezbędnego do wykonywania zawodu notariusza) oraz
- * rozmowę kwalifikacyjną (sprawdzian z ogólnych wiadomości prawnych, z uwzględnieniem zagadnień występujących w praktyce notarialnej, z wiadomości ogólnych oraz umiejętność formułowania wypowiedzi, argumentowania i prawidłowej wymowy).

AK803

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ 66-400 Gorzów Wlkp. ul. Podmiejska 18

informuje, że dokona zakupu na cele inwestycyjne, trzyletnich pojazdów używanych (roczniki produkcji od 1990 r.) nw. marek:

1. AUTOSAN H9-20, H9-21
2. LIAZ - ciągniki siodłowe i pojazdy skrzyniowe - wszystkie typy
3. JELCZ C-620 (ciągnik siodłowy)
4. JELCZ skrzyniowy dwuosłowy - wszystkie typy
5. Naczepy siodłowe trzyosiowe.

Zgłoszenia o propozycjach sprzedaży prosimy kierować w formie ofert pisemnych pod adres naszego przedsiębiorstwa.

Oferta winna zawierać nw. dane:

- * dokładny adres zamieszkania i numer telefonu oferenta,
- * markę oferowanego do sprzedaży pojazdu,
- * rok jego produkcji,
- * typ silnika, jego moc nominalną oraz przebieg w km,
- * całkowity przebieg pojazdu w km,
- * ofertę cenową.

Termin rozpatrzenia poszczególnych ofert nastąpi w ciągu 14 dni od daty wpływu oferty.

Wszyscy oferenci niezależnie od podjętych przez nas decyzji, o ich wyniku zostaną powiadomieni pisemnie lub telefonicznie.

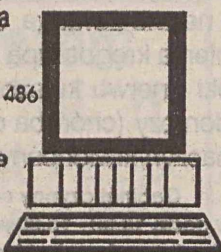
Zastrzegamy, iż dokonamy wyboru ofert dla nas najkorzystniejszych.

180PKSG

ZASTAL S.A.

ZAKŁAD USŁUG INFORMATYCZNYCH 65-119 Zielona Góra, ul. Sulechowska 4a tel. 42-41 wew. 726, 642, fax 729-26

- * sprzęt komputerowy PC AT, 286, 386, 486
- * drukarki SEIKO, OKI, STAR
- * sieci komputerowe (NOVELL)
- * autorskie oprogramowanie użytkowe
- * oprogramowanie nauczycielskie
- * materiały eksploatacyjne
- * akcesoria komputerowe
- * kursy komputerowe



ZAPEWNIAMY SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY ORAZ FACHOWE DORADZTWO ZAPRASZAMY

CG2119

POMPY WODNE

REMONTY - głębinowe, hydroforowe SPRZEDAŻ - głębinowe

Najniższe ceny - krótkie terminy - solidność wykonania

ELEKTROMECHANIKA

66-131 Cigacice, tel. Sulechów 12-18 66-001 Zawada, tel. Zielona Góra 12-54.

CGX1705

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO RYBACKIE MIĘDZYRZECZ

prowadzić będzie na przełomie marca i kwietnia sprzedaż NARYBKU karpia oraz KROCZKA karpia w cenie 25.000.- zł/kg.

Telefon od 7.00 - 15.00 23-71 lub 18-20.

DK185

WOJSKOWY REJONOWY ZARZĄD KWATERUNKOWO-BUDOWLANY Zielona Góra ul. Bolesława Chrobrego 7

ogłasza PRZETARG OFERT na wynajem

magazynu z rampą o pow. 76,3 m kw. przy ul. Zdrojowej - wjazd od strony ul. Trasa Północna.

Oferty należy składać na nasz adres w okresie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Otwarcie ofert nastąpi w dniu następnym o godz. 10.00.

Centrala Materiałów Budowlanych Spółka z o.o.



oferuje

MATERIAŁY BUDOWLANE

Gorzów ul. Kasprzaka 5 tel. 230-46 do 49.

715GG

Hurtownia Elektrotechniczna „EL-KAB” Gorzów Wlkp. - Wawrów 43, tel. 320-478

oferuje w cenach producenta:

osprzęt instalacyjny, oprawy oświetleniowe, żarówki oraz kable i przewody

np.:

- * przewód YDYp 2 x 1,5 - 2.300,-
- * przewód YDY 4 x 6 - 13.000,-
- * kabel YKY 4 x 10 - 26.800,-
- * świetlówka LF 40 W - 12.500,-
- * oprawa OWF 2x40 W - 250.000,-

637GG

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej organizuje KURSY DO SZKÓŁ ŚREDNICH dla uczniów klas ósmych kursy z j. polskiego i matematyki przygotowujące do egzaminów wstępnych do szkół średnich.

Informacje i zapisy - Biuro TWP, Zielona Góra, al. Niepodległości 28, tel. 726-79 lub 51-29 w godz. 8.00 - 18.00.

CGX2220

UWAGA !
W dniach 11 i 12 marca 1993 r. w godz. od 10.00 do 16.00
BIUROTECH PLUS
organizuje wystawę Risografu oraz urządzeń biurowych, na którą zaprasza swoich stałych Klientów oraz zainteresowanych.

Zielona Góra, ul. Sikorskiego 4, tel. 30-13

BGX2209

WYSTAWA KWIATÓW oraz KIERMASZ OGRODNICZY WYSTAWCY Z CAŁEGO KRAJU

- * kwiaty doniczkowe - ok. 200 gatunków, cebulki
- * nasiona - ok. 400 gatunków, doniczki ceramiczne i plastikowe
- * suche kompozycje, zasuszone rośliny australijskie,
- * dekoracje wielkanocne i wiele innych

SPRZEDAŻ DETALICZNA - CENY HURTOWE

Zielona Góra, ul. Wyspiańskiego 17 (sala sportowa na krytej pływalni), 13 - 15.III.1993 r. - godz. 10.00 - 18.00. ZAPRASZAMY.

CGX2139

MIEJSKI ZAKŁAD KOMUNALNY w Łęknicy, ul. Kościuszki 10 ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie:

robót remontowych murarsko - dekarских w budynkach na terenie miasta Łęknica.

Oferty z podaniem stawek do kosztorysowania prosimy składać w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie, w siedzibie Miejskiego Zakładu Komunalnego w Łęknicy. MZK zastrzega sobie prawo do wolnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

BGX2384

KASETONY SUFITOWE - import cena 1 m² - 33 000 zł

oferuje

PHU „Domus” 66-400 Gorzów Wlkp. ul. Koniawska 12 tel. 223-03 ; 223-09

„JANEX” oferuje: DOMY W TECHNOLOGII KANADYJSKIEJ pow. od 60 m² do 140 m² na terenie:

- * Gubina * Zielonej Góry * Raculi *

Informacje:

Gubin, tel. 642

Zielona Góra, tel. 42-71 wew. 336 lub 590, ul. Chopina 11/13.

CGX1839

TEAMBUD spółka z o.o.

Zielona Góra, ul. Chopina 11/13, pokój 226, tel. 42-71 wew. 521

oferuje inwestorom prywatnym, spółdzielczym i państwowym wykonawstwo TYNKÓW WEWNĘTRZNYCH z mieszanki tynkarskiej importowanej z Niemiec.

Gwarantujemy europejski poziom wykonywanych tynków, które powszechnie stosowane są w krajach Europy zachodniej.

Szczegółowych informacji udziela biuro firmy.

CGX2208

ZIEMIANKI JADALNE - 2.000 zł/kg

oferuje

„BOXPOL” Nowa Sól, ul. Staszica 1 (baza LPBP) tel. 72-21 wew. 239 lub 343.

280NS

ksero Kopiaarki

sprzedaż - naprawa oryginalne tonery, papier biuro 2000 Zielona Góra, ul. Morelowa 21, tel. 283-19 w.135, 136

„MIROLI”

Montaż:

- * rolet zewnętrznych
- * żaluzji pionowych
- * żaluzji poziomych
- * drzwi harmonijkowych z PCV

Zielona Góra, ul. Kręta 5, tel. 616-97 wew. 210 od 8.00 do 15.00.

CGX2181

NAGROBKI Z LASTRYKO

- * pojedynczy 2.800 tys.
- * podwójny 5 mln

Szybko, tanio, solidnie.

Zamówienia składać osobiście:

Zielona Góra, ul. Osadnicza 1/523 lub Stary Klelelin, ul. Pionierów Lubuskich 42.

CGX2184

PROXIMA Sp. z o.o.

Przedstawiciel handlowy

LOCTITE

(materiały i techniki regeneracyjne)

poszukuje kandydatów na regionalnych przedstawicieli w Gorzowie i Zielonej Górze.

70-656 Szczecin, ul. Energetyków 3/4 tel. 33-48-06 wew. 245

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW HIGIENICZNYCH „GAZA”

oferuje:

- * pieluchy jednorazowe
- * podpaski * wate
- * opatrunki, gazę, bandaż * plastry * drobny sprzęt medyczny i inne

Zielona Góra, ul. Zródlana 2 tel. 66-475 w godz. 8.00 - 15.00.

BGX1801

ANTENY SATELITARNE

Beny Sat

- * sprzedaż
- * montaż
- * raty - nie wymagamy

zaświadczeń i żyrentów

Dojazd do 100km - bezpłatny!

OD 1.03 SPRZEDAŻ HURTOWA

Nowa Sól, ul. św. Barbary 14,

tel. 31-49

Głogów, ul. Świerczewskiego 28,

tel. 34-28-44

ZAPRASZAMY

OD 9.00 - 17.00

CGX2101

„APEX”

ANTENY

SATELITARNE

SAT WALKERY

SPRZĘT RTV

detal - hurt

Zielona Góra,

ul. Chopina 26a

tel. 661-51

dojazd od PKP za ba-

rem TURYSTA w prawo

po 17.00 Llała 51/53,

tel. 604-88.

BGX2133

BOAZERIE PCV

doskonale materiały do wykańczania sklepów, biur, łazienek, pokoi, przedpokoi, sufitów, elewacji OKŁADZINY ELEWACYJNE USA

P.W. „ELADO”

Zielona Góra, al. Zjednoczenia 92 tel. 638-80

w godz. 8.00 - 15.00

Żary, ul. Mickiewicza 26

w godz. 10.00 - 16.00

BGX2374

Dyrekcji MKZ w Zielonej Górze, pracownikom Zakładu Organizacji Pogrzebów

„Requies” za udzielenie

szczerą pomoc w organi-

zowaniu pogrzebu, księdza,

rodzinie, przyjaciółom, ko-

leżankom i kolegom z pra-

cy za okazane współczucie

i udział w pogrzebie na-

szej ukochanej MAMUSI

ZOFII

BULANOWSKIEJ

składają

dzieci z rodzinami.

CGX2237

Mgr WŁADYSŁAWIE PAPIÓR

wyraży głębokiego współczucia

z powodu śmierci MATKI

składają

koleżanki i koledzy ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Zielonej Górze.

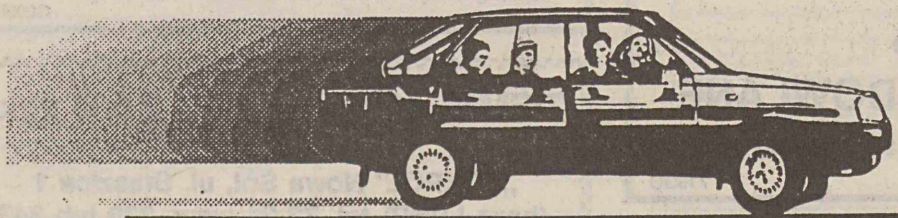
BGX2291

Nowy POLONEZ CARO

JEDYNY AUTORYZOWANY PRZECZ FSD
SYSTEM SPRZEDAŻY RATALNEJ

10% TANIEJ

w nieoprocentowanych ratach
do nabycia
tylko
w systemie Auto Konsorcjum **FSD**
na terenie całego kraju



NASI DEALERZY :

ZIELONA GÓRA, PP POLMOZBYT

Al. Wojska Polskiego 63, tel. 60-600 w.206

ARGENTYŃSKI SYSTEM SPRZEDAŻY
AUTO KONSORCJUM DAJE CI TE MOŻLIWOŚĆ
FSO ZAPEWNIĄ TERMINOWE DOSTAWY
PKO PRZYJMUJE WPŁATY

AICE

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA
AICE KONSORCJUM:
UL. STAWKI 2, 00-193 WARSZAWA
TEL. 635 69 33, 635 19 02, 635 12 60

JEST CZŁONKIEM POLSKIEJ IZBY KONSORCJÓW I MIĘDZYNARODOWEGO ZRZESZENIA KONSORCJÓW AICEO

W WIELKOPOLSKIM BANKU KREDYTOWYM STANIAŁY KREDYTY

Od 1 marca br. Wielkopolski Bank Kredytowy S.A. oferuje tańsze kredyty.
Podstawowa stopa oprocentowania kredytów na działalność gospodarczą wynosi aktualnie 42% (poprzednio 47%).

Mając spore środki na cele kredytowe i rozbudowaną sieć oddziałów, filii i ekspozytur na terenie kraju (łącznie 61 jednostek w 17 województwach, głównie w Polsce zachodniej) Wielkopolski Bank Kredytowy S.A. dostosowuje swą ofertę do indywidualnych potrzeb kredytobiorców.

Stosowane są różnorodne formy kredytowania.
Dobry klient banku może bardzo szybko uzyskać kolejne kredyty, a nawet zadłużyć się w rachunku bieżącym do pewnej, wcześniej uzgodnionej z bankiem sumy.

Kredytom złotówkowym towarzyszą często kredyty dewizowe - do wykorzystania pozostało jeszcze sporo środków z linii kredytowych Banku Światowego, Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju czy też Polsko-Amerykańskiego Funduszu Przedsiębiorczości obsługiwane przez WBK.

Wielkopolski Bank Kredytowy S.A. kredytuje zarówno duże przedsiębiorstwa gospodarcze, jak i działalność bieżącą i inwestycje mniejszych podmiotów gospodarczych.

Wielu klientów korzysta z całonocowej obsługi bankowej WBK - tak w kraju, jak w transakcjach zagranicznych.

Od 1.03.93 r. znacznie stanęły też w WBK S.A. kredyty konsumpcyjne dla ludności.

Ich oprocentowanie przy terminie spłaty do roku wynosi 45%, a powyżej roku - 48% w stosunku rocznym.

Aby zaciągnąć kredyt konsumpcyjny, nie trzeba równolegle posiadać rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w WBK.

Stopa dyskontowa weksli wynosi obecnie w WBK S.A. przy wekslach płatnych do 1 miesiąca 35%, do 2 miesięcy 36%, a do 3 miesięcy 37% w skali rocznej.

Drugą, równie ważną stroną działalności banku jest przyjmowanie i gromadzenie depozytów - wkładów oszczędnościowych od ludności i lokat osób prawnych (firm, instytucji itp.).

Wkłady oszczędnościowe gromadzone w Wielkopolskim Banku Kredytowym S.A. są gwarantowane przez państwo.

Aktualne oprocentowanie depozytów w Wielkopolskim Banku Kredytowym S.A. wynosi:

- rachunki bieżące - 6% w stosunku rocznym
- rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe (ROR) - 18% w stosunku rocznym
- rachunki 1-miesięczne - 14% w stosunku rocznym
- rachunki 3-miesięczne - 32% w stosunku rocznym
- rachunki 6-miesięczne - 34% w stosunku rocznym
- rachunki 12-miesięczne - 38% w stosunku rocznym
- rachunki 24-miesięczne - 42% w stosunku rocznym

Wielkopolski Bank Kredytowy S.A. zapowiada wprowadzenie - obok podanych w powyższym zestawieniu - nowych, atrakcyjnych form lokowania oszczędności.

AK598

PANASONIC

♦ PROMOCYJNE CENY! ♦

Telefaxy - Telefony - Centrale

Centrale od 3.190 mln.

P.H.U. MAXPOL S.C.

KX-F50 9.590 mln. KX-F90 11.490 mln.

tel. 680-70 Zielona Góra

KX-T3250 2.650 mln. KX-T2395 1.990 mln.

ul. Malczewskiego 13

SPRZEDAŻ - SERWIS

CGX1803



AGROMAX
ŚWIEBODZIN, Poznańska 56
tel. 22-821, tlix 43 3360
Zielona Góra, Kręta 5, tel. 616-97

Meble

BIURA-BANKI KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE
WŁOSKIE KRZESŁA OBROTOWE
WYKŁADZINY DYWANOWE
ZALUŻE PIONOWE



CGX2105

WAGI

- elektroniczne składowe: kalkulatory, drukarki, baterie, etykiety, na baterie, etykiety, na baterie
- laboratoryjne wszystkie typów
- uchyłne, pełnouchyłne i inne

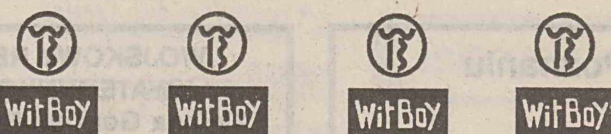
oferuje

ZHU „SAS”
Przedstawiciel MEDESY,
RADWAGU, LUBELSKIEJ
FABRYKI WAG

CENY FABRYCZNE
raty, leasing, serwis

Zielona Góra,
ul. Chmielna 15
tel. 32-53, do godz. 16.00
Gorzów Wlkp.,
al. Konstytucji 3 Maja 14

BGX1686



Uwaga!
Jeżeli dysponujesz lokalem handlowym i chcesz być skutecznym samodzielnym i operatywnym przedsiębiorcą w ramach sprawdzonego europejskiego

FRANCHISINGU
to firma Wit Boy proponuje Tobie partnerstwo.

My gwarantujemy:

- gotowe wyposażenie sklepu w ciągu paru dni
- atrakcyjną kolekcję odzieży od bardzo modnej do klasycznej
- spódnice w 88 wzorach i fasonach z jeansu, bawełny i lnu
- ceny sprzedaży o przekonywujących zyskach
- towar wg faktycznego zapotrzebowania
- oszczędność na magazynowaniu i związany z nim Twoim kapitałem
- wyposażenie w torebki, materiały reklamowe i pomoce dekoracyjne
- doradztwo handlowe i reklamowe.

Jeżeli przejawiasz zainteresowanie partnerstwem na przyszłość i odpowiada Tobie forma **f-r-a-n-c-h-i-s-i-n-g-u**

oficjalny menager na Polskę firmy
INTERPANIT-TEXTIL
-IMPORT-GmbH and CO
z Berlina oczekuje w Poznaniu na Twój telefon pod numerem (061) 125-261.

Wit Boy - to handel odzieżą młodzieżową - najmodniejszą - w krótkich seriach - na czasie.

AKX586



**HURTOWNIE CHEMII
GOSPODARCZEJ
I KOSMETYKÓW
PRZEDSIĘBIORSTWA
HANDLOWEGO
"HURT"
Z NOWEJ SOLI**

OFERUJĄ po konkurencyjnych cenach produkty bezpośrednio od producentów i importerów takich firm jak:

- Lower Polska - Bydgoszcz
- Procter & Gamble - Warszawa
- Benckiser N.D. Mazowiecki
- Henkel Dusseldorf
- Pollena - Wrocław
- Pollena Uroda - Warszawa
- Pollena Ewa - Łódź
- Pollena - Jawor
- Ince Veritas - Borów
- Miraculum - Kraków

oraz produkty firm Palmolive - Colgate, Lechia Poznań, Henkel Racibórz i wiele innych

- stosujemy wydłużone terminy płatności (dla stałych klientów)

- udzielamy rabaty i zapewniamy bezpłatny transport w zależności od wielkości zakupu

ADRESY HURTOWNI: ZIELONA GÓRA ul. Nałtowa 8 tel. 35-94
NOWA SOL ul. Wojska Polskiego 12 tel. 43-47
GORZÓW WLKP. ul. Zielona 33 tel. 280-36

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

176NS

Firma poszukuje
lokalu handlowego
do wynajęcia o pow. 100-150 m kw.
w Gorzowie Wlkp.

Poznań tel. 0-61 233-957 godz. 8.00 - 16.00
lub oferty: Prasa Gorzów Wlkp.
skr. poczt. 197 dla nr 752-GG.

752GG

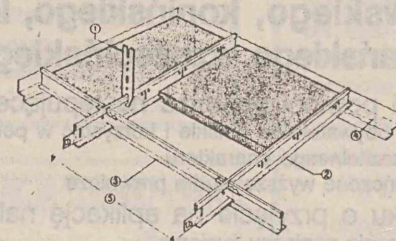
ODDZIAŁ ZUS w Gorzowie Wlkp.

informuje płatników składek obsługiwanych przez Inspektoraty ZUS w Sulęcinie, Myśliborzu, Międzychodzie i Słubicach, że zostało zawarte porozumienie z Pomorskim Bankiem Kredytowym, na podstawie którego w KASACH PBK w ww. miejscowościach można dokonywać wpłat składek bez dodatkowych opłat na dotychczas stosowanych blankietach.

AK581

SUFITY PODWIESZANE

OWAcoustic®



Prasowana wełna mineralna + ruszt metalowy
Bariera ogniowa, izolacja akustyczna i termiczna

* Profesjonalne oświetlenie do biur, banków, sklepów, obiektów sportowych itp. firm „ILESA”, „BRILLIANT”, „HVG”, „FITZGERALD”

* Energooszczędne źródła światła

* Zabezpieczenia wodoodporne, wodousszczelniające ścian, posadzek, basenów, zbiorników, dachów, tarasów wg technologii firmy „DRIZORO”

oferuje:

„FAKTOR - TB” Biuro Usługowo - Handlowe
ul. Podgórna 43c (obok Hali Targowej)
tel/fax (068)32-44 Zielona Góra

SPRZEDAŻ DETALICZNA, HURTOWA, USŁUGI

BGX2281



UWAGA!

- sklepy papiernicze
- sklepy dla plastyków

poszukujemy dystrybutorów dla naszych artykułów

- folie i papiery samoprzylepne
- papiery i kartony białe i kolorowe
- materiały biurowe

Atrakcyjne warunki dostaw

Oferty pisemne:

IC POLIGRAFIA
02-414 Warszawa
ul. Chroświckiego 93/95
fax 23-93-87

dp217

S.C. „NATURAL” MEDYCYNĄ NATURALNĄ
ŻARY ul. Podchorążych 12

Polecamy usługi w zakresie:

- refleksoterapii - terapii laserowej - magneto-
- terapii - ziołoterapii - terapii manualnej - wszyst-
- kie rodzaje masażu - rozpoznawanie z małżowiny
- usznej oraz naturalnej terapii w uzdrawianiu:
- nerwicy żołądka, serca - naciśnienia - zwyrodnienia kręgosłupa i stawów - nerwu twarzowego, tiki - nerwu kulszowego - astmy - alergii - par-
- dontozy (choroba dziąseł) - Bergera - zwapnienia naczyń krwionośnych oraz wielu innych chorób.

Gabinet czynny codziennie od dnia 18.02.1993 r.

w godz. 10.00 - 18.00 w sobotę i niedzielę od 10.00 - 16.00

Przyjmować pacjentów będą specjalistami z Odessy - Ukraina,

którzy stosują niekonwencjonalne metody leczenia.

W Polsce nazywa się ich „UZDROWICIELAMI”.

Uzdrowiciele mają specjalizację z terapii manualnej, która

w byłym ZSRR zaliczana jest do medycyny konwencjonalnej.

ZAPRASZAMY i zapewniamy, że będziecie

Państwo z naszych usług zadowoleni.

240GZ

Gospodarstwo Rolne Skarbu Państwa w Rzepinie
ogłasza PRZETARG na sprzedaż
maszyn, ciągników rolniczych
i samochodów w podległych
Zakładach Rolnych.

Wykaz oferowanego sprzętu oraz ceny wywoławcze znajdują się w siedzibie Gospodarstwa.

Sprzęt można oglądać w poszczególnych Zakładach Rolnych.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Gospodarstwa w Rzepinie, ul. Słubicka 12 w dniu 26 marca 1993r. o godz. 10.00.

Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Gospodarstwa do godz. 9.00 w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo wycofania sprzętu z przetargu bez podania przyczyn.

Pozostałe informacje udzielane są: Rzepin, tel 501, telex 0442370.

CGX2178